

Br.0002.3.2024

**Protokół Nr LXXV/24
z obrad LXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 26 marca 2024 roku**

LXXV sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 09:00, a zakończono o godzinie 16:39. W posiedzeniu wzięło udział 21 radnych:

1. Paweł Bierżyn
2. Włodzimierz Borowik
3. Aleksander Bożko
4. Stanisław Charyton
5. Emil Falkowski
6. Maria Grabowska
7. Krzysztof Grygoruk
8. Tomasz Hryniewicki
9. Danuta Karniewicz
10. Iwona Kołos
11. Eugenia Kruk
12. Romuald Margański
13. Bogusław Mrozkowiak
14. Mikołaj Osipiuk
15. Piotr Ostaszewski
16. Andrzej Roszczenko
17. Eugeniusz Simoniuk
18. Tomasz Sulima
19. Piotr Wawulski
20. Irena Zawacka-Prystupa
21. Artur Maciej Żukowski

W obradach uczestniczyli również: Burmistrz Miasta Jarosław Borowski, Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska, Skarbnik Miasta Anna Szkoda, radca prawny Joanna Kamieńska, Kierownik Referatu Oświaty i Kultury Urszula Wiesielowska, Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Elżbieta Fionik, Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztof Grodzki, Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek, Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Teresa Ostaszewska oraz Kierownik Działu Świadczeń Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anna Niewińska, Przewodniczący zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników do sądów powszechnych Piotr Mazuruk.
(listy obecności radnych oraz osób uczestniczących w sesji stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko.

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko otworzył obrady LXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu.

Powitał radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski, Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego, Panią Skarbnik Annę Szkodę, Sekretarza Miasta Panią Jolantę Mierzwińską, pracowników Urzędu Miasta i kierowników jednostek prowadzonych przez Burmistrza.

Powitał zaproszonych - Panią Elżbietę Fionik Dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim im. marszałka Józefa Piłsudskiego, Pana Krzysztofa Grodzkiego Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim, Panią Teresę Ostaszewską Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy, Panią Annę Niewińską, która przyszła w zastępstwie za Pana Dyrektora Anatola Wasiluka z Miejskiego Ośrodka Samopomocy.

Poinformował też, że zaprosił Panią Dyktor Biblioteki Publicznej Iwonę Bielecką-Włodzimirow oraz Pana Dyrektora Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jana Bartoszuca, którzy powinni się zjawić.

Dodał, że zaprosił również kierownictwo Muzeum Podlaskiego, zarówno Pana Dyrektora, jak i Panią Kierownik, ale niestety z powodu swoich obowiązków zawodowych nie mogli przybyć na dzisiejsze spotkanie.

Powitał także mieszkańców Bielska Podlaskiego, przedstawicieli telewizji. Stwierdził, iż prasa pewnie również dotrze.

Przypomniał, iż zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym obrady sesji są transmitowane, utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, a następnie udostępniane na stronach BIP Urzędu Miasta. Obecność osób niebędących radnymi ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalanie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładna informacja znajduje się przy wejściu na salę obrad. Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostały ujawnione.

Oznajmił, że według listy obecności fizycznej w chwili obecnej jest 21 radnych, a więc wszyscy radni są obecni. Poprosił radnych o potwierdzenie swojej obecności za pomocą urządzeń elektronicznych. Powiadomił, iż obecność potwierdziło 21 osób, a więc wszyscy są obecni. Jest kworum, można więc obradować i podejmować prawomocne decyzje i uchwały.

Powitał Panią mecenas Joannę Kamieńską oraz Panią Dyktor Biblioteki Publicznej Iwonę Bielecką-Włodzimirow, które przybyły na obrady sesji.

2. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że przystępują do ustalenia porządku obrad (informacja o terminie LXXV sesji Rady Miasta z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu, zaproszenia na sesję stanowią załączniki od nr 4A do nr 4I do protokołu). Poinformował, iż porządek obrad dzisiejszej sesji został dostarczony Państwu radnym. Następnie przedstawił porządek obrad sesji.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Trybuna obywatelska.
4. Przyjęcie Protokołu Nr LXXIV/24 z obrad LXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 lutego 2024 r.

5. Sprawozdanie z działalności Muzeum Obojga Narodów w Bielsku Podlaskim za 2023 r., w tym informacja o postępie prac w zakresie sposobu zagospodarowania nieruchomości położonej w centrum miasta Bielsk Podlaski przy ul. Plac Ratuszowy 9.
6. Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.
7. Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.
8. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.
9. Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.
10. Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.
11. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny, w tym Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2023.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.
13. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2024 r.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2024-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2024-2036.
16. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników w ramach wyborów uzupełniających.
18. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
19. Sprawy różne.
20. Zamknięcie sesji.

O godzinie 9:06 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

(Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta dotyczących materiałów przedkładanych pod obrady LXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 5A do nr 5M do protokołu).

3. Trybuna obywatelska.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 3 jest to „Trybuna obywatelska”. Do zabrania głosu w ramach Trybuny Obywatelskiej zgłosiły się dwie osoby: Pan Grzegorz Jurczuk i Pan Stanisław Jaworowski. (lista mieszkańców Bielska Podlaskiego chętnych do zabrania głosu w punkcie 3 „Trybuna obywatelska” stanowi załącznik nr 6 do protokołu). Poprosił Pana Jurczuka do mikrofonu. Przypomniął, że czas wynosi 5 minut.

W dyskusji wzięli udział:

Mieszkaniec miasta Grzegorz Jurczuk przedstawił się i poinformował, że jest mieszkańcem Bielska Podlaskiego. Tu się urodził, wychował, tu mieszka i płaci podatki. Prowadzi działalność gospodarczą

już od ponad 11 lat i zatrudnia prawie 40 osób. Jego spółka wygrała i zrealizowała 2 zadania z uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w naszym mieście. W trakcie wykonywania tej inwestycji w trudnych czasach pandemii COVID-19 oraz wybuchu wojny na Ukrainie napotkali jeszcze podkładanie kłód pod nogi jego spółki przez Referat Inwestycji podlegający Panu Burmistrzowi, który przeciągał podejmowanie decyzji i ciągle ich zwodził. Co było ustalone ustnie, pisemnie przychodziły inne decyzje. W związku z takimi trudnościami wystąpili do zamawiającego o przysługujące im według umowy kontraktu wystąpienie siły wyższej. Roszczenie finansowe podparte wyliczeniami zmiany wzrostu cen paliw i materiałów wraz z załącznikami w postaci faktur oraz przeceny całego kontraktu w oparciu o wskaźniki GUS oraz zgodnie z postawieniami kontraktu „Przecena w oparciu o Sekocenbud”. Wszystkie dokumenty zostały złożone wraz z dowodami do Urzędu Miasta Bielsk Podlaski. Stwierdził, że na poprzedniej sesji 27 lutego Pan Burmistrz Jarosław Borowski zapytany, czy z firmą Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk jest wszystko rozliczone, czy wszystkie roszczenia są zamknięte, skłamał. Dodał, że Pan Burmistrz powiedział, że nie dostarczyli wszystkich wyliczeń. Przypomniał, że Państwo Radni dostali tutaj ostatnie pismo ponagląjące. Pierwsze i ostateczne roszczenie ze wszystkimi dowodami i wyliczeniami zostało dostarczone 20 lutego 2023. W międzyczasie wymieniali się jakimiś pismami, że coś jeszcze dostarczyć, więc dostarczyli 2 czerwca 2023. Oczywiście nie dało to żadnego konkretnego rezultatu, w którą stronę idą, czy idą w stronę ugody, czy w stronę Sądu. Ponagląjące roszczenie zostało złożone 25 stycznia 2024. Oczywiście było jakieś spotkanie, nic z tego spotkania nie wynikło. 28 lutego zostało złożone te pismo ponagląjące, które Państwo Radni mają na swoich rękach. Spółka Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk poprosiła Pana Burmistrza o zajęcie stanowiska w ciągu 14 dni. Mieszkaniec miasta Grzegorz Jurczuk zauważył, że do dziś nie mają żadnej odpowiedzi. Stwierdził, że tak działa nasz Urząd Miasta. Wszystkie pisma wracają nie w terminie. Dodał, że jeżeli Pan Burmistrz Jarosław Borowski i jego ludzie nie potrafią sobie z tym poradzić, to zada mu jedno pytanie: Gdzie jest pomoc techniczna z Piły, na którą Pan Burmistrz się podpierał przez całość trwania kontraktu? Dodał, że Pan Burmistrz słuchał tylko ich. Przypomniał, że na pomoc techniczną zostało wydane z naszych podatków około 2 mln zł. Drugim tematem, który chciał poruszyć, jest ul. Bohaterów Września.. Ona była również w ich kontrakcie. Kwota wykonania tej ulicy opiewała na 1.300.000 zł brutto. W trakcie wykonywania, w trakcie trwania ich kontraktu okazało się, że Miasto Bielsk Podlaski nie jest właścicielem część kilku działek na tej ulicy, więc ta ulica została im wykluczona z kontraktu na czas załatwienia sprawy. Gdy Burmistrz uzyskał prawo własności tych działek, nie przywrócono im tej ulicy do wykonania. Poinformował, że chociaż proponowali na piśmie, które są w Urzędzie Miasta, że po przywróceniu im tej ulicy wykonają ją do 30 listopada 2023, Burmistrz Jarosław Borowski ogłosił na nią nowy przetarg. W trakcie trwania ich kontraktu otwarcie ofert nastąpiło 16 sierpnia 2022. Przypomniał, że ich kontrakt opiewał do 30 sierpnia 2022. Oferta najtańsza, jaka została złożona, to 2.790.000 brutto. Przypomniał, że w ich kontrakcie ta ulica kosztowała 1.300.000 zł brutto. Stwierdził, że Pan Burmistrz tym przetargiem sam przyznał się do tego, o ile wzrosły ceny kontraktów, więcej niż dwukrotnie. Poinformował, że oni jako Spółka Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk złożyli o waloryzację kontraktu na poziomie około 20%, a nie 113%, tak jak w przypadku przetargu na ul. Bohaterów Września, jaki Pan Burmistrz ogłosił i rozstrzygnął. Dodał, że przyszedł tutaj jeszcze jako mieszkaniec Bielska Podlaskiego. Przykro mu jest, że Pan Burmistrz szasta w taki sposób publicznymi pieniędzmi z naszych podatków. Dodatkowo, on jako przedsiębiorca chciałby powiedzieć, że Pan Burmistrz zawsze się podpiera tym hasłem: „Bielsk łączy ludzi”. Stwierdził, że takim podejściem do młodych przedsiębiorców, takich jak on jest, zatrudniających około 40 osób, Pan Burmistrz nie łączy, tylko

dzieli, na wykonawców, których chce widzieć i których nie chce. Na koniec podziękował i pożyczył Wesółych Świąt, kto obchodzi.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu Grzegorzowi Jurczuk. Poprosił drugą osobę, Pana Stanisława Jaworowskiego. Udzielił mu głosu.

Mieszkaniec miasta Stanisław Jaworowski poinformował, że na poprzedniej sesji przedstawił stan faktyczny i prawny. Nie będzie do tego wracał, bo ma nadzieję, że sprawa jest w jakiś sposób kontynuowana przez służby gminne i przez Radę. Na jego pismo kolejne z 30 stycznia, przed tygodniem otrzymał odpowiedź od Pana Burmistrza, z tym że ta odpowiedź pomija fakty i prawo. Jest jedynie pozorem odpowiedzi, a nie próbą porozumienia, zrealizowania tego, co leży w interesie mieszkańców i w interesie Gminy. Oznajmił, że w jego przekonaniu zadziwia postawa Pana Burmistrza i jego wypowiedź na poprzedniej sesji, że czepiamy się przecinków. To jest próba spłycenia zagadnienia, a tu nie o to chodzi. My nie spłycamy. Podkreślił, że Pan Burmistrz pod pozorem obejścia prawa wskazuje, że czepiamy się przecinków. Sprawa jest niezwykle istotna. Oznajmił, że nie będzie powtarzał tego wszystkiego, co powiedział, tylko oczekuje, że ktoś się tym zajmie. Ma nadzieję, że po wyborach wszyscy spotkają się w tym składzie, którzy kandydują, czego życzy. I chciałby, żeby nasze sprawy były traktowane w sposób poważny i były wysłuchane, bo i od prostego człowieka można się wiele nauczyć. Przy okazji świąt i wyborów pożyczył wszystkiego dobrego i samych sukcesów. Dokończenia tej jego sprawy, wyjaśnienia jej w sposób merytoryczny i odpowiedzialny, a nie tworzenia pozorów. Przy okazji poruszył jeszcze jedną kwestię. Dotarła do niego wiadomość, informacja, że podobno jest propozycja wybudowania w naszym pięknym parku pomnika naszego króla i jego żony. Przedstawił swój pogląd. W jego przekonaniu ten pomnik niczemu nie służy. Jagiellonowie wystarczająco dobrze zasłużyli się Rzeczypospolitej i nazwa parku imieniem ich dobrze służy. Taki pomnik w jego przekonaniu tylko oszpeci istniejący park i prosiłby, żeby Państwo zechcieli wziąć to pod rozwagę. Dodał, że może nie ma racji, ale jest o tym przekonany. Zauważył, że jest jeszcze jedna kwestia, o której już pisał. Zaproponował i poprosił o to, żeby przedłużyć wystąpienia w ramach tak zwanej Trybuny. Nie do pięciu minut, bo przez 5 minut nie można niczego powiedzieć z reguły. On stara się dzisiaj nie wykorzystywać tego, jednak myśli, że powinien to być czas dłuższy, bo jak podkreślił i od ludzi prostych można się wiele nauczyć, ale trzeba chcieć i umieć słuchać. Dodał, że to tyle. Podziękował i pożyczył wszystkiego dobrego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował za wypowiedzi i poinformował, że lista zgłoszeń na dzisiejsze wystąpienie w tym punkcie obrad została wyczerpana.

4. Przyjęcie Protokołu Nr LXXIV/24 z obrad LXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 lutego 2024 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 4 dotyczy przyjęcia Protokołu Nr LXXIV/24 z obrad LXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 lutego 2024 r. Projekt protokołu został dostarczony radnym drogą elektroniczną i był do wglądu w Biurze Rady. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję.

Oznajmił, iż za chwilę przejdą do głosowania, ale zmienił się skład, wobec tego poprosił o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki Korum. Poinformował, że Pan Emil Falkowski zwolnił się na chwilę, na krótki czas i wróci na dalsze obrady dzisiejszej sesji. Zauważył, że obecność potwierdziło 20 radnych, jest więc korum, można przejść do głosowania.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem Protokołu przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw, przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał, przyciska przycisk „wstrzymuję się” i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr LXXIV/24 z obrad LXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 lutego 2024 r..

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Emil Falkowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem Protokołu głosowało 20 radnych, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0 i jedna osoba jest nieobecna.

5. Sprawozdanie z działalności Muzeum Obojga Narodów w Bielsku Podlaskim za 2023 r., w tym informacja o postępie prac w zakresie sposobu zagospodarowania nieruchomości położonej w centrum miasta Bielsk Podlaski przy ul. Plac Ratuszowy 9.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 5 dotyczy sprawozdania z działalności Muzeum Obojga Narodów w Bielsku Podlaskim, w tym informacji o postępie prac w zakresie sposobu zagospodarowania nieruchomości położonej w centrum miasta Bielsk Podlaski (sprawozdanie wraz z informacją stanowi załącznik nr 7 do protokołu). Oznajmił, iż radni otrzymali sprawozdanie oraz informację przed posiedzeniami komisji. Informacje te były poddane obradom komisji. Zauważył, że komisje pozytywnie zaopiniowały powyższe sprawozdanie (zestawienie opinii Komisji rady Miasta stanowi załącznik nr 5A do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Przypomniał, że przedstawiciele Muzeum nie są obecni, ale jeśli będą pytania, zostaną one drogą pisemną skierowane do kierownictwa Muzeum i radni otrzymają odpowiedź.

Zauważył, iż do dyskusji zgłosił się Pan Bogusław Mrozkowiak i udzielił mu głosu.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Bogusław Mrozkowiak poinformował, iż nie będzie się odnosił do samych zadań wykonywanych przez Bibliotekę, bo myśli, że nie jest źle, jest dobrze.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę Panu radnemu, iż są przy Muzeum.

Radny Bogusław Mrozkowiak przeprosił. Powiedział, że zamyślił się, pomylił to. Przeprosił jeszcze raz i podziękował za uwagę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Przewodniczącej Iwona Kołos.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos oznajmiła, iż myślała, że Pan tutaj poprzedni chce ten temat przedstawić. Poinformowała, iż chciała tylko powiedzieć w sumie mieszkańcom Bielska Podlaskiego, bo o to jest bardzo wiele pytań, że budynek na Placu Ratuszowym 9 otrzymał 3,5 mln z Polskiego Ładu. Chce, żeby mieszkańcy o tym wiedzieli i zadanie jest wyznaczone do końca 2026 roku. Czyli to nie stoi w miejscu, prace się posuwają i nie trzeba się niepokoić tym, że nic się nie dzieje. Po prostu tak wygląda biurokracja, tak wyglądają procedury, tak wyglądają przetargi, a pieniądze budynek otrzymał. 3,5 miliona z Polskiego Ładu. Myśli, że za chwilę prace się uruchomią. To tylko takie gwoli wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk zapytał o Pana Dyrektora Basenu. Przeprosił, że poruszył ten temat w tym punkcie. Zapytał, czy można zareagować, żeby Pan Dyrektor był, bo z tego, co rozumie, miał być, a nie ma, a radni by chcieli, żeby po prostu był. Były też pytania.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że nie ma zgłoszeń do dyskusji. Stwierdził, iż Rada zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Muzeum Obojga Narodów oraz informacją o zagospodarowaniu nieruchomości w Bielsku Podlaskim przy ul. Plac Ratuszowy nr 9.

6. Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, iż punkt 6 dotyczy informacji z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim (informacja stanowi załącznik nr 8 do protokołu). Jeszcze raz serdecznie powitał Panią Dyrektor Elżbietę Fionik. Poinformował, że taka informacja dotarła do wszystkich radnych, była poddana obradom komisji. Wszystkie komisje zapoznały się z informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5B do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Poinformował, że zgłosiła się Pani Przewodnicząca Iwona Kołos.

Udzielił głosu Pani Przewodniczącej.

W dyskusji wzięli udział:

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos pogratulowała Pani Dyrektor. Zauważyła, iż sprawozdanie jest naprawdę obszerne i dzieje się bardzo, bardzo, bardzo wiele. Myśli, że nikt nie ma zastrzeżeń, raczej pochwały. Stwierdziła jednak, że ostatnio w przestrzeni publicznej dyskutuje się o młodzieży, takiej typowej młodzieży, starszych klas szkoły podstawowej, szkoła średnia. Ona chciałaby tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Trzeba pomyśleć, bo ta młodzież domaga się, tak w cudzysłowie może domaga, takiej przestrzeni dla siebie. Poprosiła Panią Dyrektor o to, aby jeśli będzie miała plany na przyszłość, to niech uwzględni również te ich potrzeby. Może da się stworzyć taką przestrzeń dla młodych ludzi, bo według niej dla dzieci dzieje się bardzo wiele, są jakieś kółka, widzimy sporo tego, sporo też angażują się w fajne działania seniorzy, jednak ta młodzież, która jest trochę, w cudzysłowie mówiąc, pokrzywdzona w naszym mieście, też mówi o tej przestrzeni dla siebie. Skoro w przestrzeni naszego miasta, debaty na przykład, o tej młodzieży się dużo mówi, to bardzo by prosiła wziąć pod uwagę ten temat. Podziękowała i jeszcze raz pogratulowała Pani Dyrektor.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Eugenii Kruk.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, iż ona i nie tylko ona z naszej Rady bywa przynajmniej raz w tygodniu w Bielskim Domu Kultury. Jest pełna podziwu. Dodała, że nie tylko w swoim imieniu wyraża taką opinię. Zauważyła, że jest mnogość i różnorodność prac, które Bielski Dom Kultury poleca i zaprasza wszystkich. Być może jest potrzeba o takiej bardziej rozwiniętej tematyce dla młodzieży takiej pośredniej wiekowo, o czym wspomniała Pani Przewodnicząca, lecz stwierdziła, że nie ustosunkowuje się do tego. Myśli, że jednak dobrze by było, żeby ta młodzież zgłosiła konkrety, o jakie działania by była po prostu zainteresowana, w jakich działaniach. Zauważyła, że upowszechnienie muzyki, tańca, filmu, fotografii, teatru, literatury, plastyki, sztuki ludowej itd., to wszystko się dzieje w Bielskim Domu Kultury. Oczywiście oprócz tego, co jest na co dzień, to wszyscy są świadkami festynów, imprez i innych plenerowych, różnego rodzaju imprez. Przy okazji zapytała Panią Dyrektor o zajęcia arteterapii, które się pojawiły niedawno od poprzedniego roku. Zapytała Panią Dyrektor, czy mogłaby im przybliżyć jakie jest zainteresowanie akurat tym rodzajem działalności. Dodała, iż zawsze podziwiała wszystkich pracowników, zaczynając od Pani Dyrektor poprzez instruktorów, poprzez obsługę. Składa ukłony w ich stronę, oby było tak dalej. Zauważyła, iż poza gratulacjami chciała zadać tylko takie jedno pytanie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, iż zgłosił się Pan radny Tomasz Hryniewicki. Udzielił mu głosu.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, iż informacja Pani Dyrektor jest bardzo dobra, nie ma żadnych zastrzeżeń. Szerokie spektrum działania Bielskiego Domu Kultury dobrze wróży na przyszłość. Ze swojej strony jedynie ma taką małą sugestię, może Bielski Dom Kultury podjąłby się w przyszłości powrotu do tradycji organizacji Sylwestra Miejskiego. Tutaj ze wsparciem Pana Burmistrza, Rady, jego zdaniem to byłoby dobre, bo mamy coraz mniej atrakcji w Noc Sylwestrową, a sam Sylwester w Bielskim Domu Kultury, to jest taka minimalna wersja. Zauważył, organizacja Sylwestra czy na Placu Ratuszowym, czy na Muszli, na pewno będzie dużym wyzwaniem i dla Pani Dyrektor, i dla pracowników, aczkolwiek może warto byłoby spróbować.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Sulima.

Radny Tomasz Sulima poinformował, iż nie będzie się powtarzał po swoich przedmówcach. W Domu Kultury dzieje się bardzo dużo, co też widać. Oznajmił, iż był w niedzielę na wyjątkowym pokazie filmu. Mieszkańcy mogli zobaczyć coś, czego nie ma zwykle na seansach. Złożył wielkie gratulacje, bo nie byłoby tego oczywiście bez ludzi, bez zespołu, Pani Dyrektor, zespołu ludzi, którzy robią to, co robią, to, co jest rzeczywiście potrzebne dla mieszkańców naszego miasta. Dodał, że warto zauważyć, że to wszystko się dzieje w nowych okolicznościach, miejsca, budynku. To jest nasz wszystkich wielki sukces, że to się odbywa w zmodernizowanym, uwspółcześnionym Domu Kultury, w budynku, który cieszy oko, który jest funkcjonalny, który wygląda tak jak zawsze marzyliśmy, jak mu się wydaje, więc trzeba pochwalić, składa więc gratulacje. Zwrócił się z pytaniem do Pani Dyrektor. Wie, że wielu pracowników otrzymało nagrody. Takim pracownikiem jest ich kolega, radny Piotr Wawulski. Zapytał, czy jeśli to nie jest tajemnica, to za co ta nagroda? Trzeba pochwalić.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że nie ma pytań, przynajmniej na razie. Zauważył jednak, że zgłosił się Pan radny Aleksander Bożko. Udzielił mu głosu.

Radny Aleksander Bożko oznajmił, iż nie wypada, żeby nie zabrać głosu. Dołącza się tutaj do poprzednich mówców. Zwrócił się z pytaniem do Pani Dyrektor, mimo iż, jak zauważył, to jest na 2024 rok. Dodał, że jednak na pewno mieszkańców i ich to interesuje. Zapytał, czy będą Dni Bielska i jakie proponują tak w przybliżeniu atrakcje.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Elżbiecie Fionik.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Elżbieta Fionik podziękowała za tak wysokie uznanie. Oznajmiła, iż to nie jest uznanie dla niej, tylko dla wszystkich pracowników Bielskiego Domu Kultury, w tym też radnych. Poinformowała, że będzie odpowiadała na pytania zadane tutaj przez radnych. Odniosła się do pytania Pani radnej Iwony Kołos. Zauważyła, że BDK organizuje w ciągu roku około 600 wydarzeń, w tym wiele wydarzeń dla młodzieży. Co roku starają się oczywiście powiększać swoją ofertę. W ubiegłym roku powstały na przykład koło baletowe, są zajęcia też z aerobiku. Oczywiście na zajęcia baletowe przychodzą dzieci w wieku 6 lat, więc to nie jest młodzież. Natomiast BDK organizuje również i konkursy recytatorskie dla młodzieży, OKR, tak zwany ogólnopolski konkurs recytatorski, liczne konkursy również plastyczne, także sporo koncertów wewnątrz Domu Kultury i na Muszli lub też w innych przestrzeniach. W tym roku będą też próbować składać swoje projekty do tak zwanej BMK-i, czyli do konkursu rozpisanego przez Podlaski Instytut Kultury specjalnie dedykowany młodzieży, a właściwie partycypacji młodzieży w działaniach instytucji kultury, w działaniach na terenie miast naszego województwa podlaskiego. Weźmie tę sugestię pod uwagę i postara się jak najwięcej zrobić nowych działań dla młodzieży, chociaż wydaje jej się, że naprawdę każdego dnia coś się dzieje dla każdego coś miłego.

Następnie odniosła się do pytania o arteterapię. Wyjaśniła, iż to są zajęcia organizowane już od kilku lat, a nie od ubiegłego roku. Są one organizowane przez ich instruktorów dla dzieci, które nie są, w cudzysłowie mówiąc, „orłami”, nie śpiewają super ekstra, nie malują super ekstra, natomiast potrzebują takich zajęć troszeczkę wspomagających. Te zajęcia są właśnie po to organizowane w

Domu Kultury przez Panią Justynę Porzezińską, Panią Karolinę Porzezińską, Panią Emilię Szulc. Na zajęcia przychodzi kilkanaście osób. Co jakiś czas w soboty BDK organizuje też bardzo fajne zajęcia w soboty dla dzieci i ich rodziców. Przychodzą mamy ze swoimi dziećmi. Oprócz tego, że malują, czytają, również śpiewają, to są zajęcia tak ogólnorozwojowe z arteterapii. Również Pani Karolina Porzezińska prowadzi zajęcia dla malutkich dzieci, takie gry i zabawy ogólnorozwojowe, lekko umuzykalniające, ale nie tylko. Są one też potrzebne ze względu na to, że w naszym mieście jest wiele dzieci z rodzin ukraińskich, również z Białorusi. Dzieci te czują się nieco zagubione w przestrzeni szkoły, przedszkola. Po to między innymi są te zajęcia, tak naprawdę to są zajęcia integracyjne. Dzieci bardzo fajnie się bawią, próbują ze sobą rozmawiać, a nawet uczą się języka polskiego na takich zajęciach. Będą je oczywiście kontynuować. Mają nadzieję, że coraz więcej rodzin będzie przychodzić na te zajęcia.

Jeśli chodzi o Sylwester Miejski, są otwarci na to, żeby go zorganizować. Oczywiście wszystko zależy od finansów, od środków. Jeśli będą środki, jeśli będzie taka potrzeba, będą organizować Sylwester Miejski, czy to w Amfiteatrze Miejskim, czy w innych przestrzeniach naszego miasta. Kilka lat temu organizowali Sylwester przy Muzeum Obojga Narodów, wtedy jeszcze Muzeum w Ratuszu. Tam był mapping, lasery. Myśli, że wszystkim się podobało. Można również i w następnym roku to zorganizować, chyba że dostaną jeszcze pieniądze na ten rok. Radni zgłoszą za zmianami w budżecie i wtedy mogą zorganizować również w tym roku.

Łatwiejszy temat, Dni Miasta. Może do tego się jeszcze odniesie, póki dojdzie do następnego. Dyrektor BDK Elżbieta Fionik stwierdziła, iż wiedziała, że pewnie ten temat zostanie w jakiś sposób przez radnych wywołany. BDK, patrząc też na środki, które otrzymał w budżecie, zorganizuje 1 i 2 czerwca XLII Dni Bielska Podlaskiego (ma nadzieję, że też przy pomocy Państwa radnych). 1 czerwca (sobota) to jest Dzień Dziecka, a więc ma nadzieję, że w ten dzień odbędzie się szereg atrakcji dla dzieci, dmuchańce, KLANZA, różnego rodzaju inne atrakcje. Też zazwyczaj w sobotę BDK robi na Muszli koncerty z udziałem dzieci z Domu Kultury, z udziałem zaproszonych gości. W tym roku BDK realizuje też zadania z budżetu obywatelskiego, są to projekcje kina plenerowego. 1 czerwca zorganizują projekcję Kina w parku, akurat tego dnia będzie inauguracja tego zadania. Organizują też festiwal ogólnopolski, od kilku lat ogólnopolski, chociaż w zamierzeniu jest on międzynarodowym, Podlaska Nuta, będzie koncert galowy na Muszli. Wiadomo, że wszystko zależy od pogody. Dwa dni to Jarmark Jagielloński, Dyrektor BDK Elżbieta Fionik ma nadzieję, że się pojawią wystawcy nie tylko z Bielska, nie tylko z okolic, ale i z całej Polski, również z zagranicy. Zauważyła, iż Państwa radnych pewnie bardziej interesuje drugi dzień, który będzie organizowany przy Urzędzie Miasta. Właściwie największe imprezy będą tam organizowane. Będzie to scena, z odpowiednią scenotechniką. Poinformowała, iż wystąpi młodzieżowy, znany zespół „Lanberry”. Dodała, że zapraszają to, na co ich stać, ponieważ nie wie, czy Państwo radni wiedzą, ale jeden koncert zespołu takiego topowego kosztuje 70 – 80 tysięcy. Oni mają 100 tysięcy na zorganizowanie dwóch dni. Takie są ceny i to są ceny netto, więc uważa, że zespół „Lanberry” jest niezły. Można spytać o to młodzież, swoje dzieci, wnuki. Myśli, że będzie się podobać. Oprócz tego jest zaplanowana scena młodych, wystąpią raperzy, wykonawcy również z Bielska, którzy tak naprawdę zaczynają swoją przygodę z dużą sceną. Wystąpi też ich słynny, znany zespół „Zołoto”. Jest to formacja Studia Piosenki FART z nowym, bardzo widowiskowym, folkowym programem. Na koniec zaprasza wszystkich na dyskotekę DJ Salis Laser Show. Już od kilku lat młodzież tłumnie przychodzi na te koncerty. Myśli, że w tym roku również. Dodała, że to takie pokrótce najważniejsze punkty. Oczywiście tego jest o wiele, wiele więcej i z tego miejsca chciałaby wszystkich zaprosić do współpracy, również obecny tutaj w osobie Pana Dyrektora Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Miejską Bibliotekę Publiczną, a więc Panią Dyrektor, z którą

rozmawiała już dużo wcześniej. Stwierdziła, że na pewno zrobią to wspólnie, wszelkie działania będą wspólnie realizowane z innymi jednostkami Urzędu Miasta, także ze szkołami, przedszkolami. Ze wszystkimi się porozumieją.

Następnie Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Elżbieta Fionik poruszyła temat nagród. Poinformowała, iż instytucje kultury nie mają możliwości przyznawania tak zwanych „trzynastek”, natomiast jest możliwość przyznawania nagród Dyrektora Bielskiego Domu Kultury, na przykład w tym wypadku za pewne działania, które wykraczają poza zakres codziennych obowiązków. Przy organizacji Dni Miasta i nie tylko, pracownicy Domu Kultury są zaangażowani 12 – 14 godzin, także w soboty i niedziele. Obecny tutaj Pan radny Piotr Wawulski również był zaangażowany na przykład w Dni Miasta. Pomagał, prawdę mówiąc, fizycznie. To nie jest taka robota, że stoi się i czeka, co będzie się dalej działo, ale jest to robota fizyczna, często od godziny 6 rano do 24, zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. A więc za to oraz za inne imprezy, na których potrzebna jest fizyczna praca, noszenie mikrofonów, transport itd. To są działania wykraczające poza zakres codziennych obowiązków i za to m.in. przyznawane są nagrody roczne dla pracowników Bielskiego Domu Kultury, wszystkich pracowników Bielskiego Domu Kultury, bo każdy na to zasłużył, również panie sprzątaczkę. Podkreśliła, iż organizacja Dni Bielska to jest ciężki orzech do zgryzienia dla tak małej grupy pracowników merytorycznych, technicznych i administracyjnych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:40 na salę obrad powrócił radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, iż nie ma dalszych pytań, a więc chyba dołącza się do gratulacji. Nie chyba, na pewno dołącza się do gratulacji. Na ręce Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Elżbiety Fionik złożył podziękowania wszystkim pracownikom Domu Kultury. Następnie stwierdził, że Rada zapoznała się z działalnością Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

Poinformował, że w międzyczasie na sesję dotarł Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek. Powitał go serdecznie.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki Kworum ponieważ wrócił radny Pan Emil Falkowski. Zauważył, iż obecnych jest 21 radnych, a więc jest Kworum.

7. Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 7 dotyczy informacji z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2023 roku (informacja stanowi załącznik nr 9 do protokołu). Jeszcze raz powitał Panią Dyrektora Iwonę Bielecką-Włodzimirow. Oznajmił, że tak informacja dotarła do wszystkich radnych, była poddana obradom komisji i wszystkie komisje zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5C do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Zauważył, iż do dyskusji zgłosił się Pan radny Bogusław Mrozkowiak.

Udzielił głosu Panu radnemu.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Bogusław Mrozkowiak poinformował, iż chciał się odnieść do informacji, szczególnie do ostatniego akapitu. Poprosił, aby Państwo radni na niego spojrzeli. Stwierdził jednak, że go zacytuje: „Rok 2023 był dobrym rokiem pod względem wynagrodzeń, udało się dzięki uchwalonym w budżecie miasta podwyżkom utrzymać racjonalne i rozsądne zróżnicowanie wynagrodzenia ze względu na awans zawodowy i staż pracy. Były też całkiem przyzwoite nagrody roczne i dodatki specjalne za sumienne wypełnianie dodatkowych obowiązków. Niestety, ten stan zmieniły ustawowe podwyżki płacy minimalnej w styczniu 2024 roku, ale o tych problemach przeczytacie Państwo w informacji za rok 2024”.

Oznajmił, iż bardzo się cieszy, że poprzedni rok był tak dobry pod względem wynagrodzeń dla pracowników Biblioteki. Tym samym cieszy się, że wszyscy pracownicy Biblioteki są zadowoleni z podwyżek i z przyzwoitych nagród. Bardzo go to cieszy. Nie zgadza się jednak z takim stanowiskiem zawartym w informacji, że Dyrektor negatywnie ocenia wzrost płacy minimalnej. Pozwolił sobie zauważyć, że wzrost płacy minimalnej ustalony przez poprzedni Rząd miał na celu zapewnienie minimalnych warunków do życia czy utrzymania rodziny osób najmniej zarabiających. Dyrektor stwierdza, że podniesienie minimalnego wynagrodzenia od stycznia 2024 roku zachwiało zróżnicowaniem wynagrodzeń poszczególnych pracowników ze względu na stanowisko. Dyrektor informuje, że radni przeczytają o tym za rok. Radny Bogusław Mrozkowiak oznajmił, że chciałby zatem wiedzieć już teraz, czy Dyrektor podjął jakiekolwiek działania, aby pracownicy na najniższych stanowiskach mogli godnie zarabiać i zachowane było jednocześnie odpowiednie zróżnicowanie. Dodał, iż on zdaje sobie sprawę, kto przydziela środki dla Biblioteki, kto przyznaje fundusz wynagrodzeń. Gdy radni w grudniu rozpatrywali plany finansowo-rzeczowe, to z nich nie wynikało, że brakuje środków. Jeśli teraz dowiadują się, że jest tak źle, to wobec tego prosi o szerszą informację. Zapytał, czy Dyrektor w materiałach planistycznych domagał się środków na wynagrodzenia, aby nie było tego zachwiania. Stwierdził, iż materiały planistyczne udostępniane radnym nie pozwalają im na zauważenie tych zjawisk. Oznajmił, iż teraz rozumie, dlaczego w materiałach do projektu budżetu na 2024 rok radnym nie były przekazywane załączniki nr 6, zawierające plany wynagrodzeń w podziale na stanowiska, podając strukturę wynagrodzenia. Przypomniał, że kiedy sygnalizował brak tego załącznika, to usłyszał od Burmistrza, że podjął on decyzję o niezałączaniu załącznika do projektu budżetu, gdyż mieszkańcy mogliby się domyślić, kto ile zarabia. Stwierdził, że teraz można zrozumieć, dlaczego Burmistrz podjął taką decyzję. Dodał, iż nie oczekuje również zrozumienia jego uwag przez radnych, ponieważ podczas uchwalania budżetu również nikomu nie przeszkadzało, że Burmistrz nie wykonał zapisów uchwały, nie przekazał im wszystkich załączników. Stwierdził, iż Dyrektor może już nie będzie musiał się martwić o brak zróżnicowania wynagrodzeń, gdyż ostatnia podwyżka minimalnego wynagrodzenia będzie bodajże w lipcu. Z pewnością uda mu się zróżnicować ponownie wynagrodzenia.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:51 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

Radny Emil Falkowski zapytał Panią Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonę Bielecką-Włodzimirow, czy w Bibliotece jest możliwość wypożyczania e-booków. Stwierdził, iż coraz więcej osób korzysta z takich urządzeń. Różne Biblioteki mają różne to rozwiązane. Są różne kody na 10 – 15 książek na miesiąc, odnawialne co miesiąc. Zapytał, czy jest coś takiego. Jeżeli nie, to czy jest to w planie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnej Eugenii Kruk.

Radna Eugenia Kruk zapytała Panią Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonę Bielecką-Włodzimirow o wypowiedź, która została zawarta w informacji, o Kreatywne Soboty. Zapytała, jak to jest rozpowszechnione, kto z nich korzysta, na czym polega ta praca właśnie określana jako Kreatywne Soboty. Czy to jest dla dzieci, czy dla wszystkich mieszkańców? Zapytała również jak stosunkowo wygląda sytuacja między czytelnictwem takim tradycyjnym, papierowym, a czytelnictwem multimedialnym. Czy to też można do domu wypożyczyć? Stwierdziła, iż myśli, że tak, ale generalnie chciałaby wiedzieć, czym jest większe zainteresowanie w tej chwili. Zapytała, czy jest sens kupowania nowych książek, czy tylko właśnie tych e-booków, czy innych form encyklopedii multimedialnych. Dodała, że chciała zapytać panią Dyrektor o te dwie sprawy.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Aleksandrowi Bożko.

Radny Aleksander Bożko poinformował, iż ma pytanie do Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonę Bielecką-Włodzimirow, jednak na początku chciałby serdecznie podziękować za merytoryczną, szeroko opisaną informację, ile jest tych imprez i zauważył, że tego wszystkiego jest bardzo dużo. Dodał, iż często ma okazję być w Bibliotece z na proponowanych, różnych wydarzeniach, sprawach, które tam są prowadzone. Zapytał, czy oprócz stowarzyszeń, które przekazują tak zwane dary wydawnicze, mogą to robić osoby fizyczne, jeżeli mają nieuszkodzone, dobre książki. Zapytał, czy o tym myśleli, czy takie coś może być.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:53 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził iż nie ma więcej pytań od Państwa radnych. Zapytał Panią Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonę Bielecką-Włodzimirow, czy zechce odpowiedzieć na zadane pytania. Udzielił głosu Pani Dyrektor.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow poinformowała, iż z przyjemnością odpowie na te pytania, bo od kilku lat sprawozdanie zostaje przyjęte bez jakiegokolwiek echa. Jej się wydaje, że bardzo ważny jest dialog z radnymi tutaj w tej przestrzeni, żeby również i oglądający dzisiejszą sesję, odbiorcy miasta mogli się z tymi odpowiedziami zapoznać. Oznajmiła, iż zacznie od tego najbardziej drażliwego tematu, jakim są wynagrodzenia. Podziękowała za to pytanie. To zdanie faktycznie kończy jej sprawozdanie z działalności Biblioteki za rok 2023. Jest wyrazem pewnego niepokoju, jak zaplanować takie wynagrodzenia, które uwzględniają i staż zawodowy i dodatki funkcyjne i tak, żeby te zadania w Bibliotece, które są powierzane, żeby je zróżnicować, bo mają pracowników i merytorycznych, i pracowników fizycznych, i administracyjnych.

Wyjaśniła, iż właściwie oni nie planują naprzód tych podwyżek, które już wiadomo, że będą ustawowo wprowadzane od 1 stycznia 2024 roku, tylko praktyką jest, że najpierw organizator przelicza, ile będzie potrzebował w ciągu roku, jakie może mieć dofinansowania, pewnie zewnętrzne. Najpierw organizator musi określić swój budżet, jaką pulę dla Biblioteki może przeznaczyć na te wynagrodzenia. Następnie czekają cierpliwie i zwykle tak jest, właściwie zawsze tak jest, że te pieniądze w ciągu roku, kiedy wszystkie wynagrodzenia zasadnicze są tzw. „spłaszczone”, czyli wyrównane, organizator się nad tym pochyla, przelicza, bo oczywiście oprócz nich, dwóch instytucji kultury, są jeszcze jednostki oświatowe, wiele jednostek oświatowych, szkoły, przedszkola. Ma nadzieję, że po tym przeliczeniu w ciągu roku z wyrównaniem Państwo Radni, właściwie to już nie Państwo, bo już będzie nowa Rada, niedługo będzie pewnie przyjmować jakieś zmiany w budżecie. Tak to zwykle bywa, budżet w ciągu roku jest kilkakrotnie zmieniany i dostosowany do potrzeb. Następnie Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz odniosła się do zapytania o multimedia. Poinformowała, że nasza Miejska Biblioteka Publiczna jest biblioteką w pełni multimedialną. Dodała, że ostatnio w przestrzeni publicznej przeczytała nawet na ulotce jednego z komitetów, że będą dążyć do tego, żeby Biblioteka była multimedialna, nowoczesna. Zastanowiła się wtedy, czego brakuje obecnej Bibliotece. Stwierdziła, że niczego nie brakuje. Mają wspaniały księgozbiór, prawie 90 tysięcy papierowych, tradycyjnych książek. Mają wykupiony dostęp do platformy Legimi. Jest to platforma z e-bookami. Poinformowała, iż w połowie zeszłego roku przystąpili do konsorcjum Książnicy Podlaskiej, bo w takim konsorcjum bibliotek publicznych umowa jest prowadzona przez Książnicę Podlaską, czyli przez województwo. Oznajmiła, że jest to umowa korzystniejsza, oni z tego konsorcjum skorzystali. Do tej platformy pilotażowo było wykupionych 10 kodów i te 10 kodów mają co miesiąc czytelnikom do rozdania. Zauważyła, że przez te parę miesięcy, kiedy czytelnicy zapoznali się z tą nową ofertą, już trochę się do niej przyzwyczaili, mają kolejne, coraz to nowe zgłoszenia. Oznajmiła, że jak już dostaną dotacje, właściwie już mogą zakupywać nowości, i z tej dotacji zakupią również kolejne kody, może z innej platformy, tak żeby zróżnicować tę ofertę. Może to będzie Empik Go, może, może grupa Helion, która też ma bardzo bogatą ofertę e-bookową. Na chwilę obecną mają dostęp do Legimi, gdzie jest 225 tysięcy książek. Tyle jest tytułów, w tym nowości. Podkreśliła, że oferta jest bardzo szeroka. Poinformowała, że jeśli chodzi o kolejne multimedia, które mają w swojej ofercie, to są audiobooki. Na tę chwilę mają ponad 3,5 tysiąca audiobooków, które mogą udostępniać. Są to audiobooki dla dorosłych, dla dzieci. Oznajmiła, iż specjalnie z myślą o seniorach i o osobach z niepełnosprawnościami, mają taką ofertę, która nazywa się Czytak 4. Jest to odtwarzacz, który odtwarza audiobooki. Ma on bardzo prostą i przystępną nawigację. Dodała, iż mają seniorów, którzy korzystają z tych Czytaków. Jest to kilka osób w ciągu roku i dlatego też zwiększyli liczbę tych Czytaków do czterech. Mają teraz na stanie, więc wypożyczają do domu i wgrywają tam książki, które sobie czytelnicy wypożyczają. Oczywiście również mają takie audiobooki, które można zabrać do domu, nie tylko w formie Czytaka na tym odtwarzaczu. Jest też tutaj taka oferta lektur dla dzieci i młodzieży. Często dzieci nie mają czasu czytać, ale chętnie słuchają i chętnie też z tej formy korzystają. Dodała, że może źle się wyraziła, że nie mają czasu. Wyjaśniła, iż niektóre dzieci po prostu lepiej słuchowo odbierają pewne bodźce niż wzrokowo. Jest to często powiązane z pewnymi dyspozycjami. Podsumowała, iż biblioteka multimedialna jest. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, iż ma jeszcze plany co do powiększenia naszego regionu, czyli takiej oferty dokumentów życia społecznego, tak żeby one były udostępnione multimedialnie do przeglądu dla czytelników, może poprzez stronę, może poprzez zakładkę strony, tak żeby można było się zapoznać na przykład z tym, co mają na

temat regionu bielskiego, bo to jest najczęściej poszukiwana informacja przez młodzież, która przygotowuje się do różnych konkursów, która korzysta z naszej Biblioteki i przez nauczycieli, którzy też korzystają z tej oferty. Myśli, że tutaj jest trochę do zrobienia. Dodała, że dobrze byłoby pozyskać na to jakieś środki zewnętrzne, żeby dokupić jakiś sprzęt. Oczywiście mają skanery, takie rzeczy, ale na pewno jakiś sprzęt mógłby się jeszcze przydać.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, że jeśli chodzi o multimedialną bibliotekę, to mają też stanowiska komputerowe. Są stanowiska z grami dla dzieci, mają też PlayStation 4, mają 63 gry. Notabene chodzi tylko Minecraft i FIFA, to są najbardziej popularne gry. Oznajmiła, iż mają również stanowiska komputerowe dla dorosłych, mają pakiety Office. Teraz w tym roku były zakupione nowe licencje Windowsa, tak więc na bieżąco uaktualniają te programy komputerowe, żeby ci, którzy przychodzą i korzystają ze stanowisk komputerowych, mogli bez problemu otworzyć te programy, wydrukować, czy popracować nad nimi, bo oczywiście jest taka możliwość. Dodała, iż z tych multimedii, które mają w Bibliotece, co roku dokupują audiobooki i powiększają swoją ofertę. Poinformowała, że mają też na przykład stanowisko Akademiki, czyli takiego dostępu do księgozbioru, w którym są zdigitalizowane stare zdjęcia, reprints, starsze czasopisma. Stwierdziła, iż może to nie jest bardzo popularny system, ale dobrze, żeby tutaj to wybrzmiało, bo może dla kogoś takie informacje byłyby potrzebne.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, iż myślała jeszcze o tym, czego brakuje naszej multimedialnej bibliotece. Zastanawiała się, czy na przykład mógłby to być, tak jak w Bielskim Domu Kultury, ekran, który zamiast papierowej formy plakatów mógłby przekazywać informacje zapraszające na różne wydarzenia, które są w Bibliotece organizowane. Kusi ją zakup takiego monitora LCD. Jednak w tym roku czeka na dotacje z Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Poinformowała, iż chce się teraz skupić na własnej fotowoltaice, tak żeby Biblioteka miała obniżone ceny prądu, bo płaci niemało, tak jak wszystkie instytucje w tym mieście. Wyraziła nadzieję, iż w tym roku pojawią się projekty zaproponowane przez operatora wojewódzkiego, z tego względu, żeby ten wkład własny był jak najmniejszy, jak najmniej obciążający budżet Biblioteki i Miasta. Stwierdziła, że jeśli będą mieć taką fotowoltaikę, to trochę kolorowych ekranów może się pojawić. Dodała jednak, iż nie chciałaby, żeby pierwszym zderzeniem dzieci, które przychodzą, były te ekrany, ponieważ one przychodzą po przepięknie wydane, bogato ilustrowane i naprawdę na wysokim poziomie książki. Jak przychodzą czytelnicy, to mówią: „To wszystko jest w księgarniach. Państwo wszystko co jest w księgarniach, macie obecnie na półkach”. Stwierdziła, iż to jest wielka przyjemność usłyszeć taką pochwałę od zadowolonych rodziców i dzieci, które tymi swoimi małymi rączkami wybierają same książki.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz powróciła do tematu fotowoltaiki. Poinformowała, iż co roku składają sprawozdanie do Urzędu Regulacji Energetyki i muszą wykazać 10-procentowe obniżenie kosztów zużycia energii. Podkreśliła, iż fotowoltaika to jest coś, na czym chciałaby się bardzo skupić. To jest najważniejsze, żeby utrzymać ten ich bardzo duży budynek na takim poziomie, żeby te 10-procentowe zniżki wykazywać, bo inaczej są kary, a kary są na dyrektorkę. Niestety, nie na organizatora. Tutaj ustawodawca bardzo straszy i dlatego tego przestrzegają. Wyraziła nadzieję, iż wyczerpała temat, jeśli chodzi o bibliotekę multimedialną.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, iż chciałaby się jeszcze odnieść do takiej przestrzeni publicznej. Ostatnio pojawiła się taka historia, co dla seniorów w mieście. Zauważyła, iż była tu już mowa, co instytucjonalnego można by było zaproponować dla seniorów, w tym programie wyborczym. Podkreśliła, że wszystkie działania, na które pozyskują środki zewnętrzne, wszędzie grupą odbiorców są seniorzy. Odniosła się już do samego zeszłego roku.

To były 2 projekty, z których pozyskali środki zewnętrzne. Takim projektem był „SPOŁEM, czyli razem!”, bardzo ciekawy, bardzo bogaty projekt. On miał bardzo wiele różnych zadań i wszystkie były kierowane do grup senioralnych i międzypokoleniowych. Seniorzy wspólnie z młodzieżą opracowywali grę mobilną, grę terenową, którą można było grać na smartfonach. Gra nazywała się „Afera” i odnosiła się do historii Spółdzielni SPOŁEM, która jest związana z historią samego miasta Bielska. Były spotkania seniorów, było wspólne gotowanie. Pokłosiem tego gotowania jest publikacja „Przepisy na czasy kryzysu”. Kto był na finisażu tej akcji, otrzymał taką publikację. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierzowa poinformowała, iż tę publikację przyniosła również dzisiaj w prezencie od Biblioteki, ponieważ jeszcze mają na stanie kilka egzemplarzy. „Przepisy na czasy kryzysu”, nigdy nic nie wiadomo, zawsze warto czerpać z doświadczeń doświadczonych spółdzielców. Podkreśliła, iż wszystkie te projekty właściwie były kierowane do grup senioralnych. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierzowa zaprosiła obecnych do Biblioteki na 6 kwietnia, w sobotę, na bardzo ciekawe warsztaty kulinarne, skierowane właśnie do seniorów. Poinformowała, iż to będą warsztaty kulinarne wykonane bez obróbki termicznej, przy użyciu blenderów. Będą bardzo ciekawe, wegetariańskie i wegańskie przepisy. Dodała, iż będzie nie tylko gotowanie, będzie również prowadzona pogadanka o dyskryminacji, czyli o wykluczeniu seniorów z życia społecznego, o tym jak nie „dziadużyć”, jak zwracać się do seniorów z szacunkiem. Zauważyła, iż czasem nie zwracamy uwagi na te językowe sprawy, a one są czasem bolesne i wydaje jej się, że bardzo ważne. Jest przekonana. Przypomniała, iż te warsztaty odbędą się 6 kwietnia. Poinformowała, iż na te warsztaty jeszcze jest trochę miejsc i zaprasza wszystkich seniorów. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierzowa przypomniała, że Biblioteka od lat ma świetne wyposażenie jeśli chodzi o lupy elektroniczne. Dokupują książki z wydawnictw tak zwanej wielkiej litery, czyli książki, które są dostosowane do potrzeb osób starszych, często niedowidzących, którzy mogą czytać takie książki z przyjemnością i z lekkością. Zauważyła, iż w Bibliotece mają windę, podjazdy i oznakowanie w języku Braille'a, więc jako instytucja posiadają wszystkie takie udogodnienia dla osób starszych i osób z niepełnosprawnościami. Stwierdziła, iż niczego właściwie im na tym polu nie brakuje. Zachęciła i zaprosiła do obserwacji profilu Biblioteki na Facebooku, do zaglądania na stronę internetową, do przechodzenia czasem przez ul. Kazimierzowską i zobaczenia co mają aktualnie w ofercie, jakie wydarzenia będą organizowane, jakie spotkania autorskie i tak dalej. Oznajmiła, iż mogłaby jeszcze długo mówić, jednak ma nadzieję, że chyba wszystkie pytania, które były zadane, wybrzmiały.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierzowa odniosła się jeszcze do pytania na temat Kreatywnych Sobót. Poinformowała, iż kiedy jeszcze pracowała jako animatorka, to realizowała cykl sobotnich spotkań – „Sobota z Mamą i Tatą w bibliotece”. Zauważyła, że tytuł był trochę długi, ale zakładał wspólne spędzanie czasu rodzin w bibliotece w sobotę, czyli wtedy, kiedy najczęściej rodzice czy opiekunowie mają czas. Były to spotkania, które rozgrywały się wokół książki, tak tematycznie albo wokół jakiegoś nietypowego dnia, na przykład Dzień Kropki, Dzień Czekolady, Dzień Muffinka. Wtedy wspólnie robili różne literackie czytanki i plastyczne prace. Podkreśliła, iż wtedy nie można było zostawić dzieci, tylko chodziło właśnie o to, żeby wspólnie z dzieckiem spędzić czas. Zauważyła, iż zajęcia się kończyły, a rodzice zostawali. Dodała, iż Biblioteka udostępnia gry planszowe i jest do nich wolny dostęp. Każdy kto przyjdzie nie musi pytać, prosić Pani „Proszę mi podać tą i taką grę, bo chcę zagrać”. Poinformowała, iż mają kilkadziesiąt gier planszowych z wolnym dostępem, można po prostu skorzystać. Zakłada, że ci, którzy korzystają, też o nie dbają, bo to jest dobro wspólne. Powróciła do tematu Kreatywnych Sobót. Oznajmiła, że trochę zmieniły się prowadzące. To pracownicy Czytelni, które są bardzo zorientowane i mają doświadczenie zawodowe

związane z muzeum, ze sztuką, z ekspozycją muzealną i z malarstwem intuicyjnym. Kreatywne Soboty wynikły z tego, że pasją tych pracowników jest przygotowanie oferty w powiązaniu z samą sztuką. Wybierają z księgozbioru, mają też mnóstwo książek, które się do tego odnoszą, do artystów, do trendów, do designu, do wszelkiej tematyki. Tutaj są opracowywane historie, te Kreatywne Soboty bazują właśnie na tym, żeby przybliżyć sylwetki artystów. Mieli Rok Nowosielskiego, trochę się działo w tym temacie. Poinformowała, że mogłaby długo mówić na ten temat. Wyjaśniła, iż Kreatywne Soboty, to takie warsztaty literacko-plastyczne dla dzieci z opiekunami, które zakładają wspólne spędzanie czasu w Bibliotece.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimierz odniosła się jeszcze do pytania na temat książek, które można oddać. Poinformowała, iż mają bardzo dużo zapytań od osób, które robią remonty albo chcą się pozbyć starych książek. Wyjaśniła, iż Biblioteka ma prawie 90 tysięcy woluminów. Cały czas dokupują regały, ubytują stare książki albo te, które mają po kilka egzemplarzy. Po prostu muszą robić też miejsce na nowe. Oczywiście mają wielki sentyment, jednak część starych książek jest przeznaczana na makulaturę, a część udostępniają, stworzyli taki specjalny kącik. Poinformowała, iż jak wchodzi się do Biblioteki, po lewej stronie są specjalne dwa regały i na tych regałach są książki, które zostały Bibliotece oddane, których nie przyjęli do księgozbioru z różnych względów, po prostu są stare, zaczytane, ale mają też wartość. Dodała, iż za każdym razem, kiedy tamtędy przechodzi, to widzi, że ktoś tam wybiera sobie, przegląda, z czymś wychodzi, a może coś donosi, także taka przestrzeń w Bibliotece jest dla tych osób udostępniona. Oznajmiła, iż faktycznie dostają też dużo nowych darów i je oczywiście przyjmują do księgozbioru. Zauważyła, iż jeśli są też w miarę nowe, nieczytane książki, a których nie mają albo np. ich egzemplarz jest zaczytany, to też zamieniają. Ostatnio dostali cały regał komiksów, mangi dla młodzieży. Mają też cały regał książek oddany przez jednego czytelnika. Podkreśliła, że cały czas naprawdę otrzymują jakieś dary.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:02 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 10:03 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10:05 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 10:08 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) stwierdził, iż nie wie, czy dobrze zrozumiał. Miasto, 24 tysiące mieszkańców, 10 kodów. Czyli 10 mieszkańców może skorzystać z tego. Zapytał, czy to nie jest za mało. Zapytał również, ile kosztuje te 10 kodów na miesiąc i czy te 10 osób ma dostęp do pełnego tego wachlarza, czyli tam do 200 tysięcy książek. Zapytał czy nie można wykupić takiego abonamentu, który będzie dla większej ilości osób, ale bardziej okrojony. Stwierdził jednak, że pewnie nie ma takich abonamentów. Nie 200 tysięcy, a na przykład 150 tysięcy książek? Wolumenów jakichś. Zapytał jakie jest na to zapotrzebowanie. Ilu mieszkańców czeka na ten kod? Czy jest jakieś losowanie co miesiąc? Dodał, iż to go bardziej interesuje, bo wie jak to wygląda w innych miastach, w Białymstoku czy gdzieś tam. Zapytał jak to wygląda w Bielsku. Poinformował, iż ma również drugie pytanie o dostęp multimedialny. Zapytał, czy on jako mieszkaniec może w domu usiąść przed swoim komputerem, wejść na stronę internetową (na którą

nie wchodził i dlatego pyta) i na tej stronie wpisać książkę i sprawdzić, czy ona jest dostępna do wypożyczenia i zarezerwować, bo jak są jakieś nowości, to zapewne one są chętniej wypożyczane. Zapytał jak to wygląda.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:18 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

O godzinie 10:18 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po wcześniejszym przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Romualdowi Margańskiemu. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański podziękował i udzielił głosu Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwone Bieleckiej-Włodzimirow.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow podziękowała za to, że Pan radny wspominał o systemie zintegrowanym MAK+, który używają w Bibliotece do ewidencji ich księgozbioru i do wypożyczania. Poinformowała, iż jest taka możliwość, nawet ze smartfona. Można wejść na biblioteka-bielsk.pl i tam na samej górze jest kafelek „Katalog online”. Tam można wejść jako czytelnik, każdy też ma swój kod. Dodała, iż pierwszy raz jest rejestracja taka czytelnicza i później już można korzystać jako czytelnik. Można rezerwować nowości. Nowości wyświetlają się w dolnym pasku. To, co Biblioteka zakupuje, co jakiś czas wrzuca okładki książek, tak żeby czytelnik miał świadomość tego, co przybyło i taką książkę mógł właśnie poprzez ten system MAK+ zarezerwować.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow poinformowała, iż skoro już o tym mowa, to poruszy temat przedłużania książek. Wyjaśniła, iż czytelnik ma 30 dni na czytanie książki i jeśli chce ją przedłużyć, to jest taka możliwość, po prostu wystarczy zadzwonić do Biblioteki i poprosić o przedłużenie książki na kolejny miesiąc. Jeśli książka jest w tym czasie zarezerwowana, to niestety Biblioteka prosi o jak najszybszy zwrot, bo wiadomo, że ktoś czeka w kolejce. Zauważyła, iż tutaj faktycznie trzeba zadzwonić, bo przedłużenie książki przez system MAK+ nie działa, ale to właśnie z tego względu, że są kolejne rezerwacje i tu by się dublowało, kolejna rezerwacja i przedłużanie książki, dlatego też tutaj jest wymagane pośrednictwo bibliotekarskie.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow wróciła również do tematu e-booków. Przypomniała, iż Biblioteka przystąpiła do tego konsorcjum w połowie zeszłego roku i właściwie to był taki trochę program pilotażowy, bo po raz pierwszy mogli zrobić zakup właśnie niekoniecznie na książki papierowe, tylko w dotacji zostało wyszczególnione, że można również zakupić dostęp do platform z elektronicznymi książkami i oni z tego skorzystali. Wyjaśniła, że te parę miesięcy to był moment takiego pilotażu. Zgodziła się, iż 10 kodów to może nie jest za dużo, jednak wyjaśniła, że potrzeba też pewnego czasu, żeby zapoznać czytelników z nową ofertą, usługą i wdrożyć pewne działania. Zauważyła, iż te kody szybko się rozchodzą i dlatego w tym roku na pewno zakupią większą ich ilość, tak aby spełnić tę potrzebę czytelniczą. Jednak z drugiej strony musieli też mieć taki okres przyjrzenia się, jak to działa, bo mogło być tak, że przez pierwsze 2 miesiące byłby „boom”, a później czytelnicy mogli się zrazić, trudno powiedzieć. Dodała, iż te kilka miesięcy potrzebowali na zobaczenie, jak to działa, jak to funkcjonuje. Teraz już są bogatsi o tę wiedzę. Myśli, że zwiększą tę ofertę. Poinformowała, iż płacą za każdy kod. To nie są duże pieniądze. Faktura już na przyszły rok to jest ponad 3 tysiące zł. Tam każdy kod jest w jakiejś kwocie. Oznajmiła, iż teraz z głowy tak panu radnemu nie odpowie, ale to są jakieś kwoty około 100 zł. Wyjaśniła, iż chcieli mieć

czas, żeby się temu przyjrzeć i dzięki temu dobrze wydatkować pieniądze. Na koniec zaprosiła wszystkich do Biblioteki.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:22 na salę obrad powrócił Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi. Zapytał, czy Pan Emil chce zabrać głos.

Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem) poprosił o wyjaśnienie, bo usłyszał, że jest wiele pozycji, które Biblioteka oddaje na makulaturę. Zapytał, czy rozważali, żeby się najpierw zorientować przed oddaniem na makulaturę, że może gdzieś jakaś Polonia, na Wschodzie, czy nawet może dalej, w Brazylii czy gdzieś, bo tam też jest dużo Polonii, byłaby zainteresowana przejęciem tego. Może jakaś fundacja, stowarzyszenie? Dodał, iż to tylko taka dygresja. Stwierdził, iż cieszy się, że Pani Dyrektor tak się utożsamia z Biblioteką, mówi „moja Biblioteka”, to bardzo budujące. Poinformował, iż chciałby wrócić do spraw wynagrodzeń, bo to, jakie płace minimalne od stycznia miały być czy będą jeszcze, to wszyscy znają. To jest sprawa oczywista, kto troszeczkę musi zarządzać jakąś komórką, czy księgowi, to zna te kwoty. Chciałby wiedzieć, czy, jak podkreślił, nie w planach rzeczowo-finansowych a w materiałach planistycznych, które nie są radnym udostępniane, Pani Dyrektor planowała już tę część wynagrodzenia, która była już znana, potrzebną na te podwyżki związane z płacą minimalną. Zapytał również, czy to jest ujęte w budżecie. Czy Pani Dyrektor planowała w materiałach planistycznych i czy to jest ujęte w tegorocznym budżecie?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonie Bieleckiej-Włodzimirow.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow odniosła się do pytania Pana radnego. Poinformowała, że jeśli chodzi o planowanie, to oni oczywiście planowali. Główna Księgowa przygotowała te materiały planistyczne, jeśli chodzi o wynagrodzenie zasadnicze, o wzrost płacy minimalnej do tych wielkości, więc tutaj oczywiście to planowali i oznajmiła, iż jeśli chodzi o dalsze zróżnicowania, to czekają na organizatora. Oznajmiła, że to, co ustawodawca narzucił, to oni wykonali. Mają tę płacę minimalną. Dodała, iż ma nadzieję, że organizator się nad tym pochyli, ponieważ teraz większość pracowników, właściwie wszyscy oprócz może kilku osób, ma te wynagrodzenia równe, a tak nie powinno być, dlatego też czekają na to zróżnicowanie. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow odniosła się również do pytania o stare książki. Poinformowała, iż właściwie to kiedyś były zapytania zza wschodniej granicy, ale przez te konflikty, które później się wydarzyły i z Białorusią, zerwanie kontaktów i wojna na Ukrainie, to wszystko zahamowało. Wyjaśniła, iż jest coś takiego, że tych starych książek już trochę nikt nie chce. One już nie są tak atrakcyjne. Dodała, iż ona oczywiście tu nie mówi o takiej merytorycznej treści tych książek, bo często to jest taka wartość sentymalna. Wspomniała, iż jeszcze w związku z COVID-em chcieli oddać coś do Szpitala, ale były obostrzenia. Stwierdziła, iż nie zawsze wszyscy chcą. Oznajmiła, iż dobrze, że Pan radny o tym mówi, bo właściwie zawsze takie pytanie można komuś zadać. Może ktoś by te książki przejął, jednak ze swojej praktyki wie, że sięga się po książki nowe i atrakcyjne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że zgłosiła się Pani radna Danuta Karniewicz. Udzielił jej głosu.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, iż ona jako seniorka ma Facebooka, Internet, ale jest naprawdę duża ilość osób, seniorów, którzy tego nie mają. Zapytała, jak Biblioteka próbuje dotrzeć do tych osób. Jakie formy stosują, żeby jak najwięcej tych seniorów wyszło z domu do Biblioteki? Dodała, iż usłyszała dzisiaj, że jest ograniczona ilość osób w grupie. Zapytała, czy zdarzało się tak, że były dodatkowe grupy. Ile liczy ta grupa senioralna? Oznajmiła, iż chciałaby to wiedzieć, bo na pewno seniorzy oglądają sesję i są zainteresowani. Prosi w związku z tym o odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonie Bieleckiej-Włodzimirow.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow odniosła się do pytania Pani radnej. Poinformowała, iż jeśli chodzi o warsztaty dyskryminacyjne dla seniorów, to liczba osób jest ograniczona ze względu na charakter tych warsztatów. Zaproponowała, by zadzwonić do organizatora, ponieważ akurat w tym przypadku Biblioteka tylko współpracuje, udostępnia pomieszczenia i reklamuje te warsztaty, ale zapisy prowadzi sam organizator, czyli Stowarzyszenie LUWIA. Na plakacie jest numer telefonu, pod który można zadzwonić i się zapisać. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow odniosła się również do pytania, w jaki sposób trafiają do seniorów. Przyznała, iż nie każdy jest w mediach społecznościowych. Zauważyła jednak, że mimo iż ona ma polubioną stronę BDK-u, to często nawet nie wie, co się tam dzieje, z racji tego, iż są różne zasięgi i różnie to działa. Stwierdziła, iż w Bielsku najlepiej się sprawdza marketing szeptany, czyli jedna osoba drugiej powie, jednak nie mogą tutaj na to liczyć. Oznajmiła, iż w tym obszarze Bibliotekę wspiera Bielsk.eu. Dodała, że innych papierowych form już tak naprawdę nie ma, ukazują się już tylko relacje w Wieściach Podlaskich i czasem zaproszenia na jakieś większe imprezy. Podziękowała redaktorom, redakcji Bielsk.eu za to, że robią dobrą pracę, są zawsze na bieżąco i na czas. Dodała, iż na stronie Urzędu Miasta również są zamieszczane informacje. Stwierdziła, iż ona zawsze zachęca do takiej aktywności. Zaproponowała, by zainteresować się, czasem przyjść, zobaczyć co jest u nich wywieszone, jakie wydarzenia będą organizowane. Zaprasza i zachęca do tego, żeby przychodzić do Biblioteki. Poinformowała, iż zaraz będzie otwarta Zielona Czytelnia, balkon biblioteczny na pierwszym piętrze, gdzie można spędzić czas, posiedzieć i może jakiś senior przyjdzie do nich z jakąś sadzonką i wspomże ich biblioteczne skrzynki.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:28 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) oznajmił, iż chce jeszcze podpytać o e-booki. Zapytał, czy osoby spoza miasta mogą ubiegać się o ten klucz. Zauważył, iż tutaj jest taki problem, że jego znajomi, szukają po różnych miastach, wpisują, logują się, wysyłają e-maile i są wylosowywane. I mają ze

Szczecina, mają z innych miast. Zapytał, czy u nas też osoby z różnych miast tak mogą i czy nie da się tego zablokować, żeby nie było takiej możliwości, bo to jest problem.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonie Bieleckiej-Włodzimirow.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow stwierdziła, iż Pan radny poruszył taki problem, że jest oferta bibliotek, w których można otrzymać kod online. Wyjaśniła, iż w naszej Bibliotece nie można otrzymać tego kodu online. Czytelnik musi przyjść z tego względu, że właśnie przez ten pierwszy czas, kiedy to wdrażali, chcieli fizycznie zobaczyć tego czytelnika, kto będzie zainteresowany, czy dawać więcej oddziałowi dla dzieci, bo oddział dla dzieci też oczywiście ma e-booki i rodzice też z tego chętnie korzystają, czy zwiększyć pulę dla dorosłych. Dodała, iż chcieli to wszystko uwzględnić. W bielskiej Bibliotece nie ma takiej możliwości, że ktoś ze Szczecina zaloguje się, czy wystąpi o ten kod. Osoba ubiegająca się o kod musi przyjść do Biblioteki, być jej czytelnikiem. Jednak skoro Pan radny poruszył temat, czy osoby spoza miasta mogą korzystać, to Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwona Bielecka-Włodzimirow oznajmiła, iż zapisują osoby, które są związane z miastem, mają miejsce zamieszkania tutaj, nie są zameldowane. Często na przykład mieszkają w Warszawie, ale korzystają z naszej Biblioteki. Dodała, iż jest taka możliwość, żeby osoba spoza miasta zapisała do bielskiej Biblioteki, jednak musi jakoś wykazać, że wróci, odda książki, trzeba mieć do tej osoby trochę zaufania.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, iż nie ma już chyba pytań. Podziękował Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Iwonie Bieleckiej-Włodzimirow za informację oraz za odpowiedzi na zadane pytania. Stwierdził, że Rada zapoznała się z informacją o działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

8. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, iż punkt 8 dotyczy informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w roku 2023 (informacja stanowi załącznik nr 10 do protokołu). Powitał Pana Dyrektora MOSiR-u Krzysztofa Grodzkiego. Oznajmił, że informacja z działalności MOSiR-u została przekazana radnym i była poddana obradom komisji. Wszystkie komisje zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5D do protokołu).

Otworzył dyskusję.

W kolejności zgłoszeń udzielił głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Emil Falkowski poinformował, iż chciałby poruszyć dwa tematy. Pierwszy temat to podtopienia, które były, od których minęło już 1,5 miesiąca. Zapytał, jak wygląda sprawa, czy w tym temacie coś się ruszyło. Zauważył, iż koledzy podpowiadają, się śmieją, że wyschło. Oznajmił, że to nie jest rozwiązanie problemu. Zapytał, czy były już sprawdzane te rury.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko przypomniał Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu, iż aktualnie są w punkcie dotyczącym informacji za 2023 rok.

Radny Emil Falkowski przeprosił. Zauważył jednak, iż teraz jest Pan Dyrektor MOSiR-u i może mu zadać pytanie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko pozwolił Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu zadać pytanie.

Radny Emil Falkowski podziękował. Powtórzył pytanie, czy zostały już sprawdzone rury, przepustowość. Z drugim pytaniem zwrócił się do Pana Burmistrza. Zauważył, iż tutaj bardzo sprawnie zostały zdjęte żółte barierki i teraz jest już fajny dostęp do parkingu. Podziękował za to. Zapytał, czy te barierki zostały gdzieś wywiezione na złom, czy może można by było je wykorzystać przy boisku w Studziwodach jako osłonę, żeby tam osoby nie wjeżdżały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Pawłowi Bierżynowi.

Radny Paweł Bierżyn oznajmił, iż on też ma pytanie dotyczące MOSiR-u, ale nie do końca sprawozdania i 2023 roku, a realizacji. Zapytał Pana Przewodniczącego Rady Miasta Andrzeja Roszczenko, czy może zadać takie pytanie, czy ma podejść później.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że skoro już Pan radny doszedł do mikrofonu, to niech zada pytanie. Poprosił jednak, aby takie pytania zadawać w sprawach różnych.

Radny Paweł Bierżyn zauważył, iż jest Pan Dyrektor MOSiR-u. Może on by chciał się jakoś ustosunkować. Trudno go przytrzymywać w sprawach różnych, dopóki one będą.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko ponownie udzielił głosu Panu radnemu Pawłowi Bierżynowi.

Radny Paweł Bierżyn poinformował, iż sprawa dotyczy drzew. 1,5 roku temu poruszał już ten temat i chciałby go wreszcie zakończyć. Zauważył, iż kończy się kadencja, różnie może być, cała ta inwestycja. Chciałby, żeby po prostu ten temat był już dzisiaj zamknięty i sprawa załatwiona. Odnosił się do pytania, które zadał na komisjach, kiedy te drzewa mogą być wycięte. Wie, że jest już decyzja i Pan Burmistrz mu odpisał, że musi się tym zająć MOSiR. Zapytał, czy jest jakiś wielki problem, co stoi na przeszkodzie, żeby zajął się tym Referat Inwestycji. Dodał, iż może to być zapytaniem ofertowym, nie musi to być przetargiem. Wie, że Referat Inwestycji ma dużo rzeczy do roboty, ale chyba łatwiej by to było zrobić dla Referatu Inwestycji z tego powodu, że w budżecie na rok 2024 MOSiR nie ma pieniędzy na wycinkę tych drzew. Wydaje mu się, że jeżeli już jest decyzja, jest 138 drzew do wycięcia i mają czas do końca 2024 roku, to bardzo mu na tym zależy i chyba dla większości radnych, żeby zakończyć ten temat, żeby to się odbyło jak najszybciej z prostego powodu – dopóki jeszcze na tych drzewach nie ma liści. Zauważył, iż jesienią zaczną spadać liście i znowu zacznie się ten problem, o którym on mówi sukcesywnie co 2 czy 3 miesiące. Kolejną rzeczą jest to, że wykonawca, który wykonuje te sprawy poza boiskiem, mógłby w tym miejscu posiać trawę i nie kolidowałoby to później z tym, że była posiana trawa, ktoś by wycinał drzewo, znowu by były jakieś tam zanieczyszczenia.

Poruszył kolejny temat. Poinformował, iż będzie przygotowany plac pod inwestycję boiska do siatkówki plażowej, bo wiadomo, że tam to boisko ma powstać. Wie, że na to nie ma jeszcze pieniędzy, ale gdyby był jakiś projekt zewnętrzny i można by było te pieniądze dostać, to też już by nie robili tej wycinki na szybko, bo mają inwestycję. Poprosił Pana Burmistrza i Pana Dyrektora, żeby po prostu potraktować to priorytetowo, żeby, czy to Referat Inwestycji, czy to Pan Dyrektor, przysiadł, zrobił zapytanie ofertowe. Dostaną kilka ofert, szukają szybko pieniędzy na to, żeby te drzewa wyciąć, sprawę załatwiają, zapominają i on już nie będzie wstawał i nie mówił tego co miesiąc.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk pochwalił Pana Dyrektora MOSiR-u. Stwierdził, iż widać solidną pracę i przede wszystkim chęć działania. Zmiany widać gołym okiem. Poinformował, iż wczoraj miał nawet przyjemność polubienia fanpage'a hostelu, który się pojawia. Wie też, że tam jest przeprowadzony remont. Zauważył, iż Pan Dyrektor sprawnie działa, obiekt się rozwija, wiele dzieci trenuje. Poinformował, iż ma pytanie powiązane z latami 2023 – 2024. Wykorzysta, że jest Pan Dyrektor. Może też dla Pana Burmistrza troszeczkę naświetli sprawę. Zauważył, że mają koniec drugiego etapu. To koniec kwietnia. Zapytał, czy nie widać jakichś przeciwwskazań albo trudności, bo on miał przyjemność być w weekend na meczu naszych rezerw. Stwierdził, że tam jest jeszcze bardzo dużo pracy. Został miesiąc. Warunki pogodowe są sprzyjające. Dodał, że nie wie, czy już znalazł się wykonawca na terenie obiektu. Zapytał, jak z tą naprawą ich boiska.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Przewodniczącej Rady Miasta Iwonie Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos również pochwaliła Pana Dyrektora MOSiR-u. Oznajmiła, iż North Walking było świetne, ona na tym była i chodziła. Stwierdziła, że jest świetnie, są fajne działania, pojawiają się nowe, także dużo się dzieje. Stwierdziła, że skoro już poruszono temat ul. Strzelniczej, to ona jako mieszkanka zwraca się z tym do Pana Burmistrza. Przypomniała, że Pan Burmistrz obiecywał im w lutym, że to miała być sprawa priorytetowa, a jest koniec marca i tam nic się nie wydarzyło.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zauważył, że ta sprawa odnosi się do 2024 roku.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos oznajmiła, że ona o tym wie, ale Pan Przewodniczący pozwolił poruszyć temat, więc chciałaby już go zamknąć. Stwierdziła, iż Pan Burmistrz zapewne za chwilę się wypowie, bo tam się nic nie dzieje, mieszkańcy proszą, czekają, a Pan Burmistrz obiecywał, że to się wydarzy w marcu. Ma nadzieję, że za chwilę Pan Burmistrz się wypowie, bo to, że to się wysusza, to nie znaczy, że problem przestał istnieć. Mieszkańcy czekają na działania. Poinformowała, iż tam nie widać ani tego rowu, ani przekopu, ani czyszczenia. Trochę wyschło, ale nie do końca. Poprosiła o taką głębszą, merytoryczną wypowiedź, w sensie, że to naprawdę ma się zdarzyć. Na koniec zwróciła się do Dyrektora MOSiR-u ze słowami uznania „Wielkie brawa, dzięki”.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Włodzimierzowi Borowikowi.

Radny Włodzimierz Borowik poinformował, iż jeśli chodzi o Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, to on właśnie chciał zająć temat sprawozdania z działalności za rok 2023. Cieszy się z tego, że jest modernizowana płyta. Zauważył, iż powstaje również druga płyta piłkarska. Nie wie, czy można to tak określić, że na MOSiR-ze powstaje kompleks piłkarski. Natomiast on by chciał poruszyć temat głównej płyty, a więc gdzie jest boisko piłkarskie i bieżnia. Stwierdził, iż bieżnia to jest też wizytówka MOSiR-u, gdzie bieżnia jest żużlowa. Już tyle lat mija i goście, którzy przyjeżdżają od razu widzą, jaki to jest kompleks i gdzie jest bieżnia i jaka to jest właśnie wizytówka. Przypomniał, że kilka lat temu był projekt stadionu lekkoatletycznego. Ten projekt był zatwierdzony przez Polski Związek Lekkiej Atletyki i miał powstać stadion lekkoatletyczny nie gorszy niż stadion, jak ktoś się orientuje, w Białymstoku na MOSiR-ze. Ten projekt został zatwierdzony. Niestety realizacja nie doszła do skutku, dlatego że Rząd, Ministerstwo wycofało się z dotacji. Do czego zmierza? Otóż w ramach Dni Bielska były organizowane bardzo fajne imprezy dla szkół, dla mieszkańców, dla szkół bielskich. Startowały w tych zawodach szkoły podstawowe, szkoły średnie. W ramach Dni Bielska to było właściwie święto Sportu Szkolnego i dotyczyło właśnie zawodów lekkoatletycznych. Stwierdził, że teraz nie mają tych zawodów dlatego, że lekkoatletyka to jest nie tylko bieżnia. Lekkoatletyka to także skocznie, rzutnie. Zauważył, że jeszcze parę lat temu udawało się to organizować. Od kilku lat tych imprez, tych zawodów, tego święta Sportu Szkolnego nie ma. Nie chce wracać wstecz, gdzie były organizowane bardzo piękne festiwale, Spartakiady dla zakładów pracy. To wszystko się działo na MOSiR-ze. Uczestniczyły nie tylko dzieci, ale także i starsi mieszkańcy. Zapytał, czy są te imprezy i sam odpowiedział, że ich nie ma. Wyjaśnił, iż nie chce tego mówić w stosunku do Pana Dyrektora, bo jest on młody stażem. Porównał tę sytuację do Rządu, którego się nie rozlicza przez pierwsze 100 dni. Stwierdził, iż on tylko zmierza do tego, czy Pan Dyrektor ma w planach i czy myśli o modernizacji bieżni, ponieważ on w pierwszych dwóch zdaniach przedłożonej informacji przeczytał: „...zrealizowane zostały zadania z zakresu kultury fizycznej, sportu i rekreacji”. Zrealizowane. W drugim zdaniu przeczytał: „...stworzył warunki rozwoju sportu dzieci i młodzieży”. Poprosił, by się zastanowić, czy to rzeczywiście do tego jest, tak jak wcześniej mówił, że bieżnia nie funkcjonuje.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) zwrócił się do Pana Włodzimierza, przypominając, że ten projekt nadal jest, tylko trzeba też inicjatywy i chęci stworzenia. To się przede wszystkim wiąże z pozyskaniem środków. Zauważył, że jeśli chodzi o boiska, to są ludzie, którzy w cudzysłowie przy tym chodzą i dzięki temu boiska powstają. Stwierdził, iż to nie jest zadanie głównie Dyrektora, ale to jest zadanie też radnych. Jest szerokie spektrum tego. Druga kwestia, zapytał, czy są w ogóle chętni. Oznajmił, że sekcje piłki nożnej pękają w szwach i nikt tych dzieci tam na siłę nie zaprowadza. Zauważył, iż jeżeli mają zorganizować turniej skoku w dal i zmusić po 5 dzieci, żeby przyszło na siłę i oni 3 razy skakali u kogoś na lekcjach, a na innych lekcjach wcale tego nie robili, to jaki jest sens tego organizowania? Jego zdaniem musi być jakiś człowiek, który pociągnie ten temat, który zarazi tym sportem.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Włodzimierzowi Borowikowi.

Radny Włodzimierz Borowik (Ad Vocem) poinformował, iż oni jako Bielsk mają 4 szkoły podstawowe. Mają też szkoły średnie, ale to dotyczy szkół podstawowych. Odniósł się do pytania Pana radnego Krzysztofa Grygoruka, czy są chęci w startowaniu w zawodach lekkoatletycznych. Oznajmił, iż jeżdżąc na wojewódzkie zawody finałowe, do Białegostoku, te 4 szkoły zajeżdżają, zdobywają medale. Mało tego, były lata, gdzie pierwsze, drugie, trzecie miejsca to były szkoły bielskie. Lekkoatletyka, królowa sportu w szkołach, to są podstawowe zajęcia, gdzie jest bieg, skok, rzut. Nie piłka nożna. Piłka nożna jest bardzo mocno rozpowszechniona przez media. Stwierdził, iż może nie będzie aż tak mocno dosadny, ale piłka nożna właściwie zabija inne sporty, inne dyscypliny sportowe. Bardzo mocna jest piłka nożna. Wyniki w Polsce, jak widać, niestety nie idą za tym. Powstało bardzo dużo orlików piłkarskich. Powstały stadiony piłkarskie, a bieżnie zlikwidowane zostały. Ma nadzieję, że u nas ta bieżnia nie zostanie zlikwidowana, tylko zmodernizowana.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Pawłowi Bierzynowi.

Radny Paweł Bierzyn (Ad Vocem) odniósł się do wypowiedzi Pana radnego Włodzimierza Borowika. Stwierdził, iż on akurat nie będzie oceniał, co jest sportem narodowym, który sport jest fajniejszy, który sport jest królową, bo nie jest taki, nigdy nie był. Uważa, że każdy sport jest taki sam, fajny, aby tylko zarazić te dzieci do uprawiania sportu, bo to jest najważniejsze. Oznajmił, że jeżeli chodzi o bieżnię, to tak się składa, że wszyscy ją chcą. To nie jest tak, że oni tej bieżni nie chcą. Oni ją chcą, tylko po prostu na to nie ma pieniędzy. Zauważył, iż on jako radny wraz z jakąś grupą, społeczeństwem piłkarskim, pisał przez 5 lat różnego rodzaju pisma do pana Burmistrza, składał projekty, żeby powstała sztuczna płyta. I powstała, tak jak mówił radny Krzysztof Grygoruk. Zaproponował, żeby teraz zrobić tak, żeby powstała bieżnia. Stwierdził, iż z tym nie ma żadnego problemu, tylko po prostu trzeba złożyć dobry wniosek, dostać pieniądze i on jako pracownik MOSiR-u, będzie się bardzo cieszył, że będzie bieżnia ośmiotorowa, taka jak jest dalej w projekcie, że będzie rzutnia na głównej płycie, że cała główna płyta będzie przesunięta w stronę boiska bocznego, sztucznego wraz z całą infrastrukturą, że przede wszystkim wizualnie ten obiekt się poprawi i każdy tego chce. Zauważył, iż to jest tylko kwestia pieniędzy zewnętrznych, dobrze napisanego jakiegoś wniosku i realizacja, tak jak powstaniu sztucznej płyty. Dodał, iż on kibicuje i lekkoatletyce, i siatkówce, i piłce nożnej, i całemu sportowi w Biesku. Chce, żeby ten nasz stadion wreszcie wyglądał fajnie, schludnie i żeby był wizytówką naszego miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Eugeniuszowi Simoniukowi.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, iż został tu poruszony bardzo poważny temat. Poinformował, iż choć sam reprezentował województwo jako junior, to jednak nie można zapominać o królowej sportu. Co to jest lekkoatletyka? Oznajmił, iż radny Włodzimierz Borowik poruszył bardzo poważny temat. Zauważył, iż zapomnieliśmy już o tym, jak nasza młodzież szkół podstawowych bawiła się na Stadionie podczas Dni Bielska. Dodał, iż nie tylko są sami kopacze. Ta młodzież pragnie. Przypomniał o reprezentantce Bielska Podlaskiego, Pani Stepaniuk w skoku wzwyż. O kulomociu. Zauważył, iż to są wylęgarnie naszych szkół, a my o tym zapominamy. Dziwi się, że niektórzy nasi radni mówią tylko o płycie. Oznajmił, iż Stadion to jest MOSiR. Zaproponował, by spojrzeć na Zwierzyniec, Stadion MOSiR-u w Białymstoku. Aż miło popatrzeć. Tam są Mistrzostwa Polski, a u nas tego nie ma. Stwierdził, iż zapomnieliśmy o młodzieży, o lekkiej atletyce, królowej sportu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski oznajmił, iż były do niego skierowane pytania i pozwoli sobie odpowiedzieć jako pierwszy, zanim Dyrektor MOSiR-u zabierze głos. Odniósł się do pytania w sprawie barierek, które były przed budynkiem przy ul. Kopernika 3. Poinformował, iż one nie zostały wywiezione na żaden złom, ich nie wyrzucono, one są w Referacie Gospodarki Komunalnej. Dodał, iż mają nową osobę, która zajmuje się drogami, więc teraz ona dokonuje napraw dróg gruntowych. Później zrobią jeszcze przegląd, czy nie trzeba gdzieś uzupełnić barierek. Jeżeli nie trzeba będzie ich uzupełniać przy drogach, wtedy ewentualnie będą rozważali możliwość wykorzystania ich przy terenach zielonych, chociażby przy wspomnianej ul. Sosnowej i znajdującym się tam boisku, ale dzisiaj jest za wcześnie, żeby o tym mówić. Oznajmił, iż robią jedno zadanie, później robią przegląd wszystkich ulic w mieście. Dodał, że tam, gdzie takie barierki powinny się pojawić, to one się pojawiają. Następnie stwierdził, iż chciałby sprostować sprawę wycinki drzew. Poinformował, iż wycinka drzew związanych z inwestycją już się zakończyła. Została wycinka drzew niezwiązana z inwestycją, tylko z funkcjonowaniem MOSiR-u. Tego nie może zrobić Referat Inwestycyjny, ponieważ nie ma takiej inwestycji, a do tej pory zawsze było tak, że jeżeli na przykład mieli drzewo do wycięcia na terenie przedszkola, to wycinało to przedszkole, bo jest tam osoba zarządzająca. Wyjaśnił, iż teren jest przekazywany w zarząd dyrektorowi bądź kierownikowi określonej placówki. Poinformował, że w odpowiedziach, które były kierowane, ta informacja też została wskazana, choć może nie zostało to tam wyartykułowane tak, że to musi być. Zgodził się z panem radnym Pawłem Bierzyńcem w sprawie liści, że trzeba jak najszybciej to zrobić. Wyjaśnił, iż trzeba zadzwonić do 2 – 3 firm i sprawdzić za ile to robią. W kolejnym kroku Pan Dyrektor napisze do Urzędu Miasta, ile potrzeba pieniędzy – 20 tysięcy, 7 tysięcy, 15 tysięcy. Wtedy będą szukali tych pieniędzy i będą mogli to realizować. Następnie Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odniósł się do sprawy dotyczącej wykopania rowu wzdłuż ogrodzenia. Poinformował, iż tak się złożyło, że w miesiącu marcu wykonawca praktycznie nie prowadził żadnych robót naprawczych, więc siłą rzeczy nie było ludzi, którzy mogli to zrobić, jednak podkreślił, że zostanie to wykonane niezwłocznie, najszybciej jak to możliwe, bo to jest priorytet. Dodał, iż wiedzą, ile wykonawca chce za to pieniędzy, jest to akceptowalna kwota i w tej kwocie się zmieszczą. Nie trzeba dokładać, bo to jest w ramach tej inwestycji, która jest na MOSiR-ze. Stwierdził, że jak ci ludzie przyjadą, to robią, jednak dzisiaj ich tam nie ma, chyba że Pan Dyrektor powie, że dzisiaj są. Dodał, iż kiedy oni byli jeszcze w zeszłym tygodniu, w piątek, to jeszcze żadne prace nie były wykonywane. Następnie Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poruszył temat dokumentacji projektowej. Poinformował, iż dokumentacja projektowa na MOSiR ma już prawie kilkanaście lat, żeby nie powiedzieć pod dwadzieścia i jest dokumentacją bardzo kompleksową. Obejmuje ona boisko, budowę hali, wykonanie trybun, przebudowę bieżni i tak dalej. Natomiast w międzyczasie pojawiały się różne propozycje ze strony Ministerstwa. Kiedy było dofinansowanie na stadiony lekkoatletyczne, zrobili dokumentację, która pozwoliłaby im aplikować i uzyskać pieniądze. Zmienił się minister, przyszedł inny i nie było już dofinansowanej lekkoatletyki, tylko boiska, które można zadaszyć. Zauważył, że w Ministerstwie Sportu nie ma jednej ciągłości. Jest skakanie z jednego tematu na drugi. Stwierdził, że to, że jest potrzebna i hala, i bieżnia i nowe trybuny, nikt nie będzie dyskutował, bo to wszystko jest potrzebne, tylko muszą być na to pieniądze. Wyjaśnił, iż wybudowanie pełnowymiarowej hali, to jest rząd kilkunastu milionów złotych. Ich dokumentacja na stadion lekkoatletyczny z bieżnią, rzutnią, skocznią, to też było około 5 mln zł. Oznajmił, że żaden samorząd bez dofinansowania tego nie robi, dlatego też trzeba monitorować i szukać możliwości pozyskania środków. Dodał, że dokumentacja nie przepadła, ona cały czas jest, tylko nie ma konkursu, do którego tę dokumentację można byłoby zgłosić. Myśli, że i Państwo radni czują to, że na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji inwestycje się nie kończą tylko i wyłącznie z tym, że jest nowa sztuczna płyta i będą dla niej trybuny. Ten teren cały czas jeszcze będą chcieli modernizować, żeby zrealizować to pozwolenie na budowę, tę dokumentację, którą mają. Czy to będzie perspektywa pięciu lat, czy trzech lat, dzisiaj nikt nie wie, bo dzisiaj jest taki Minister Sportu i ogłasza konkursy na dane inwestycje, ale za pół roku może się okazać, że będzie zupełnie inna skłonność dofinansowania

inwestycji związanych z inną dyscypliną sportu. Nie można się zamykać tylko na jedną, trzeba mieć dokumentację pozwalającą na skorzystanie z różnych obszarów.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Pawłowi Bierżynowi.

Radny Paweł Bierżyn (Ad Vocem) podziękował Panu Burmistrzowi za doprecyzowanie jego zapytania. Wyraził nadzieję, że Pan Dyrektor to wszystko słyszy i te zapytania ofertowe jak najszybciej znajdą się na mailach, na skrzynce MOSiR-u. Zadbają o to, żeby jak najszybciej znaleźć jakąś firmę, która się tym zajmie. Poprosił Pana Burmistrza wraz z Panią Skarbnik żeby już spróbować poszukać te pieniądze w zmianach budżetowych i zająć się tym jak najszybciej, żeby po prostu nie czekać do 30 grudnia, do opadów, deszczu, śniegu i do problemów z wycinką, bo to nikomu nie jest potrzebne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu Przewodniczącej Iwonie Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) stwierdziła, iż Pan Burmistrz ma dar mówienia. Zawsze uważała, że jest on językowcem. Oznajmiła, iż to, że są pieniądze na ten rów, to wszyscy wiedzą. To, że trzeba zrobić, też wiedzą. Tylko nie wiedzą kiedy, bo Pan Burmistrz nie wie, kiedy przyjadą pracownicy. Zauważyła, iż oni mogą przyjechać w kwietniu, w maju, w czerwcu. Zapytała, czy tak czy nie. Poprosiła Pana Burmistrza, żeby powiedział, kiedy oni przyjadą, bo wszystko jest pewne, tylko kiedy oni przyjadą. Poinformowała, iż ma również drugie pytanie do Pana Burmistrza ad vocem do tej dyskusji, którą poruszył jej kolega. Zapytała, czy oni finansowali bieżnię przy Szkole Podstawowej Nr 2. To chyba były 2 tory. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz powiedział, czy była taka inwestycja, czy nie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) oznajmił, iż cieszy się, że na koniec kadencji niektórzy zaczynają być aktywnymi radnymi. Poprosił Pana radnego o przypomnienie mu jakiegokolwiek wniosku intencyjnego w tej sprawie, że Pan radny troszczy się o Stadion miejski, o lekkoatletykę. Stwierdził, iż on może nie pamięta, był na wszystkich sesjach, na komisjach, jednak na Komisji Oświaty z Panem radnym nie jest. Jeszcze raz poprosił o przypomnienie mu, bo nie pamięta, choć ma dość dobrą pamięć, a kadencja była długa i może czegoś nie pamiętać. Odnosił się do dofinansowań. Oznajmił, iż broń Boże to nie jest zarzut do Pana Burmistrza. Poinformował, że jeżeli chodzi o dofinansowania Stadionu Lekkoatletycznego, to wystarczy wpisać „dofinansowanie Stadionu Lekkoatletycznego”. Miejsowości, które to otrzymały: Sosnowiec, Tczew, Lublin, Nowy Tomyśl i tak dalej. Zauważył, iż tych dofinansowań jest mnóstwo, ale siłą rzeczy na dofinansowanie trzeba mieć wkład własny oraz trzeba tego dofinansowania szukać. Na wkład własny trzeba też znaleźć pieniądze. Powiedział, iż wie, że jest kampania wyborcza i cuda się zdarzają, poprosił jednak Pana radnego o przypomnienie mu jakiegoś jego wniosku intencyjnego w tej sprawie, żeby on sobie to w głowie poukładał.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeśli chodzi o termin, to wykonawca jest na inwestycji do końca kwietnia, więc w tym terminie musi to zrobić, chyba że napisze o przedłużeniu,

ale wtedy będzie musiał uzasadnić, dlaczego chce przedłużyć. Podkreślił, że wykonanie inwestycji jest do końca kwietnia.

Wyjaśnił również, że bieżnia przy Szkole Podstawowej Nr 2 była realizowana z budżetu obywatelskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, że nie ma zgłoszeń Państwa radnych. Udzielił głosu Panu Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztofowi Grodzkiemu.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztof Grodzki zauważył, iż było dużo pytań, ma nadzieję, że na wszystkie odpowie satysfakcjonująco. Na wstępie poinformował, że cieszy się, że w ostatnich czasach pojawiło się takie zainteresowanie MOSiR-em, bo z zachwytem patrzy na odremontowany Bielski Dom Kultury i na Bibliotekę Miejską. Oznajmił, iż MOSiR poczynił pierwszy krok boiskiem ze sztuczną nawierzchnią, żeby spróbować dorównać i być wizytówką miasta. Ma nadzieję, że ta retoryka tych inwestycji będzie dalej funkcjonowała w kolejnej już kadencji. Wspólnie z Panem Burmistrzem będą robić wszystko, co w ich mocy, żeby pozyskiwać środki, żeby MOSiR z roku na rok, z miesiąca na miesiąc stawał się coraz ładniejszy, coraz bardziej funkcjonalny i coraz bardziej użyteczny.

Poinformował, iż notował wszystkie pytania po kolei, więc także będzie odnosił się do nich chronologicznie. Pierwsze pytanie odnosiło się do podtopień. Stwierdził, iż Pan Burmistrz wypowiedział się na ten temat w sumie nawet bardzo szczegółowo. Poinformował jednak, że pracownicy już są. Akurat nie było ich w piątek, kiedy Pan Burmistrz był na MOSiR-ze. Co prawda nie pojawili się w poniedziałek i dzisiaj z samego rana jeszcze ich nie było, niemniej jednak oni już jakieś pierwsze prace podjęli, kopali w ziemi, układali rury, bodajże deszczówkę, która będzie odprowadzać wodę z trybun, także więc oni już coś działają. Zauważył, iż wszyscy liczyli, że to zacznie się wcześniej, że prace będą postępowały szybciej, jednak potwierdza, że temat tego rowu, studzienek jest jakby cały czas na tapecie. Poinformował, iż na ostatniej Radzie Budowy była taka obietnica, że studzienki będą udrożnione do końca miesiąca. Jak nie wszystkie, to przynajmniej te bardziej newralgiczne, które są położone jak najniżej. Dodał, że Kolejna Rada Budowy będzie jutro, więc będą mieli jakieś sprawozdanie, czy coś tam było robione, jeśli nie, to dlaczego i kiedy to będzie robione.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztof Grodzki poruszył temat barierek. Stwierdził, iż pomysł jest całkiem niezły i, tak jak Pan Burmistrz odpowiedział, jeżeli te barierki zostaną, to on też by wnioskował o próbę zabezpieczenia boiska na Sosnowej, którym się opiekują. Zauważył, że nie można odpowiadać za wszystkich mieszkańców, jednak są tacy, którzy nie szanują tego, co jest stworzone dla innych i te boisko jest systematycznie niszczone, dlatego też niestety trzeba znowu poczynić prace, żeby zostało przywrócone do użyteczności.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztof Grodzki odniósł się do pytania na temat drzew. Zauważył, że tutaj Pan Burmistrz też odpowiedział. Dodał, że pismo jest świeże, bo z ubiegłego tygodnia. Jeszcze nie było ono analizowane bo są pilniejsze potrzeby, jednak przyznał, że ten temat też jest ważny i do załatwienia, więc będą działać w tym temacie.

Dyrektor MOSiR-u Krzysztof Grodzki zauważył, że był tu wspomniany hostel, dlatego też chciałby tak dodatkowo poinformować, że prowadzą generalny remont własnymi siłami. Wyjaśnił, że póki co to jest dom wycieczkowy, jednak będzie przekształcony właśnie w hostel. Jego poziom i jakość usług zostaną bardzo mocno podniesione w porównaniu do tego, co było. Ma nadzieję, że osoby korzystające będą z niego zadowolone. Liczy również na to, że hostel będzie przynosił pieniądze, które będą wpływały do budżetu miasta, dlatego też zachęca go polecać i promować. Dodał, że to jest jakby nasza bielska inicjatywa.

Powrócił do tematu prac. Przyznał, że termin jest do 30 kwietnia, szczegółowy harmonogram został przedstawiony i jest u Pana Burmistrza w Urzędzie Miasta. Wykonawca ma codziennie składać sprawozdanie z tych prac do Inspektora Nadzoru, który jest z ramienia Urzędu, więc także na pewno to wszystko jest pilnowane tak, jak należy. Zauważył, że każdy liczy na to, że te prace drugiego etapu zostaną jak najszybciej ukończone oraz że boisko, które ma swoje wady, zostanie jak najszybciej

naprawione. Dodał, że liczą też na to, że kiedy będzie już ono ukończone w 100% z drugim etapem, to będą mogli zająć się płytą główną, jeśli chodzi o boisko do piłki nożnej.

Poinformował, iż chciałby tutaj od razu przejść do tematu bieżni. Oznajmił, iż oni w MOSiR-ze naprawdę by chcieli, żeby ta bieżnia była, żeby Stadion wyglądał jak już z tej epoki. Przyznał, że bieżnia jest, jaka jest, pamięta swoje lata świetności, które zostały tu opowiedziane przez radnych. Zauważył, że przez COVID te Dni Miasta, które były organizowane na Stadionie, jeśli chodzi o zawody lekkoatletyczne, trochę wypadły. Szczerze przyznał, że nie mają nic przeciwko, żeby wróciły te zawody lekkoatletyczne organizowane przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, które wspierali infrastrukturą i działaniami pracowników. Zauważył jednak, że warto się zastanowić, czy na takiej bieżni jest sens organizowania tak poważnej imprezy, bo mu wydaje się, że do momentu, kiedy ta bieżnia nie będzie spełniała wymogów, trzeba by było te turnieje, zawody spróbować rozegrać może w Szkole Podstawowej Nr 3. Przypomniął, że tam, jak wszyscy wiedzą, była inwestycja przyszkolna. Jest skocznia, jest infrastruktura w sumie nie aż tak rozbudowana do biegów, jednak tutaj Szkoła Podstawowa organizuje ciekawe zawody i można by było na ten moment, kiedy nie ma tej infrastruktury na Stadionie, skupić się i wszystkie środki i ich zadania przenieść tam i spróbować zrobić jakieś ciekawe zawody w ramach Dni Miasta.

Dyrektor MOSiR-u Krzysztof Grodzki oznajmił, że oni jako MOSiR nie chcą faworyzować żadnych dyscyplin. Ma nadzieję, że pokazują to działania, które w ostatnim czasie zostały przez nich wprowadzone. Zorganizowali Nordic Walking, a teraz będą promować rowerową stolicę Polski, gdzie nasi mieszkańcy mogą kręcić kilometry bezpośrednio dla miasta Bielsk Podlaski, a nie dla innych miast, bo wie, że dużo naszych mieszkańców kręciło kilometry dla Białegostoku. Dodał, że niebawem w przestrzeni miejskiej pojawią się plakaty, jest już informacja w mediach na ich profilu Facebook i na stronie internetowej. Zachęcił do rejestracji i udziału.

Zrobił dygresję w stronę infrastruktury i udziału w zawodach. Stwierdził, że Państwo radni wiedzą jaki jest niestety budżet, a wykonując czy planując jakieś inwestycje, trzeba brać pod uwagę ich masowość. Jeżeli są na przykład zajęcia piłki nożnej, na których uczestniczy ponad 200 osób, to wiadomo, że trzeba w pierwszej kolejności poprawić infrastrukturę tej grupy, której jest najwięcej, oczywiście nie zapominając o wszystkich innych. Zauważył, że trzeba jednak określać jakieś priorytety, bo nie mają tyle tych pieniędzy, żeby od razu wszystkich zadowolić. MOSiR bardzo by chciał tę bieżnię, bo ona poprawiłaby nawet wizerunek meczów piłkarskich. To już takie abstrahowanie od tematu, jednak co innego oglądać mecz na boisku, który jest dookoła otoczony bieżnią pamiętającą jeszcze bodajże początek lat 80, która jest z ziemi, z żużlu, a co innego oglądać mecz, gdzie w tle jest piękna, tartanowa, na przykład błękitna bieżnia i wszyscy, którzy tam się poruszają, nie muszą w złą pogodę błocić butów prawie po kostki. Zachęcił, by dążyć do tego i ma nadzieję, że wtedy, kiedy powstanie ta infrastruktura lekkoatletyczna, to pojawią się i lekkoatleci, bo też nie ma co się oszukiwać, tych lekkoatletów poza zajęciami szkolnymi jest niewielu w porównaniu do innych dyscyplin. Dodał, że to też jest spowodowane tym, że nie mają tej infrastruktury, więc nie mają czym zachęcić. Stwierdził, że jeżeli zostaną poczynione jakiejkolwiek kroki do rozbudowy infrastruktury sportowej, to i będzie możliwość rozwinięcia innych dyscyplin. Ciężko jest teraz organizować zajęcia lekkoatletyczne. Powiedział, że w jego rozmowach z mieszkańcami gdzieś tam przewijał się temat, żeby zatrudnić instruktora dla początkujących adeptów albo dla osób, które już wcześniej miały styczność, ale nie poszli w to zawodowo albo nawet półzawodowo, bo chcieliby kontynuować i chcieli, żeby ktoś ich poprowadził, nakierował. Zauważył, że teraz jednak nie ma na czym. W tym momencie nie ma możliwości, bo to będzie „taplanie się” w tym przysłowiowym błocie. Wyjaśnił, że jeżeli nie podejmą kroków w infrastrukturę, to będzie ciężko rozwijać dodatkowe gałęzie sportowe w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Zauważył, że u radnych w wielu materiałach przedwyborczych pojawia się informacja odnośnie hali przy Szkole Podstawowej Nr 4. On to jak najbardziej popiera, sam to miał w materiałach wyborczych 5 lat temu, do tego dążył, rozmawiał, nie było finansów, wiadomo jak było. Stwierdził jednak że, jeżeli nie będą mieli hali widowiskowo-sportowej na MOSiR-ze, która będzie podległa MOSiR-owi, zawsze będą na przegranej pozycji. W Bielsku brakuje wielu hal, nie jednej czy dwóch, ale wielu hal.

Oburzenie jest od rana do nocy. Z rana szkoły, w popołudniu zajęcia pozaszkolne, w popołudnie, wieczorami, nawet do późnej nocy zespoły młodzieżowe MOSiR-u, dorośli, którzy też chcą aktywnie spędzać czas. Stwierdził, że tej zimy, jeśli chodzi o hale sportowe i zorganizowanie tego wszystkiego, to był dramat, choć nie chce tu używać jakichś górnolotnych słów. Udało się to lepiej albo gorzej, jednak spełnili wszystkie wymogi różnych programów. Zauważył, że jeżeli pojawią się nowe obiekty, z jednej strony będzie im łatwiej, z drugiej strony będzie bardziej dostępniej, a z trzeciej strony kilkuletnie dzieci nie będą musiały jeździć na zajęcia na godzinę 20:00. Dodał, że 5–6-latkowie o tej porze powinni już leżeć w łóżku, ewentualnie słuchać jak rodzice czytają bajki i spędzać ten czas z rodzicami, a nie jeszcze tacać piłkę po hali, kozłować czy odbijać.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko wtrącił, iż Pan Krzysztof ucieka daleko w wychowywanie dzieci przez rodziców. Poprosił o odpowiadanie na pytania.

Dyrektor MOSiR-u Krzysztof Grodzki poinformował, iż jeszcze tylko szybko rzuci okiem na to, co zapisał. Zapytał, czy może kogoś pominął. Dodał, że jeżeli już wszystko wyczerpał, to chciałby tylko sprostować jeszcze jedną rzecz. W debacie w Bielskim Domu Kultury pojawiła się informacja, że Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zatruwa środowisko na Zatorzu. Chciałby poinformować, że ten jeden piec węglowy, który funkcjonuje jeszcze na Stadionie, w ciągu całego roku 2023 spalił 2 tony węgla. Wydaje mu się, że 2 tony węgla przez cały rok nie zanieczyściły środowiska i problem jednak leży gdzie indziej, bo Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wyeliminował wszystkie argumenty na ten temat, że jest jednym z najbardziej zanieczyszczających obiektów środowisko na Zatorzu. Zauważył, że od momentu kiedy pojawiło się boisko ze sztuczną nawierzchnią i wieczorami świeci na nim oświetlenie, pojawiły się informacje i zapytania, czemu tak długo świeci, czemu jest tak jasno i komentarz do tego był taki, że mieszkańcy mieszkający wokół nie mogą palić tym, czym by chcieli, bo od razu wszystko widać. Do godziny 21:00, jak jest światło, wszystko jest jak na dłoni.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:04 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 11:05 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 11:13 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych. O godzinie 11:16 z sali obrad wyszła radna Irena Zawacka-Prystupa i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Pawłowi Bierżynowi.

Radny Paweł Bierżyn (Ad Vocem) zwrócił się z jeszcze jedną prośbą do Pana Burmistrza. Zauważył, że jeżeli chodzi o inwestycje, to oni zawsze chcą dobrze dla wykonawcy, cały czas przedłużają im pisma na temat tej inwestycji, bo tamci zwalają winę na pogodę i tak dalej. Stwierdził, że od marca jest tyle okienek pogodowych, że tę inwestycję naprawdę można by było już zakończyć. Poprosił Pana Burmistrza o to, żeby teraz zrobić wszystko, nie przedłużać im zakończenia tej inwestycji, bo jego zdaniem powinniśmy już to skończyć, zamknąć, przeciąć wstęgę i cieszyć się z tego. Poinformował, że on jako członek Podlaskiego Związku Piłki Nożnej wie, że to boisko nie jest jeszcze oddane do licencji. Żeby je oddać, to muszą po prostu zakończyć inwestycję. Dodał, iż grupy młodzieżowe już od 6 kwietnia zaczynają swoje mecze ligowe czy turnieje, dlatego prosi, by nie przedłużać, bo wie, że wykonawca chyba się na nich obraził za tę całą sytuację, która się wydarzyła przez to, jak się ta inwestycja odbyła. Stwierdził, iż Pan Burmistrz ma taką władzę, więc niech ich zmobilizuje do tego, że to jest ich ostateczny termin i mają to wykonać.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:18 na salę obrad powróciła radna Irena Zawacka-Prystupa i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Włodzimierzowi Borowikowi.

Radny Włodzimierz Borowik (Ad Vocem) zauważył, iż Dyrektor MOSiR-u wspomniał o imprezach rowerowych i bardzo dobrze, bo mieszkańcy chcą sobie innych dyscyplin sportowych, a rowery w Bielsku, jak widać, jeżdżą i ma nadzieję, że ta impreza, która będzie, przyczyni się do rozpowszechnienia tej dyscypliny.

Odniosł się do sprawy szkolnego, sportowego boiska przy Szkole Podstawowej Nr 3. Stwierdził, iż niestety w ramach Dni Bielska te imprezy, zawody lekkoatletyczne nie są w stanie być rozgrywane na MOSiR-ze. Nie ma bieżni, bo żużlowa, nie ma skoczni, nie ma rzutni i się nie da. Przyznał rację Panu Dyrektorowi MOSiR-u, że dobrze by było, żeby ta impreza szkolna wróciła. Chciałby poinformować Pana Dyrektora, wszystkich mieszkańców Bielska, szczególnie szkoły, nauczycieli, rodziców, że teraz ta impreza będzie organizowana na Dni Bielska i on wraz z innymi nauczycielami Trójki przyczyni się do tego, żeby w ramach Dni Bielska zawody wróciły z powrotem i oni rozegrają to na ich boisku sportowym. Ta impreza, została zapoczątkowana w ubiegłym roku i była poświęcona zmarłemu Eugeniuszowi Bedeniczkowi. Ma nadzieję, że to będzie kontynuowane i w tym roku w ramach Dni Bielska oni spróbują zorganizować taką imprezę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Eugenii Kruk.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, iż ona, jako że pracuje w Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, to chciałaby się odnieść do tego, co jest w sprawozdaniu. Wszyscy wiedzą, że Pan Krzysztof Grodzki niedawno objął stanowisko Dyrektora i chciałaby powiedzieć, że cieszy się, że to on jest na tym stanowisku, bo widzi różnicę chociażby w wyglądzie i w pewnych działaniach. Wyjaśniła, iż w poprzednich latach była na MOSiR-ze wraz z innymi członkami Komisji Rewizyjnej i oni mieli swoje uwagi do tego, co tam zaobserwowali. Cieszy się, że te uwagi do dzisiaj w części są zrealizowane. Powiedziała, że fajnie, że w ogóle jakiekolwiek działania sportowe są i uważa, że to jest w jej obowiązku ustosunkować się pozytywnie, tak jak to zrobiła w stosunku do Domu Kultury i do Biblioteki, zadawała pytania. Pogratulowała, pożyczyła wytrwałości i wszystkiego dobrego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz wróciła do pytania zadanego na debacie kandydatów na Burmistrza odnośnie czystego powietrza. Uznała, że ustosunkuje się do tych zapachów, które akurat spłynęły z firmy mleczarskiej. Stwierdziła, że jeśli chodzi o kotłownię MOSiR-u, to tam nie było o tym mowy. Ta kotłownia była, ale do tej pory takich cudownych zapachów nie mieli, a teraz je mają. Poinformowała, iż nie otrzymała odpowiedzi, ale tu nie chodziło o MOSiR. Chodzi o to, że oni naprawdę nie mają tego czystego powietrza, ale nie przez kotłownię. Tam tylko odpowiedziano, że samochody i kotłownia z MOSiR-u, jednak ona uważa, że tam zabrakło odpowiedzi dotyczącej Laktopolu, który zanieczyszcza środowisko i to znacznie. W tej chwili nie ma wody, nie ma nic. Zaproponowała, by przejść się koło tej oczyszczalni ścieków. To jest tragedia. Ona nie wie, jak ludzie mieszkający naprzeciwko z tego świeżego powietrza korzystają. Oni powinni nie płacić podatków. Poinformowała, że ona mieszka trochę dalej, ale dla tych, co mieszkają vis-a-vis oczyszczalni, to tragedia. Oznajmiła, że nie otrzymali odpowiedzi na to, jak nam zapewnią czyste powietrze. Jeśli chodzi o grupę osób kandydujących, to jeden pan, który kandyduje na Burmistrza, na to odpowiadał, natomiast lider tego ugrupowania im to zgłosił, że czyste powietrze. Podpisał taką zgodę, że mogą produkować i robić co chcą.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, iż tu chyba są daleko od MOSiR-u. Udzielił głosu Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że już tak w ramach podsumowania chciałby się odnieść do faworyzowania. Zauważył, że tu Pan Dyrektor MOSiR-u tak fajnie powiedział, że muszą reagować na popyt. Mają 200 dzieci tygodniowo, one trenują, mają z tego pasję i przychodzą tam w podskokach z zainteresowania i z własnej woli. Dodał, że on jak najbardziej jest za lekkoatletyką, tylko muszą to sobie priorytetyzować.

Zauważył, że tych zawodów lekkoatletycznych nie ma już chyba 4 lata od tego, jak COVID je „zamknął”. Wie też, że są wybory. Stwierdził, że przez te 4 lata można było zrobić trochę więcej w tym kierunku, żeby one wróciły.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, iż nie ma więcej chętnych do zabrania głosu.

Stwierdził, że Rada zapoznała się z informacją o pracy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku w 2023 roku.

Zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

9. Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że 9 punkt dotyczy informacji o działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim (informacja stanowi załącznik nr 11 do protokołu). Dodał, iż po tym punkcie robią przerwę. Oznajmił, iż ta informacja z działalności Pływalni została przekazana radnym, była też poddana obradom komisji. Wszystkie komisje się z nią zapoznały. Podczas obrad Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji były pytania i, tak jak Pan Burmistrz wyjaśnił, zostały one skierowane do Pana Dyrektora Pływalni „Wodnik” (zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5E do protokołu). Dzisiaj podczas obrad sesji Pan Dyrektor ma na te pytania odpowiedzieć.

Oddał głos Panu Dyrektorowi Miejskiej Pływalni „Wodnik” Janowi Bartoszkowi i poprosił o udzielenie odpowiedzi na pytania, które były zadane podczas obrad komisji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:25 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

W dyskusji wzięli udział:

Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek poinformował, iż podczas komisji otrzymali 5 zapytań – 4 od Pana radnego Krzysztofa Grygoruka i 1 od Pani radnej Danuty Karniewicz. Udziela wyjaśnień jak niżej.

Odniósł się do zapytania Pana radnego Grygoruka „Co wchodzi w skład poniższych wydatków: zakup materiałów na kwotę 174.625 zł oraz zakup pozostałych usług na kwotę 128.986 zł?”. Wyjaśnił, że na zakup materiałów w kwocie 174 tys. składają się następujące wydatki: zakupy materiałów w celu wykonania prac konserwatorskich, chemia basenowa, węgiel aktywny, artykuły biurowe, środki czystości, czepek, ochraniacze, wyposażenie, komputery, drukarka do kasy, źródło z wodą do picia dla klientów, karnety, zakupy bieżące takie jak leki do apteczki, akcesoria pływackie, oraz zakup medali na zawody organizowane w miesiącu grudniu z okazji Jubileuszu 20-lecia istnienia Pływalni. Zakup pozostałych usług stanowi suma kilku paragrafów w kwocie 128.986 zł, które przedstawiają się następująco: usługa serwisowa informatyczna TT Soft, czyli firma, która ich obsługuje, odprowadzanie ścieków, wywóz nieczystości, wynajem mat podłogowych, opłata licencyjna za ich ochronę, badanie wody, prowizja za bezgotówkowy obrót i dzierżawę terminala, wynajem toru przeszkód na zawody jubileuszowe z okazji 20-lecia oraz pozostałe, takie jak: opłata za napełnianie butli z tlenem oraz jej dzierżawę, opłata radiowa, opłaty pocztowe, opłata abonamentowa za aktualizację oraz odnowienie licencji, opłata Inspektora Ochrony Danych Osobowych, przegląd

instalacji elektrycznej, przegląd przewodów wentylacyjnych, dozór techniczny, naprawa silnika, naprawa drukarki, zakup usług remontowych, to jest konserwacja dźwigów i sygnalizacji ppoż., przegląd gaśnic, naprawa windy, zakup usług zdrowotnych, czyli badania wstępne, okresowe i kontrolne i zakup usług telekomunikacyjnych, Internet i telefony. Zaznaczył, że za wynajem toru oraz zakup medali otrzymali środki pozabudżetowe w postaci trzech podmiotów, które sfinansowały im organizację tych zawodów i wypożyczenie toru.

Odnosił się do drugiego zapytania: „Na co została przeznaczona kwota 800 tys. zł, na jaką Dyrektor złożył wniosek w listopadzie 2023 roku?”. Wyjaśnił, iż w listopadzie 2023 roku Pływalnia Miejska „Wodnik” nie składała wniosku o dofinansowanie jednostki na kwotę 800 tys. zł, natomiast w październiku Pływalnia złożyła wniosek o zwiększenie dotacji planu o kwotę 287 tys. zł, czyli prawie 3-krotnie mniejszą, a Rada Miasta uchwałą z dnia 31 października dokonała zmian w budżecie zgodnie ze złożonym wnioskiem. Środki te zostały przeznaczone na pokrycie podstawowych kosztów funkcjonowania Pływalni do końca 2023 roku, a w szczególności: zakup energii elektrycznej, wody oraz do odprowadzania ścieków, zakup chemii basenowej, środków czystości, zakup materiałów do bieżących napraw, wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń, zakup drukarki i komputerów ze względu na przestarzały system operacyjny oraz wymogu zapewnienia bezpieczeństwa danych. Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek odpowiedział na zapytanie trzecie: „Jak Pan Dyrektor pozyskiwał nowych klientów w 2023 roku oraz jaki ma pomysł na pozyskiwanie nowych klientów Pływalni w roku 2024?”. Oznajmił, iż w 2023 roku Pływalnia, by pozyskać nowych klientów, podjęła działania wśród instytucji, takich jak szkoły, przedszkola na terenie miasta, jak i spoza terenu miasta, czyli z powiatu i spoza powiatu. Były prowadzone zajęcia nauki pływania, doskonalenia nauk pływania nowych grup przedszkolnych i szkolnych. W 2023 roku zostały przeprowadzone 1053 lekcje nauk indywidualnych i 825 lekcji grupowej nauki pływania. Współpracowali z Podlaskim Wojewódzkim Szkolnym Związkiem Sportowym w ramach Programu Powszechnej Nauki Pływania „Umiem Pływać”, z którego skorzystało 603 uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu w 46 grupach. Nawiązują również współpracę ze stowarzyszeniami i klubami seniorów, którzy licznie uczestniczą w różnego rodzaju zajęciach organizowanych na Pływalni. Co roku ogłaszają zapisy na aerobik wodny, który cieszy się dużym zainteresowaniem wśród Pań. Pod koniec 2023 roku został zatrudniony instruktor nauki pływania dla dzieci oraz niemowląt od 3 miesięcy do 4 roku życia, w wyniku czego pozyskali dodatkowych klientów.

Jeżeli chodzi o ilość zrealizowanych osobogodzin za lata 2021, 2022, 2023, sytuacja przedstawia się następująco: w 2021 roku zrealizowali 96.416 osobogodzin. Zaznaczył, że był to jeszcze taki ostatni rok pandemii, kiedy działali w ograniczonym zakresie. W 2022 roku zrealizowali 116.774 osobogodziny, natomiast w ubiegłym roku zrealizowali 128.009 osobogodzin. Podkreślił, że jest to najlepszy wynik od roku 2007, 2008. Wyjaśnił, że wcześniej na terenie województwa południowo-wschodniego była tylko Pływalnia Miejska „Wodnik” w Bielsku Podlaskim, a od tego czasu powstały pływalnie w Siemiatyczach, w Hajnówce, w Wysokim Mazowieckiem i odebrały im klientów, co jest rzeczą naturalną. Jednak jak widać z tego zestawienia cały czas pozyskują nowych klientów, oczywiście oprócz tego trudnego okresu, czyli tych lat 2020-2021, kiedy działali w ograniczonym zakresie.

Poinformował, że jeżeli chodzi o ilość osób korzystających z Pływalni, to w 2021 roku skorzystało z usług 65.400 osób, w 2022 – 81.310 osób, natomiast w ubiegłym roku – 86.000 osób. Tak jak widać też jest to wzrost. W celu pozyskania nowych klientów w 2024 roku nawiązali współpracę z firmą PZU Sport, dołączając do obiektów sportowych honorujących karty PZU Sport. Dodał, że to jest już czwarty podmiot, z którym nawiązali współpracę. Zaznaczył, że w ubiegłym roku z kart typu MultiSport i temu podobnych, które już są w takim powszechnym użytkowaniu, zastępują karnety stałego klienta, ponieważ osoby wykupujące te karty mogą korzystać z różnych obiektów, nie tylko z Pływalni. W ubiegłym roku było u nich ponad 7.000 klientów, czyli 7.100 wejść na wyżej wymienione karty.

Odpowiedział na pytanie czwarte: „Jakie remonty zostały zaplanowane na 2024 rok? Co dokładnie będzie robione?” poinformował, iż na 2024 rok jest zaplanowana modernizacja sauny suchej, która

już się rozpoczęła i 5 kwietnia zostanie zakończona. Została także przeprowadzona wymiana paneli solnych w saunie mokrej. Jest zaplanowana wymiana złoża filtracyjnego, węgla aktywnego, piasku i żwiru filtracyjnego w filtrach wielowarstwowych stacji uzdatniania wody niecki rekreacyjnej. Dodał, że Pływalnia jest w trakcie składania wniosku na dofinansowanie modernizacji oświetlenia hali basenowej. Program ten jest prowadzony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Poinformował, że w wczoraj w uzgodnieniu z Urzędem Miasta taki wniosek został już złożony. Będzie on opiewać na kwotę 80 tys. zł, z czego dotacja z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyniesie 60 tys. zł, czyli z udziałem własnym 20 tys. zł i te koszty zostaną poniesione w 2025 roku, czyli przy planowaniu następnego budżetu. Oznajmił, że zamontowali wzmacniacz strefowy, czyli nagłośnienie, które pozwoli im również na modernizację nagłośnienia, ponieważ poprzednie jest starego typu i było już zawodne. Przypominał, że działają w dużej wilgotności, ich pomieszczenia posiadają dużą wilgotność. Obecnie przy okazji modernizacji saun zamontują tam głośniki. Stwierdził, że to będzie takie ulepszenie dla klientów z możliwością regulacji głośno przy wejściu do sauny, bo nie wszystkim nagłośnienie odpowiada. Są osoby, które chcą głośno słuchać muzyki, ale są też osoby, które chcą popływać w ciszy. Podkreślił, że to jest obiekt użyteczności publicznej, mają klientów od 3 miesięcy do 90 lat, więc trudno wszystkim dogodzić.

Odniosł się do pytania piątego od Pani radnej Danuty Karniewicz: „Co dokładnie mieści się w punkcie: Przychody z tytułu wynajmu rezerwacji basenu pomieszczeń znajdujących się na terenie Pływalni oraz sali konferencyjnej na kwotę 46.124 zł, ile razy w ciągu 2023 roku sala konferencyjna była wynajmowana oraz co w tym punkcie oznacza basen? Co znajduje się w innym punkcie i stanowi kwotę 1.399.041 zł?”. Poinformował, iż przychody na kwotę 46.124 zł dotyczą wynajmu pomieszczeń znajdujących się na terenie Pływalni przez 6 podmiotów. Od 1 kwietnia mają podpisaną umowę, będzie siódmy podmiot, czyli w końcu wykorzystają pomieszczenie Kawiarenki.

Przeprosił na chwilę, oznajmił, że zaszczyło mu w ustach i poprosił o wodę.

Powrócił do odpowiedzi. Zaznaczył, że przez cały 2023 rok próbowali znaleźć najemcę na prowadzenie usług gastronomicznych, a później usług pasujących bardziej do Pływalni, czyli jakichś kosmetycznych. Zauważył, że to jest bardzo trudne, ponieważ w ostatnim okresie trochę tych firm nie rozwija się, bankrutuje. Obecnie jednak znaleźli podmiot, który będzie prowadził zakład fryzjerski, a dla nich to będzie dodatkowy dochód. Wyjaśnił, że basen z tytułu wynajmu dotyczy rezerwacji całej sali basenowej. W 2023 roku sala była wynajmowana przez Klub Pływacki „Wodnik” oraz Zespół Szkół Specjalnych na organizację zawodów. W ciągu roku sala konferencyjna była wynajmowana trzykrotnie przez firmę Szkoltex. Powierzchnia reklamowa na terenie Pływalni była wynajmowana przez firmę Pronar oraz Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Białymstoku. Wyjaśnił, że przychody ze sprzedaży usług Pływalni w wysokości 1.399.041 zł dotyczą wpływu ze sprzedaży biletów i karnetów na basen, saunę, aqua aerobik, naukę pływania i doskonalenia pływania dla grup zorganizowanych, na indywidualną naukę pływania oraz sprzedaży czepków, okularów i kaucji bezzwrotnej.

Poinformował, że to są odpowiedzi. Dodał, że jeżeli będą jakieś zapytania, to jest do dyspozycji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:28 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, iż są osoby zgłaszające się do dyskusji. Udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował Pana Dyrektora, że on jak najbardziej nie podważa tych kwot, tylko wydaje mu się, że one są tak istotne i duże, że po prostu wypadłoby to rozbić w tym zestawieniu i mniej więcej uszczegółowić ile za co płacimy. Zauważył, że Pan Dyrektor wymieniał wiele usług pozostałych, wiele materiałów, co też pokrywało się z niektórymi punktami. Zdziwiła go jednak kwestia czepków. Wyjaśnił, że tego co się orientuje, to już dawno wyszli z

obowiązywania czepków na basenie. Stwierdził, że jeżeli ktoś ma kupować, to już chyba sam płaci za czepki. Zapytał jakim to jest kosztem. Dodał, że to tylko taki mały szczegół.

Poruszył temat remontu sauny. Zapytał, czy Pan Dyrektor analizował jakoś termin przeprowadzania tego remontu, ponieważ ogólnie remonty na basenach są przeprowadzane w terminach przerw serwisowych. Zauważył, że mają jeszcze dość duże obłożenie na tych saunach, a teraz jedna jest wyłączona. Fakt, że jest wydłużony czas drugiej, choć mu wydaje się, że to i tak tego popytu, zapotrzebowania nie zaspokoi. Zapytał jaki był powód terminu remontu w tym czasie.

Stwierdził, że fajnie się słyszy, że z tymi wyjściami powoli wszystko wraca do normy. Wie też, że podwyższyli ceny na basenie. Ceny są podniesione, zainteresowanie się zwiększa, nowi klienci też będą pozyskani. Zapytał Pana Dyrektora Pływalni jak się zapatruje na sytuację basenu na ten przyszły rok, jeżeli mogą troszeczkę wyjść w przyszłość.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:42 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił o sprecyzowanie, czy przyszły rok oznacza rok 2025, żeby było wiadomo o co chodzi.

Udzielił głosu ad vocem Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) zauważyła, że w ciągu roku sala była wynajęta tylko 3 razy. Zapytała jak to się opłaca i czy to się wynajmuje na godziny, czy na dni. Jak to jest? Zaproponowała, że skoro ta sala konferencyjna jest taka tania, to może już dzisiaj zrobić dla niej reklamę i będzie częściej wykorzystywana w ciągu tego bieżącego naszego roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski poinformował, że ma parę pytań. Zauważył, że zakup energii w 2023 roku wyniósł ponad milion złotych. Zapytał o ile to wzrosło w porównaniu do 2022 roku.

W kolejnym pytaniu odniósł się do sprawozdania, w którym Pan Dyrektor wskazuje, że w celu właściwego funkcjonowania Pływalni Miejskiej „Wodnik” w zakresie finansowym jest wskazana zmiana formy organizacyjno-prawnej funkcjonowania Pływalni poprzez likwidację zakładu budżetowego i powołanie w to miejsce jednostki budżetowej. Zapytał Dyrektora Pływalni, czy jest już jakiś plan, czy są wyliczenia, o które prosił w listopadzie bądź grudniu 2023, ponieważ on tutaj nie widzi, jeśli chodzi o finanse, o ile wtedy wzrośnie dotacja od Miasta dla jednostki budżetowej. Zapytał, czy jest już ten plan i czy nie warto by było rozważyć, aby nie tworzyć kolejnej jednostki budżetowej, a na przykład dołączyć ten Basen do MOSiR-u. Przypomniał, że wtedy również prosił o takie wyliczenia, jednak do tej pory ich nie dostał.

Odnosił się do podsumowania, w którym Dyrektor Pływalni poinformował, że będzie prowadził działania w celu pozyskania nowych klientów. Stwierdził, iż robiąc remont sauny nie w przerwie technologicznej, a o dziwo przed wyborami, Dyrektor Pływalni nie pozyskuje nowych klientów, a wręcz zmniejsza ich ilość. Wyjaśnił, że wczoraj był na basenie, rozmawiał z ludźmi i część z nich jest wręcz zaskoczonych, zbulwersowanych, oczywiście delikatnie mówiąc. Zapytał dlaczego to się stało teraz, akurat przed wyborami, a nie w przerwie technologicznej.

Poruszył temat obniżenia kosztów utrzymania obiektu. Zapytał w jaki sposób Dyrektor Pływalni będzie obniżał te koszty utrzymania obiektu w 2024 roku. Czy będzie ograniczał czas otwarcia Basenu, czy ma na to zupełnie inny pomysł?

Zauważył, że skoro Dyrektor Pływalni wskazuje tutaj również 2024 rok, to co on będzie robił w tym roku i jak wygląda wykorzystanie dotacji z budżetu miasta. Zapytał, czy zostały już przekroczone jakieś kwoty i jeśli tak, to dlaczego i o ile. Poprosił o wskazanie konkretnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak oznajmił, iż Pan radny Piotr Ostaszewski go trochę uprzedził, ale cieszy się, że również inni zauważyli te takie wnioski wynikające z informacji Pana Dyrektora Pływalni. Zauważył, że te informacje można przeczytać. Stwierdził, że one są tak wymowne, że wymagają tego, żeby je powtórzył. Zacytował: „W roku bieżącym w dalszym ciągu będą prowadzone działania w celu: pozyskania nowych klientów, poprawy warunków sanitarnych w obiekcie, poprawy usług dla klientów poprzez działania remontowo-modernizacyjne, obniżenia kosztów utrzymania obiektu”. Oznajmił, że wszystko tam jest. Poinformował, iż tylko na chwilę będzie nie na temat i poprosił o spojrzenie na następne informacje Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim na koniec. Tam są konkrety. Wrócił do tematu Pływalni. Stwierdził, iż takie zamierzenia, wnioski zawarte w tej informacji nic nie mówią. Tak jak jego poprzednik, poprosił Dyrektora Pływalni o sprecyzowanie tego. Poinformował, iż chciałby się również skupić na jeszcze innym elemencie. Zauważył, iż w informacji jest zawarta taka sugestia czy wniosek Dyrektora: „W celu właściwego funkcjonowania Pływalni Miejskiej „Wodnik” w zakresie finansowym (bezpieczeństwa realizacji planów finansowych) jest wskazana zmiana formy organizacyjno-prawnej funkcjonowania Pływalni poprzez likwidację zakładu budżetowego i powołanie w to miejsce jednostki budżetowej”. Stwierdził, iż wniosek jest dość mocny i był już fragmentarycznie dyskutowany na poprzednich sesjach. Zauważył jednak, że uzasadnienie sprowadza się do dwóch zdań: Większość pływalni jest w Polsce budżetowa, a na Podlasiu tylko dwie pływalnie są zakładem – w Hajnówce i w Bielsku. Oznajmił, że jeżeli już Dyrektor Pływalni informuje ich o swoich planach czy sugestiach, to nie wie jaki jest tego cel - czy to osławianie radnych z już podjętymi decyzjami, czy to tylko próba albo sugestia Dyrektora. Dodał, że się powtórzy, jednak jeżeli jest już taka uwaga ujęta w informacji, to wydaje mu się, że powinna zawierać uzasadnienie, przytaczać argumenty Dyrektora za zmianą formy organizacyjnej, a z pewnością pełne skutki wynikające z takiej decyzji. Wyjaśnił, iż zmiana formy organizacyjnej nie zmieni im wysokości kosztów, a mocno ograniczy stopień zaangażowania jednostki w generowanie przychodów. Wiadomo, że w jednostce budżetowej taką podstawową cechą jest to, że nie łączy się wydatków z wpływami. To są dwa niezależne kierunki. Natomiast w zakładzie jest to łączone. To powoduje, że zmieniając formę organizacyjną w zasadzie nic nie zmienia, a zwiększą się tylko wpływy. Będzie wygodniej tylko dla samego Dyrektora Pływalni, a chyba nie o to chodzi. Poprosił o omówienie przyczyn i skutków, szczególnie skutków finansowych zmiany formy organizacyjnej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:49 na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zapytał, czy Dyrektor Pływalni zechce odpowiedzieć. Udzielił głosu Panu Dyrektor Pływalni Janowi Bartoszkowi.

Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek poinformował, iż zacznie od początku. Odniosł się do pytania dotyczącego uszczegółowienia kwot. Stwierdził, że nie wie, o co Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi chodzi, natomiast oni jako Pływalnia co kwartał składają do Urzędu Miasta szczegółowe sprawozdanie w pozycjach rosnących, czyli za pół roku z opisówką, za kolejny kwartał i za cały rok i tam są punkty szczegółowe. Oznajmił, że nie będzie przedstawiać na Radzie Miasta całego planu finansowego, bo to są sprawy bardziej finansowe, natomiast to nie są kwoty brane gdzieś tam z głowy, tylko wcześniej zaplanowane i realizowane zgodnie z planem finansowym. Poruszył temat zakupu czepków. Poinformował, że oni oczywiście prowadzą sprzedaż na kasie i to jest ich dochód. Kupują taniej w hurtowni, sprzedają trochę drożej. Wyjaśnił, że to nic, że nie ma obowiązku korzystania z czepków czy z okularów, jednak dużo klientów z tego korzysta i to jest dochód, u nich ponad 4 tys. zł w skali roku, więc to nie jest jakaś drobna kwota. Odniosł się do pytania dotyczącego terminu remontu sauny. Stwierdził, że jest zszokowany takim zapytaniem, mieszaniem z polityką. Wyjaśnił, iż w okresie przerwy technologicznej to się czyści

obiekt, dezynfekuje się, a nie się remontuje, bo wtedy by musieli wydłużyć tę przerwę technologiczną o kolejny tydzień, natomiast remont sauny i modernizacja potrwa tylko tydzień, więc nie rozumie o jakie utrudnienia dla klientów chodzi. Dodał, że jest to tylko tydzień czasu, dlatego też codziennie będzie uruchomiona druga sauna z wydłużonym okresem, żeby w jakiś sposób zminimalizować utrudnienia. Oznajmił, że to nie ma żadnego związku z wyborami. Poinformował, że mają to w planie finansowym, mają zabezpieczone środki. Zgłosiły się do nich 2 podmioty, jeden z powiatu bielskiego i jeden z Białegostoku. Podmiot, który jest jedynym podmiotem z naszego powiatu, zaoferował modernizację o 6 tys. brutto złotych taniej i właśnie w tym okresie, bo oni też mają napięte terminy i dlatego też akurat w tym okresie to realizują. Przypomniał, że to nie będzie trwało miesiąc czy 3 miesiące, tylko 7 dni, więc naprawdę starają się w jak najmniejszym stopniu zminimalizować utrudnienia dla klientów.

Poruszył temat sali konferencyjnej. Poinformował, iż ta sala tak została pobudowana i te pomieszczenia tak zostały rozmieszczone w latach, kiedy funkcjonowali jeszcze na innych zasadach, w zupełnie w innym czasie. Ktoś zaprojektował tę kafejkę na piętrze. Stwierdził, że to jest utrudnienie dla klientów. Ona powinna być gdzieś przy wejściu. Zauważył, że sala konferencyjna również tak samo została umieszczona na piętrze. Poinformował, że oni w swoich planach mają projekt modernizacji, ale to jest związane z dużymi kosztami i na pewno to zostanie zrealizowane. Docelowo mają w planach przeniesienie pomieszczeń administracyjnych, czyli pokoju, w którym on urzęduje, pokoju do spraw administracyjnych, technologicznych właśnie w miejsce tej sali konferencyjnej. Dzięki temu będzie łatwiejsze wykorzystanie na parterze tych pokoi, pomieszczeń do innych celów, czyli do jakiejś tam działalności gospodarczej, z której oni będą czerpać korzyści. Odniósł się do pytania dotyczącego wzrostu energii elektrycznej. Oznajmił, iż akurat nie ma przy sobie realizacji planu budżetu za 2022 rok, natomiast podejrzewa, że to był wzrost około kilkunastu procent. Dodał, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, to udzieli odpowiedzi w formie pisemnej w późniejszym terminie.

Poruszył temat zmiany organizacyjno-prawnej i co ona przyniesie. Zapytał, o jakie wyliczenia chodzi. Oznajmił, że tu nie trzeba żadnych wyliczeń, tu się zmieni tylko forma rozliczania. Wyjaśnił, iż skoro w skali kraju zostało tylko kilka zakładów budżetowych, natomiast pozostałe zostały przekształcone, to z tego powodu, że jest właśnie problem z projektem właściwym budżetu i realizacją tego budżetu. Tak na chłopski rozum, to nie bez powodu wszyscy polikwidowali zakłady budżetowe i powołali w to miejsce jednostki budżetowe. Poinformował, że tu budżet będzie taki sam, tyle że nie będzie już dotacji, lecz finansowanie przez Urząd Miasta, jednak przychód, jaki uzyska Pływalnia, zostanie przekazany do budżetu miasta. Odniósł się do argumentu, że to nie będzie mobilizowało pracowników. Oznajmił, że Dyrektora Pływalni powołuje i odwołuje Urząd Miasta. Jeżeli stwierdzi się, że jest zmniejszenie ilości klientów czy to źle funkcjonuje, to po prostu się zwalnia Dyrektora. Dodał, że to tyle, to jest odpowiedź na temat tej zmiany. Poprosił, żeby mu przypomnieć, jeżeli o czym zapomniał.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:51 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował Dyrektora Pływalni, że są jeszcze zgłoszenia.

Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek poinformował, że chce jeszcze poruszyć temat sali konferencyjnej. Zauważył, że obecnie szkolenia prowadzi się przede wszystkim zdalnie. Oznajmił, że tam, gdzie jest to możliwe, starają się pozyskać podmioty na takie dłuższe szkolenia, nie kilkugodzinne a kilkudniowe, organizowane przede wszystkim w dla rolników. To są firmy, które dokształcają rolników. Poinformował, że jeśli chodzi o wynajęcie sali w zależności od godzin, to jest to na ich cenniku, natomiast oni indywidualnie, w zależności od ilości tych godzin dogadują się z poszczególnymi podmiotami.

Odnosił się do pytania, jakie prowadzą działania w celu oszczędności. Oznajmił, że to są to działania ciągłe, polegające przede wszystkim na ograniczaniu pracy central wentylacyjnych w czasie zamknięcia i otwarcia Pływalni. Dodał, że to jest dla nich trudniejsze, ponieważ konserwatorzy muszą to wyłączać ręcznie, a nie tak jak jest to ustawione automatycznie, przestrzegając oczywiście tych zasad zdrowotnych. Ograniczają też pracę generatorów ozonu do uzdatniania wody i jeżeli jest to możliwe, włączają urządzenia energochłonne w trzeciej strefie czasowej, wtedy, gdy dystrybucja energii elektrycznej jest korzystniejsza cenowo, czyli włączają w nocy te urządzenia, których energia elektryczna jest najtańsza. Wyjaśnił, że jest to ciągłość prac, nawet takich jak pilnowanie kaloryferów, aby one niepotrzebnie nie grzały i te prace są podejmowane przez konserwatorów, jak również i sprzątaczkę.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:00 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że jeżeli Pan Dyrektor mówi, że on te szczegółowe rozpisywanie składa co pół roku, to fajnie by było, żeby mieli to w jednym miejscu. Dodał, że tylko o to mu chodzi, bo Pan Dyrektor podaje kwotę około 200 tysięcy. Fajnie by było, żeby to było rozbite szczegółowo co, ile kosztowało na naszym basenie. Oznajmił, że Pan Dyrektor bardzo fajnie powiedział co do co do terminu remontu saun: „bo to nie pasuje dla wykonawcy”. Zapytał Dyrektora Pływalni, czemu dziwi się, dlaczego ludzie są niezadowoleni. Wyjaśnił, że gdyby on zrobił to miesiąc później, gdy temperatury już były zupełnie plusowe, to z automatu zainteresowanie spada. Teraz wiele ludzi też ma wykupione karnety całoroczne. Co z takimi osobami na przykład, którzy chodzą bez znaczenia, czy jest ciepło, czy zimno na tą saunę, po 5 razy w tygodniu, czy Dyrektor Pływalni liczy się z tym, że trzeba na ten okres też wydłużyć dla tych ludzi karnety, no bo oni mają karnet całoroczny. Bardziej pyta o ten termin. Zapytał, czy Dyrektor Pływalni to analizował, no bo mamy początek wiosny, temperatury są jeszcze ujemne, zainteresowanie saunami jest większe. Jego zdaniem miesiąc czy półtora miesiąca później nie wiązałoby się z takim odzwetem ludzi. Dodał, że on też uczęszcza na saunę i po prostu pyta, na jakiej podstawie zostało to ogłoszone. Zauważył, że Dyrektor Pływalni powiedział, że wykonawca ma okienko tutaj, bo ma duże nasilenie swoich usług, więc ma odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) oznajmił, iż jego też zaskoczyła odpowiedź odnośnie remontu sauny suchej, bo jak się ogłasza przetarg, to nie pod danego wykonawcę. Zastanawia go, dlaczego zostało tak zrobione, pod danego wykonawcę. Mieli dwie oferty, to robią teraz. Super. Dlaczego nie w czerwcu? Dlaczego nie w lipcu? Zapytał, kiedy jest przerwa technologiczna.

Poza mikrofonem Dyrektor Pływalni Jan Bartoszek poprosił o bardziej szczegółowe pytania.

Radny Piotr Ostaszewski stwierdził, że szczegółowiej już się nie da, bo on nie uzyskuje od Dyrektora Pływalni żadnych szczegółowych informacji. Zauważył, że Dyrektor Pływalni wrzuca taką informację, że warto by było zmienić zakład budżetowy w jednostkę budżetową, bo zrobiły to inne miasta, nie mając żadnych wyliczeń. Dodał, że on o tę analizę prosi od końca roku 2023 i nie ma jej. A Dyrektor Pływalni tutaj wrzuca w informacji „inne miasta tak zrobiły i my też zrobimy”. Pięknie. Zauważył, że Dyrektor Pływalni nie odpowiedział na jeszcze jedno jego pytanie. Zapytał, jak Dyrektor Pływalni

wykonuje budżet na ten rok i jak jest wykorzystywana dotacja? Dodał, że jeśli się nie myli, to 180 około tysięcy wykorzystują na miesiąc. Zapytał, czy są już przekroczenia czy nie ma.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zauważył że, są przy informacji za 2023 rok.

Radny Piotr Ostaszewski oznajmił, że Dyrektor Pływalni w swoim sprawozdaniu wskazał plany na 2024 rok.

O godzinie 12:03 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że plany to, co innego.

Radny Piotr Ostaszewski oznajmił, że on weryfikuje te plany.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił, żeby Państwo radni wypowiadali się na temat, bo to robi się już przykre, naprawdę przykro słuchać.

Radny Piotr Ostaszewski oznajmił, że skoro nie uzyskują konkretów nawet na sesji Rady Miasta, od dyrektora jednostki budżetowej, to jak mają się wypowiadać?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że myśli, że to nie o to chodzi, ale chciałby się mylić.

Udzielił głosu ad vocem Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem) oznajmił, że myśli, że uniknęliby tego nieporozumienia, tu przed chwilą, gdyby Urząd zadał sobie trud i opracował jakiś standard informacji co informacja powinna zawierać i wtedy byłoby jasne, oni by wiedzieli tak samo, wykonawca informacji wiedziałby i nie byłoby takiej dyskusji. Zauważył, że jeżeli teraz Pan Dyrektor umieścił pewne informacje, pewne sugestie, działania, propozycje, swoje informacje, to oni się do tego odnoszą. Tak jak jego poprzednik wyraził swoje wielkie zdziwienie, że Pan Dyrektor nie widzi kosztów przekształcenia. Pan Dyrektor przestanie być dyrektorem i zostanie kierownikiem, to już się wiąże z kosztami, nie mówiąc o całej reszcie. Koszty będą olbrzymie. Oznajmił, że jeżeli już się coś sugeruje, to nie rzuca się hasła, tylko trzeba je podeprzeć. Poinformował, że znowu wróci do słowa „analiza”. Stwierdził, że to musi być czymś poparte, bo oni to zmieniają, a za 2 lata, za rok będą tego żałować.

Poinformował, że chciałby powiedzieć jeszcze tylko kilka zdań na temat form organizacyjnych. Chciałby, żeby wszyscy mieli świadomość, że taki zakład gospodarki samorządowej, to jest forma, która została dość zachowana po starej ustawie o finansach i ona została zachowana w samorządzie, ale ona ma na celu, żeby dany podmiot był zainteresowany wypracowaniem zysku, bo z budżetu nie dostaje się pokrycia na pełne wydatki, lecz tylko do pewnego stopnia. Wtedy dyrektor tego zakładu musi się skupić na wypracowaniu pewnej nadwyżki. Natomiast w jednostce budżetowej z jednej strony dyrektor dostaje pokrycie na pełne wydatki, a co zarobi, to odprowadza. Nie ma żadnego powiązania między jednym i drugim. Takie coś ma na celu na przykład w Bibliotece, kiedy trudno jest zmusić Bibliotekę do tego, żeby czerpała zyski z wypożyczania książek. Natomiast w Pływalni jest to jak najbardziej uzasadnione. Jeżeli teraz Dyrektor Pływalni liczbowo wykaże, że niestety w Bielsku Podlaskim tak jak w całej Polsce to się nie opłaca, może nie tyle się nie opłaca, co jest to zła forma, to wtedy on też będzie za tym. Jednak on nie podejmie takiej decyzji, nie będzie za tym głosował, ale będzie reagował, jeżeli Pan Dyrektor rzuca hasło bez uzasadnienia.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) zauważył, że temat zmiany organizacyjno-prawnej jednostki padł w tamtym roku. W tamtym roku w kulisach radni po cichu dowiedzieli się, że jest taki plan. Przypomniał, że on stojąc tu w tym miejscu zaproponował dla Pana Burmistrza, żeby zaproponować dla radnych współpracę, rozmowę na temat jak to ma wyglądać, w którym kierunku ma to iść, bo wiadomo, że to głosami Rady Miasta, można będzie wprowadzić tę zmianę. Bez Rady Miasta Pan Burmistrz tego nie robi. Oznajmił, że Pan Burmistrz kreuje miasto, bo jest gospodarzem, ale nie zaprasza radnych do współpracy, nie rozmawia z nimi. Zapytał, czy Pan Burmistrz zadzwonił do niego, powiedział: „Słuchajcie, cały czas dążymy do tej zmiany, coś robimy, mija czas, nic nie mamy.”? Zauważył, że za chwilę coś zostanie wrzucone na sesję, jeszcze nie wiedzą kiedy, ale zostanie wrzucone i to trzeba będzie zrobić głosami radnych. Poinformował Pana Burmistrza, że oni jako radni oczekują współpracy jakiejś i informacji. Zauważył, że Pan radny Bożko się śmieje. Zapytał, czy ma on jakąś informację na temat tych zmian.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko (Ad Vocem) poinformował, że chce się wypowiedzieć w sprawie opracowania jednolitych standardów informacji, które instytucje mają składać. Stwierdził, że to są tak różne są instytucje i prosi o wybaczenie, ale jego zdaniem średnio inteligentny człowiek nie opracuje jednakowych standardów. Dodał, że znowu będą setki pytań. Zauważył, że jeśli radni mają dokładne pytania, na przykład ile wydano na czepki, to można je zadać na piśmie i otrzymają odpowiedzi, skoro pan Dyrektor ma coś takiego składać. Stwierdził, że to są dziecinne pytania. Przeprószył za to, że tak mówi do ludzi poważnych. Udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, iż Burmistrz wyraził swoje stanowisko w tej sprawie 28 listopada 2023 roku, informując Radę Miasta, co następuje: „Burmistrz Miasta informuje, że analiza dotycząca przekształcenia Pływalni Miejskiej w samodzielną jednostkę zostanie przeprowadzona i przedstawiona w terminie późniejszym. Jest to spowodowane głównie koniecznością oceny stanu finansów Pływalni po zakończeniu roku budżetowego. Wymagana analiza zostanie poprzedzona kontrolą przeprowadzoną przez pracowników Urzędu Miasta w zakresie poprawności prowadzenia gospodarki finansowej w zakładzie budżetowym, a także poleceniem przedłożenia analiz przez Dyrektora Pływalni, który powinien odnieść się do możliwości ograniczenia kosztów działalności, sposobów podniesienia przychodów, uatrakcyjnienia oferty Pływalni, a także możliwości reorganizacji pracy. Pan Dyrektor po zakończeniu roku będzie posiadał dane finansowe do stwierdzenia, jaka powinna być faktycznie cena biletu za wejście w celu pokrycia minimum 50% kosztów działalności z przychodów własnych. Po zakończeniu roku budżetowego i sporządzeniu bilansu budżetu będą określone wolne środki i będzie należało zastanowić się nad możliwością udzielenia dotacji celowej na zadania inwestycyjne w celu poprawy infrastruktury Pływalni i uatrakcyjnienia oferty lub obniżenia kosztów działalności”. Dodał, iż taką informację przedstawił Państwu radnym Burmistrz miasta. Poinformował, że budżet skonsolidowany przygotowują do 30 kwietnia i dopiero po tym terminie będzie można prowadzić analizy. Zawsze tak było. Nigdy wcześniej w marcu, w lutym, w styczniu takich danych nie mieli. Poprosił, żeby nie mówić, że Burmistrz nie dzwoni i nie mówi, bo dopiero 1 maja będzie mógł zacząć coś robić i Państwo radni powinni to wiedzieć. Dodał, iż 28 listopada w odpowiedzi na zapytanie Pana radnego Piotra Ostaszewskiego taka informacja została wystosowana do wszystkich radnych i ona jest na ich urządzeniach elektronicznych, oni mają do niej dostęp przez cały czas. Przyznał, że temat jest, ale decyzje będą podejmowane już w nowej kadencji, bo siłą rzeczy przed 30 kwietnia nie ma możliwości sprawiedliwego podejścia do sprawy.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem) zapytał komu podlega Zakład Pływalnia – jemu czy Panu Burmistrzowi i kto wywołał temat. To do Pana Burmistrza wpłynęła najpierw informacja, Pan Dyrektor wywołał temat. To nie radni zaczęli ten temat. Stwierdził, że on czyta informacje. Przypomniał, że Pan Burmistrz sam kiedyś zarzucił, że któryś z radnych nie czytał sprawozdania i obrażał tutaj wszystkich urzędników, którzy pracują. Dodał, że on przeczytał tę informację, on tego tematu nie zaczął. Oznajmił, że skoro Pan Dyrektor zaczął temat, to wie, że Pan Burmistrz się z nim wcześniej zapoznał i on już musi się do tego ustosunkować. Stwierdził, że jeżeli się już robi jakieś podchody, to on teraz znając te metody działania podejrzewa, że to jest element jakiegoś świadomego działania. Dlatego jeżeli już coś takiego jest, to prosi o dokładne informacje. Poinformował, że chciałby podziękować Panu Przewodniczącemu za ocenę jego inteligencji. On nie powtórzy tego wyrazu, ale dziękuje. Oznajmił, że to da się zestandaryzować. Są specjalne instytucje, które się tym zajmują, tym bardziej informacjami. Stwierdził, że ta norma jest bardzo łatwa do ustalenia. Poprosił, aby Pan Przewodniczący nie komentował teraz jego wypowiedzi do mikrofonu, bo on jak przesłuchuje sobie w domu sesję, to teraz tego nie słyszy, ale jak ktoś uważnie przesłucha nagranie, to słyszy komentarze Pana Przewodniczącego, które mówi do sąsiadów czy gdzieś. Poprosił o wyłączenie mikrofonu, bo jest to bardzo niegrzeczne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) poinformował Pana Burmistrza, że on tę odpowiedź na zadane przez niego pytanie, tylko zdziwiło go to, dlaczego Dyrektor Zakładu Budżetowego wskazuje, że zasadnym jest zmiana organizacji prawnej, prawno-finansowej, nie mając żadnej analizy. Skoro Pan Burmistrz sam powiedział, że taką analizę będą mogli wykonać dopiero w maju, a w informacji „Sprawozdanie z roku poprzedniego” jest wrzutka o tym, że warto zmienić, to on uznał, że Pan Dyrektor już ma te wszystkie informacje odnośnie swojej jednostki, wie, że to jest zasadne, sam już przeprowadził analizę wewnętrzną i chciał przedstawić wyniki na sesji Rady Miasta. Oznajmił, że on nie ma tych wyników. Zapytał dlaczego jest to w informacji, skoro tak jak Pan Burmistrz powiedział, tę analizę będzie można przeprowadzić po 30 kwietnia, a w tej chwili nie da się jej zrobić. Zauważył, że to jest pytanie. Stwierdził, że Pan Burmistrz na pewno czytał tę informację, jednak dlaczego nie zwrócił na to uwagi podległemu dyrektorowi? Dodał, że oczekuje jeszcze na to, że Pan Dyrektor odpowie na pytanie, czy zostały już przekroczone kwoty na ten rok.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Dyrektorowi Janowi Bartoszkowi.

Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek poinformował Pana radnego Piotra Ostaszewskiego, że oczywiście udzieli odpowiedzi, tylko że nie jest dopuszczany do głosu, bo radni zadają pytania. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przekształcenie, to on tylko przedstawił sugestie i króciutko to umotywował, natomiast decyzja należy do Rady Miasta i ten temat jest znany od dwóch lat. Jego zdaniem byłoby to bardziej właściwe, natomiast radni decydują, to oni uchwalają Statut w Pływalni. Odniósł się do wypowiedzi dwóch radnych, czyli do radnego Krzysztofa Grygoruka i do radnego Piotra Ostaszewskiego odnośnie saun. Oznajmił, że to oczywiście było analizowane i jest to jak najbardziej właściwy termin. Dodał, że nie wie, czy Państwo radni zarządzali jakimś zakładem, czy nie, ale chyba zdają sobie sprawę, że nikt nie podejmuje takich nieprzemyślanych decyzji. Poinformował, że największe obłożenie saun jest w miesiącach jesienno-zimowych, czyli we wrześniu, październiku, listopadzie, grudniu, styczniu, lutym. Od marca, jak już pokazuje się słońce, jest mniejsze obłożenie saun. Przypomniał, że remont będzie trwać tylko 7 dni. Poprosił o niewywoływanie jakiegoś sztucznego problemu, że ktoś jest niezadowolony. Stwierdził, że to są

subiektywne spostrzeżenia radnych, natomiast on i jego ratownicy rozmawiają z klientami i oni są jak najbardziej zadowoleni z tej instytucji, z tej decyzji.

Oznajmił, że jest zszokowany, że Pan radny Piotr Ostaszewski jako pracownik Policji insynuuje publicznie, że przetarg został pod kogoś ustawiony. Poprosił o publiczne wyjaśnienie, o co Panu radnemu chodzi, co on ma na myśli, bo takie pomówienia dyskwalifikują go jako pracownika Policji i jako radnego. Dodał, że to on właśnie prosi o wyjaśnienie, co Pan radny ma na myśli insynuując publicznie takie oskarżenia. Przypomniął, że wygrała firma z powiatu bielskiego, która jest jedynym wykonawcą tego typu saun i zaoferowała w zapytaniu o 6 tysięcy złotych netto taniej od firmy białostockiej, więc nie rozumie, w czym Pan radny widzi problem.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:17 z sali obrad wyszła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek (Ad Vocem) przeprosił i poinformował, że dopowie jeszcze odnośnie składania sprawozdania finansowego. Zauważył, że od paru miesięcy kilku radnych bardzo go lubiących uczepliło się, że składana informacja jest niepełna. Poprosił o spojrzenie na informacje z innych instytucji i stwierdzenie, czy w którejkolwiek z nich jest dokładniejsza informacja finansowa. Uważa, że jest to wystarczająca informacja. Dodał, że jeżeli ktoś widzi jakieś nieprawidłowości, czy coś w tym niewłaściwego, to żaden problem, niech zażąda w formie pisemnej albo do niego przyjdzie, u niego zawsze drzwi są otwarte. Uważa, że jest to bardzo rzetelnie sporządzona informacja i wyczerpująca, natomiast chyba nie jest tu rolą przedstawianie wszystkich zrealizowanych rzeczy, bo taka informacja zajęłaby 100 stron.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) zapytał jak on ma to rozumieć. Oznajmił, że Pan Dyrektor sam wskazał, że wykonawca, który był o 6 tysięcy tańszy, mógł wykonać saunę w tym terminie. On niczego nie insynuuje, tylko Pan Dyrektor sam to powiedział. Zapytał, czy tak czy nie. Stwierdził, że jeśli chodzi o remont saun, to ma wrażenie, że Pan Dyrektor nie słucha ratowników albo oni przekazują mu złe informacje. Dodał, że on wczoraj był na saunie, słuchał wypowiedzi tych ludzi, którzy tam byli i na tej podstawie zadał pytanie, dlaczego zostało wykonane w tym terminie. A nie: bo sobie wymyślili.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:21 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Dyrektorowi Miejskiej Pływalni „Wodnik” Janowi Bartoszkowi.

Dyrektor Miejskiej Pływalni „Wodnik” Jan Bartoszek poinformował, że dalszym ciągu nie rozumie Pana radnego, o co chodzi z tym terminem. Stwierdził, że on jest jak najwłaściwszy. Przedstawił informację, ile osób skorzystało wczoraj z saun – 15 osób, przedwczoraj – 16 osób. Dodał, że jednocześnie z sauny może skorzystać 8 osób. Sauna jest otwarta 4 godziny, więc to naprawdę zabezpieczy saunę. Zauważył, że ten remont, to jest problem tylko jednego tygodnia. Rozumie, gdyby Pan radny zapytał, dlaczego robią to w grudniu, w listopadzie, gdy nie ma słońca. Poprosił, żeby spojrzeć, jakie są dziś temperatury i zapytał Pana radnego, czy naprawdę było mu ciasno w tej jednej saunie. Wydaje mu się, że nie. Przypomniął, że on tylko powiedział, że było

składanie ofert, że akurat to jest termin właściwy i nie wie, co Pan radny rozumie przez to, że to zapytanie zostało ustawione pod konkretnego wykonawcę. Dodał, że on nie zna tego wykonawcy dopiero wczoraj pierwszy raz zobaczył. Zapytanie, ocenę prowadził główny konserwator.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu, jednak Pan radny wycofał ad vocem.

Oznajmił, że nie ma chętnych do dyskusji.

Poinformował, że Rada zapoznała się z informacją o działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2023 roku i zapoznała się z odpowiedziami na pytania skierowane do Dyrektora Pływalni.

Zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Ogłosił 15 minut przerwy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:22 na salę obrad powrócił radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przerwa trwała od godziny 12:22 do godziny 12:39.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko wznowił obrady LXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, poprosił o potwierdzenie obecności za pomocą urządzeń elektronicznych, a następnie poinformował, że w chwili obecnej jest 20 radnych i jedna osoba jest nieobecna, jest kworum, można więc obradować i podejmować prawomocne uchwały.

10. Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że są w 10 punkcie porządku obrad. Jest to informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2023 roku (informacja stanowi załącznik nr 12 do protokołu). Przypomniał, że jest obecna Pani Teresa Ostaszewska, Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy. Oznajmił, że informację o działalności tej instytucji Państwo radni otrzymali, była ona poddana obradom komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5F do protokołu).

Otworzył dyskusję. Zauważył, że radni zgłosili się do dyskusji i będą odpowiadali w kolejności zgłoszeń.

Udzielił głosu Pani Przewodniczącej Rady Miasta Iwonie Kołos.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:41 na salę obrad przybył radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że nie mogą zostawić Pani Dyrektor bez pytań, bo poczułaby się może trochę urażona. Na początek oczywiście pochwaliła, duża empatia. Zapytała, ile potrzebnych było środków, wkładu własnego Miasta na zakup busa, który miał być częściowo finansowany środków PFRON-u, bo to jest dobry zakup. Zauważyła, że to pytanie jest w sumie i do Pana Burmistrza i do Pani Dyrektor. Zauważyła, że tak jak Pani Dyrektor zwróciła uwagę, tu osoby są starsze, potrzebują transportu, często wyjeżdżają, często gdzieś się przemieszczają. Dodała, że chodzi jej o te środki własne, jaka kwota była potrzebna. Wie, jaki jest budżet i wie, że tych środków nie ma za wiele, ale wydaje jej się, że to chyba byłby taki dobry zakup. Dobry, humanitarny, empatyczny. Wyjaśniła, że chodzi jej o środki finansowe.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

Radny Tomasz Hryniewicki oznajmił, iż przyjemnością przeczytał tę informację. Jego zdaniem omawiane dzisiaj informacje takie jak działalność Bielskiego Domu Kultury, działalność Pływalni czy Biblioteki Miejskiej miały taki inny charakter. Zauważył, że akurat specyfika Środowiskowego Domu Samopomocy jest zupełnie inna, ona dotyczy pracy i opieki nad osobami, które tego wymagają. 18 stron, tyle cennych informacji. Oznajmił, że naprawdę jest pod wrażeniem i z przyjemnością może dziś powiedzieć, że Pani Dyrektor jest odpowiednią osobą w odpowiednim miejscu. Jego zdaniem uzupełnieniem tej całej informacji jest również fanpage, który jest na jednym z portali społecznościowych. Zachęcił wszystkich do obejrzenia go. Poinformował, że można tam zobaczyć po kilka relacji w tygodniu, które pokazują nam właśnie charakter tej pracy z osobami potrzebującymi opieki i wsparcia. Podkreślił, że jest pod wrażeniem tych wszystkich prac. Odniósł się do tego, co Pani Dyrektor wskazała na osiemnastej stronie, to co koleżanka Iwona Kołos powiedziała przed chwilą, czyli zakupu auta. Stwierdził, że jest to jak najbardziej słuszne i celowe. Szkoda, że dopiero teraz, ale lepiej późno niż wcale. Zwrócił się z apelem w stronę Pana Burmistrza, że skoro jeszcze nie tak dawno Urząd potrafił bez dofinansowania kupić kolejne auto, które też jest potrzebne, nie mówi, że nie, to może by tak wyjść tutaj właśnie z chęcią pomocy naprzeciw potrzebom tego Środowiskowego Domu Samopomocy i kupić przykładowo kilkuletniego busa tego dziewięcioosobowego, o którym Pani Dyrektor mówiła, tym bardziej, że w Urzędzie są też kierowcy na etacie, którzy pewnie mogliby choć w jakimś tam ograniczonym czasie wspomagać i przywozić, rozwozić te osoby po domach. Jeszcze raz podziękował.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Stanisławowi Charytonowi.

Radny Stanisław Charyton poinformował, iż on się powtórzy za swoimi przedmówcami. Sprawa dotyczy tego nieszczęsnego, tak można powiedzieć, busa i braku wkładu własnego. Uważa, że po części też być może jest to wina ich, radnych, ponieważ na etapie projektowania budżetu albo nie zwrócili na to uwagi, albo nie mieli takiej wiedzy, a na tym etapie po prostu powinni zwrócić na to uwagę. Zwrócił się z prośbą do Pani Dyrektor, że jeżeli będzie ona składała wniosek na 2025 rok, żeby dała to do wiadomości Rady Miasta. Wtedy po prostu to procedowanie, znalezienie jakichś pieniędzy może będzie w jakiś sposób łatwiejsze.

Zauważył, że Środowiskowy Dom Samopomocy realizuje bardzo trudne zadania i tak jak tu kolega wcześniej mówił, w zasadzie nie można porównać do innych jednostek organizacyjnych, ponieważ tutaj mają do czynienia z ludźmi, którzy potrzebują niezwyklej troski i opieki. Dodał, że patrzy tu na koleżankę Danutę Karniewicz, bo ona też w jakimś stopniu jest wolontariuszką, także jej też należą się słowa uznania, bo on często ją widzi przy tym Domu Środowiskowym. Pożyczył wytrwałości w realizacji tych trudnych celów i satysfakcji z tego, jaką spełniają rolę tu w naszym środowisku. Dodał, że współpracują i z MOPS-em, i z GOPS-em, bo te zadania są po prostu powiązane, a takie uzupełnianie się nawzajem przynosi wymierne efekty.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że chce pogratulować Pani Dyrektor i wszystkim pracownikom. Oznajmiła, że Państwo oglądają, czytają, a ona bezpośrednio często jest bywalcem w tym Środowiskowym Domu Opieki. Zauważyła, że to są osoby dorosłe, to są osoby chore. Do każdego trzeba podejść indywidualnie, mieć dużo ciepła, życzliwości i te osoby dorosłe, które korzystają z tego ośrodka, to wszystko otrzymują.

Pogratulowała Pani Dyrektor i wszystkim pracownikom, oby tak dalej. Myśli, że rodzice też będą wdzięczni z tego względu, że przynajmniej przez ten okres, kiedy dziecko jest w Środowiskowym Domu Opieki, mogą mieć chwilę jakiegoś takiego relaksu i odpoczynku, załatwić swoje sprawy, wyjść do lekarza. Zauważyła, że to jest bardzo duża pomoc dla rodziców, których dzieci–dorośli znajdują się w tym Ośrodku. Jeszcze raz podziękowała i pogratulowała.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak zauważył, że jego poprzednicy poruszyli temat autobusu i ich niewiedzy o tej potrzebie. Poinformował, iż on chciałby tylko nawiązać, jak eliminować właśnie takie sprawy. Przypominał, że w imieniu grupy radnych składał taki projekt odnośnie planowania i idea była taka, że te plany rzeczowo-finansowe miały zawierać potrzeby jednostek organizacyjnych i wtedy by zobaczyli, że w Domu jest taka potrzeba, jest autobus. Jednak, tak jak Pani Dyrektor Biblioteki przed chwilą mu powiedziała, plany rzeczowo-finansowe, jak i materiały planistyczne, są robione zgodnie z wytycznymi, czyli niejako Urząd narzuca, co ma być w tych planach rzeczowo-finansowych i materiałach planistycznych. Dlatego prosiłby, żeby mimo wszystko jednostki organizacyjne pisały pełne swoje potrzeby. Rozumie, że jednostka nadrzędna, czyli Urząd, nie wszystko może wziąć pod uwagę, ale żeby radni mogli gdzieś zobaczyć, jakie są realne potrzeby danych jednostek. Kto wie, jak by się wtedy zachowali przy budżecie. Stwierdził, że wielu wypadkach na pewno inaczej.

Chciałby również zauważyć, że ta informacja jako jedna z nielicznych zawiera bardzo konkretne wnioski, czy takie kierunki działań na rok następny. Tu mamy jest wpisane, co Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy chce zrobić, w przeciwieństwie do tego, co było w Pływalni.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Eugenii Kruk.

Radna Eugenia Kruk oznajmiła, że ona tylko podpisuje się pod tymi słowami uznania, bo nie będzie się powtarzać chociażby ze względu na czas. Zauważyła, że w tej chwili jest 31 podopiecznych. Zapytała czy to już jest maksymalna liczba. Zapytała również, jak Pani Dyrektor sądzi, czy nasze społeczeństwo będzie wymagało zwiększenia takiej liczby, bo to co się obserwuje we współczesnym świecie, to niestety, ale być może taka potrzeba się pojawi. Zapytała, czy warunki lokalowe, które Pani Dyrektor posiada są wystarczające i czy one na te 30 osób w planie, a jak wiadomo jest 31 osób, są wystarczająco spełnione.

Jeszcze raz pogratulowała Pani Dyrektor i wszystkim pracownikom.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że nie ma więcej chętnych do dyskusji. Zapytał Panią Dyrektor, czy zechce zabrać głos i odpowiedzieć przynajmniej na pytania. Udzielił głosu Pani Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Teresie Ostaszewskiej.

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Teresa Ostaszewska podziękowała za słowa uznania dla działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Biesku Podlaskim. Oznajmiła, że to jest jej niespełna drugi rok pracy w tej placówce, odkąd pod koniec 2022 roku objęła funkcję Dyrektora tej placówki. Zadania są na pewno trudne, rozmaite, ale jest też wiele satysfakcji w pracy z takimi osobami niepełnosprawnymi. Ta praca na co dzień daje naprawdę wiele radości, mimo że trosk i zmartwień często przybywa, a każdy dzień różni się od następnego. Nigdy nie można pewnych rzeczy, działań zaplanować z góry, co do zachowania tych osób, bo też są różne. Wyjaśniła, że ich Środowiskowy Dom, jest domem typu ABC, co można było wyczytać w informacji, czyli to jest placówka dla osób z zaburzeniami psychicznymi, z niepełnosprawnością intelektualną i innymi zaburzeniami, można powiedzieć, psychicznymi, ale to głównie o podłożu neurologicznym. Dlatego też każdego dnia nie wiadomo, czy zaplanowane działania udadzą się, czy nie. Czasem zdarza

się, że coś planują, że gdzieś pójdą, wyjadą, jednak ich uczestnicy przychodzą w takim a nie innym humorze, dyspozycji swojego dnia, swojej niepełnosprawności, że to na przykład wyklucza im pewne działania.

Odniosła się do pytania dotyczącego zakupu busa. Poinformowała, że tak jak napisała w informacji, pod koniec ubiegłego roku, kiedy był konstruowany budżet, wystąpiła do Pana Burmistrza z dwoma wnioskami. Pierwszy był o zwiększenie etatów. Chciała, żeby był zwiększony etat na pozyskanie pół etatu psychologa i kierowcy. Drugi wniosek był o zakup samochodu, czyli zakup busa przynajmniej dziewięcioosobowego, czyli zwykle kierowca plus 8 osób, uczestników, których mogą wozić.

Poinformowała, że po części jeden wniosek został zrealizowany, ponieważ otrzymała z budżetu miasta zgodę od Pana Burmistrza na zwiększenie etatu, czyli pozyskała pracownika, psychologa, bo do tej pory w poprzednich latach psycholog był zatrudniony na umowę-zlecenie tylko na dwie godziny w tygodniu, więc to jest bardzo mało w stosunku do schorzeń, do tej grupy, która jest Środowiskowym Domu Samopomocy. Super, że się to udało, że Pan Burmistrz z Panią Skarbnik wyrazili zgodę, znaleźli środki na zatrudnienie psychologa na pół etatu do Środowiskowego Domu i ten psycholog od 1 stycznia jest zatrudniony w placówce i realizuje swoje działania.

Poinformowała, że jeśli chodzi o zakup busa, to niestety nie uzyskali zgody. Wyjaśniła, że tak naprawdę ona wnioskowała o zabezpieczenie środków na wkład własny, żeby móc później wystąpić z wnioskiem do PFRON-u o środki. Dodała, że z tego, co orientowała się w zeszłym roku, jak składała wniosek do budżetu o zabezpieczenie tego wkładu własnego, to powiedziano jej w PFRONie, że mogą uzyskać do 135 tysięcy na zakup busa, przy czym zawsze co roku te kwoty mniej więcej się troszeczkę zmieniają. Poinformowała, że kiedy robili zapytanie ofertowe i wyceniali, ile mógłby ten bus kosztować, to spłynęły do nich różne oferty z firm transportowych, które produkują takie samochody i to były kwoty od 200 do 220 tysięcy. Stwierdziła, że Państwo radni łatwo mogą policzyć, że jeśli PFRON dałby 135 tysięcy dofinansowania, to trzeba mieć od 60 do 80 tysięcy na wkład własny. Oznajmiła, że niestety na ten rok nie otrzymała tych środków do wkładu własnego. Dodała jednak, że tak jak podała w informacji, będzie składała o zakup takiego busa do budżetu miasta również na następny rok. Ma nadzieję, że otrzyma środki na zakup tego busa, aczkolwiek prawdopodobnie te środki znowu będą musiały być większe, ponieważ koszty transportów, samochodów rosną z roku na rok, więc znowu wkład własny będzie musiał być większy, bo nie wiadomo, czy z kolei PFRON zwiększy kwotę dofinansowania. Trudno powiedzieć. Oznajmiła, że takie informacje będzie wiedziała pewnie dopiero koło wakacji, bo tak się orientowała w tym temacie w ubiegłym roku i pewnie tak samo będzie w tym roku, bo mniej więcej w październiku ona składała wniosek. Wrzesień/październik był składany wniosek o zabezpieczenie wkładu własnego do Środowiskowego Domu.

Wyjaśniła, że samochód jest potrzebny, ponieważ jak zaznaczyła w informacji, pracownicy Środowiskowego Domu wraz z podopiecznymi poruszają się po mieście w różne miejsca, często muszą coś przewieźć, zawieźć. Niestety, czasem gdy jadą w jakąś inną część miasta, na przykład do Zespołu Szkół im. Pawła II, gdzie przykładowo w jednym kierunku jadą komunikacją miejską, jednak w drugim kierunku z powrotem do placówki już na przykład im godziny transportu autobusów miejskich nie pasują, muszą albo poprosić przewoźnika zewnętrznego, czyli go wynająć, żeby przewiózł ich z powrotem do placówki, albo po prostu jeśli grupa, która poszła do Zespołu Szkół Specjalnych, da radę dojść z powrotem do placówki, to idzie pieszo.

Dodała, że jeżdżą na różne inne uroczystości, obchody, wyjazdy do pobliskiej Hajnówki, Siemiatycz, Białegostoku. Stwierdziła, że zakup takiego środka transportu już by ich, kolokwialnie mówiąc, „urządził”, ponieważ w związku z tym, że takie placówki mają z roku na rok też mało pieniędzy, to po prostu brakuje... Wyjaśniła, że inne placówki jak zapraszają ich na jakieś obchody, czy imprezy okolicznościowe, które sami organizują, zmniejszają liczbę uczestników, którzy mogą do nich pojechać. Często to jest tylko 5 albo 6 osób. Dlatego właśnie taki bus dziewięcioosobowy spełniłby ich oczekiwania, nawet właśnie po to, żeby pojechać do jakiejś innej placówki, do innego Środowiskowego Domu w innym mieście, bo tam na przykład jedzie pięciu uczestników, plus dwóch opiekunów i kierowca. Stwierdziła, że taki bus na 9 osób już naprawdę przyniósłby im realną pomoc

w ich wyjazdach integracyjnych, rekreacyjnych i w takich przedsięwzięciach artystycznych, plus transport dowozu uczestników do placówki.

Poinformowała, że obecnie do placówki uczęszcza 31 osób. Dodała, że zaraz jeszcze nawiąże do pytania Pani radnej Kruk, tylko chciałaby jeszcze coś dopowiedzieć w związku z tym transportem. Oznajmiła, że w tym momencie mają 3 osoby z terenu gmin wiejskich. Jako miasto Bielsk Podlaski mają podpisane 3 porozumienia międzygminne: pomiędzy gminą Wyszki, Boćki i gminą wiejską Bielsk Podlaski, których mieszkańcy mogą uczęszczać w do ich placówki. Mają 2 uczestników z gminy wiejskiej Bielsk Podlaski i jednego z gminy Boćki. Wyjaśniła, w jaki sposób odbywa się transport tych uczestników. Jedną osobę z gminy wiejskiej Bielsk Podlaski, dowożą na własny koszt, w sensie, że mają wynajętego przewoźnika, który przywozi im tę jedną osobę. Osoba z gminy Boćki dojeżdża na własny koszt transportem gminy wiejskiej Boćki i sama pokrywa odpłatność za ten dowóz. I jeszcze druga osoba z gminy wiejskiej Bielsk Podlaski, która z kolei przyjeżdża do nich od strony Białegostoku - z Knoroz, dzięki uprzejmości Pani Wójt dojeżdża transportem szkolnym, ale dojeżdża do ulicy Piłsudskiego, na której wysiada i oni po prostu muszą sami odebrać tę osobę stamtąd i doprowadzić bądź dowieźć tę osobę do naszej placówki, a później z powrotem doprowadzić do przystanku koło hipermarketu na Piłsudskiego w godzinach odjazdu transportu, żeby ta osoba mogła wsiąść do autobusu miejskiego i odjechać. Dodała, że robią to albo jej prywatnym transportem, jej kosztem, albo pieszo jak są cieplejsze temperatury, albo po prostu jeden z pracowników, oczywiście jak ma udostępniony swój samochód, ma podpisaną umowę na dowóz uczestnika według wykorzystywania swojego samochodu do celów służbowych. Jest do tego skonstruowana stosowna umowa i ten pracownik też czasem dowozi tego uczestnika do placówki.

Podkreśliła, że ten transport jest naprawdę niezbędny, żeby mogli po prostu w pełni realizować swoje działania, żeby usługa, jaką kieruje Środowiskowy Dom Samopomocy w Bielsku Podlaskim dla osób z niepełnosprawnością, z zaburzeniami psychicznym, była na wysokim poziomie, żeby ten Dom też był konkurencyjny w stosunku do innych instytucji, które działają na terenie naszego miasta. To też taka wspiana promocja. Dodała, że rodzice, opiekunowie tych osób też są coraz starsi i mają problem, żeby przeprowadzić tych ich uczestników do placówki, a tak mogliby rano zrobić objazd z tych odleglejszych terenów, bo są uczestnicy z terenu Szpitala, z Zatorza, dla których jednak jest to po prostu spora odległość do pokonania. Mają nawet uczestniczkę, która jest z ul. Poświętnej, ma problem z poruszaniem się i ciężko jest jej dotrzeć. Stwierdziła, że gdyby był ten bus, to mogliby po prostu zwieźć tych uczestników do placówki i z powrotem i w godzinach popołudniowych, pod koniec dnia, przewieźć do ich miejsc zamieszkania.

Odniosła się do pytania o liczbę uczestników, liczbę miejsc. Oznajmiła, że jest im coraz ciasniej, ponieważ w obecnym stanie, gdzie się mieszczą przy ul. Kazimierzowskiej 18/2, ich budynek jest na 30 osób. Dodała, że tak jak pisała w informacji z działalności, zgodnie z Rozporządzeniem w sprawie Środowiskowego Domu Samopomocy mogą zwiększyć o 20% liczbę uczestników w stosunku do liczby miejsc. Do placówki przychodzą osoby, których czasem nie ma przez 10 dni w ciągu miesiąca. Z racji tego, że są to osoby niepełnosprawne z zaburzeniami psychicznymi, często zdarza się tak, że tych osób po prostu nie ma 10 dni w ciągu miesiąca roboczego. Czasem to jest ciągiem, bo są w szpitalu. Czasem po prostu z powodu złego samopoczucia. U osób z zaburzeniami psychicznymi, szczególnie z domu typu A wiosną i jesienią ich złe samopoczucie się bardzo nasila. W związku z tym w okresie wiosenno-jesiennym zauważają większą absencję osób z grupy domu typu A i czasem nie ma ich tak przez tydzień pod rząd. Później znowu są, bo się poczują lepiej. W związku z tym, że bywają takie dziesięciodniowe dni absencji, można wziąć ponad te 30 miejsc dodatkowych.

Wyjaśniła, że w związku z tym, że tu jest 30 miejsc, to o 20% można zwiększyć, czyli o 6 osób. Mają 31 osób, czyli można wziąć jeszcze 5. Zauważyła jednak, że jeśli są wszyscy uczestnicy, to jest naprawdę ciasno. Poinformowała, że mają cztery takie większe sale, dwie sale terapeutyczne, jedną salę komputerową i jadalnię. Są one przeznaczone do prowadzenia zajęć terapeutycznych, do spotkań z rodzicami, do spotkań integracyjnych. Oznajmiła, że odkąd ona jest dyrektorem, wyszła bardziej naprzeciw różnym grupom społecznym, które chętnie do nich przychodzą i jest integracja międzypokoleniowa, bo przychodzą dzieci ze szkół podstawowych. Zaczęła też zapraszać seniorów i

widzi jak to wspaniale działa na uczestników, jak ta integracja międzypokoleniowa odnosi naprawdę fajne działania.

Poinformowała, że kiedy przychodzą dzieci, to ich uczestnicy robią z nimi różne prace, po pierwsze im pomagają, a po drugie dzieci, młodzież szkolna z klas 1-3 czy 4-8 po prostu uczy się funkcjonowania z takimi osobami. Dodała, że mają już taką grupę ze Szkoły Nr 5, która przychodzi do nich dość regularnie. To jest głównie grupa z wolontariatu, gdzie te dzieci się dopytują, kiedy znowu do nich przyjdą, bo już wspaniale nauczyli się współpracować z uczestnikami Domu Samopomocy, w ubiegłym roku nawet nagrali z nimi wspaniały klip na konkurs „Zadziw Mikołaja”. To była grupa międzypokoleniowa: ich uczestnicy, seniorzy i dzieci ze Szkoły Nr 5.

Podsumowała, że są dwie kwestie. Stwierdziła, że zakup busa na pewno jest im niezbędny. Teraz muszą chyba czekać do kolejnego naboru. Nabór w PFRON-ie jest zwykle zimą na przełomie lutego i marca, czasem stycznia, lutego, w zależności od tego, jak oni ogłoszą ten nabór. Wyniki często są koło sierpnia, czyli dopiero gdzieś tak na jesieni ewentualnie byłby możliwy zakup odpowiedniego transportu poprzez przetarg. Dodała, że jeśli udałoby się zabezpieczyć środki do budżetu miasta na 2025 rok i gdyby rzeczywiście dostali dofinansowanie z PFRON-u i wkład własny z Urzędu Miasta, to wtedy zakup samochodu znowu byłby pod koniec dopiero 2025 roku, więc przez ten rok i prawie cały następny to znowu będzie trudność, ale nawet gdyby udało się to zrobić pod koniec przyszłego roku, to poczekają, bo ten transport jest naprawdę niezbędny. Oznajmiła, że ona na pewno nie będzie spoczywać na laurach, będzie chciała rozwijać, rozszerzać ofertę placówki i pozyskiwać kolejnych uczestników, bo ci uczestnicy są. Oni są po domach, tylko trzeba do nich dotrzeć. Ma nadzieję, że to jej się uda. Poinformowała, że w ciągu ostatniego roku, 2023, do ich placówki przyszły 4 nowe osoby. Ma nadzieję, że będą kolejne nowe osoby, z tym że, jeśli będą mieli kolejnych uczestników, to muszą też zmienić lokalizację albo też fajnie by było, żeby ta część, która jest wystawiona na sprzedaż przez Multimedia, była w ich posiadaniu, bo obok po sąsiedzku przez ścianę mają od wielu lat wystawiony budynek, który jest na sprzedaż.

Podsumowała, że 3 takie największe kwestie to to, że brakuje im miejsca, transportu i podwórka. Dodała, że jest dużo działań, które chcieliby zrobić na zewnątrz, gdzieś tak obok budynku i muszą szukać miejsc, jakiejś trawki, gdzie mogliby wraz z uczestnikami w bezpiecznych warunkach realizować jakieś działania. Tego nam brakuje.

Podziękowała i poinformowała, że jeśli będą jakieś pytania, to na nie odpowie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:52 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 12:56 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2023 roku.

11. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny, w tym Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2023.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, że punkt 11 dotyczy sprawozdania rocznego z realizacji zadań wspierania rodziny, w tym gminnego programu wspierania rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2023 (sprawozdanie stanowi załącznik nr 13 do protokołu). Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki Kworum. Poinformował, że w chwili obecnej jest 21 radnych, a więc są wszyscy radni, jest kworum i można kontynuować obrady. Dodał, że wszystkie komisje zapoznały się z tą informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5G do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Udzielił głosu Panu radnemu Stanisławowi Charytonowi.

Radny Stanisław Charyton stwierdził, że sprawozdanie jak zawsze jest przygotowane z należytą starannością, wyczerpujące, przejrzyste, a zakres zadań niezwykle szeroki i różnorodny. Oznajmił, że za tę działalność należy się podziękowanie i należy szacunek, ponieważ realizowane są naprawdę bardzo trudne zadania i to chyba nie przypadek, że akurat obok siebie i Dom Środowiskowy i MOPS siedzą i współpracują. Przypomniał, że na poprzedniej sesji był Pan Dyrektor MOPS-u, który poinformował, że złożył projekt podwyżki dla pracowników w trzech wariantach, ponieważ minimalne wynagrodzenie wzrosło, opłaty się spłaszczyły, a pracownicy wykonują niezwykle trudne zadania.

Zapytał Pana Burmistrza, czy podjął już decyzję w sprawie tej podwyżki i wybrał któryś wariant, czy jeszcze nie, ponieważ tym pracownikom te podwyżki po prostu się należą.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:09 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko przypomniał, że jest Pani Kierownik Działu Świadczeń Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anna Niewińska w zastępstwie Pana Dyrektora. Udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) odniósł się do pytania Pana radnego Stanisława Charytona i poinformował, że Urząd Miasta zwrócił się do wszystkich dyrektorów placówek, nie tylko do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, ale również do Środowiskowego Domu Samopomocy, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, do wszystkich przedszkoli, szkół, żeby przedstawić symulację, ile trzeba pieniędzy przy podwyżkach w trzech różnych wariantach. Dodał, że na dzień dzisiejszy jeszcze nie znaleźli tylu pieniędzy, żeby można było we wszystkich jednostkach tę regulację płacową wykonać. Nie można zrobić tak, że jedna jednostka dostanie podwyżki, a inna nie. Zakładali podwyżki o 600 zł, 800 zł i 1000 zł do podstawy. W skali całego miasta, wszystkich jednostek, gdyby mieli podnieść o tę najwyższą kwotę, to potrzeba prawie 2 miliony 800 tysięcy złotych znaleźć w budżecie. Przy kwocie mniejszej procentowo - procentowo mniej. Niemniej jednak, tak jak widać, trzeba znaleźć prawie 2 miliony. Stwierdził, że pracują nad tematem. Podkreślił, że to dotyczy nie tylko MOPS-u, ale też wszystkich jednostek, jak również Urzędu Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że bardzo się cieszy, że jest Pani Anna Niewińska. Dodała, że chce z tego miejsca podziękować. Oznajmiła, że ilekroć zgłaszała się do Pani Anny z różnymi problemami dotyczącymi rodzin w naszym mieście, z naszego terenu, to zawsze znajdowały jakiś konsensus, zawsze wszystko udawało się załatwić po myśli naszych mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, że nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji. Poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem rocznym z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w tym gminnego programu wspierania rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2023. Zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

12. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 12 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany obradom

komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5H do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję.

Poinformował, że przed głosowaniem zostanie sprawdzone kworum.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecnych jest 20 radnych, jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały. Poinformował, że przechodzą do głosowania projektu uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuję się” i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicz, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Simoniuk

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 20 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę nr LXXV/580/24

w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego

Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim

(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

13. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że 13 punkt dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Projekt uchwały był dostarczony radnym, był poddany obradom komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5I do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Simoniuk

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 20 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę nr LXXV/581/24

w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego

(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

14. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2024 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że 14 punkt dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na rok 2024 (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany obradom komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5J). Do projektu uchwały została dostarczona też autopoprawka (autopoprawka stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Poinformował, że najpierw zabierze głos Pani Skarbnik Anna Szkoda.

Udzielił głosu Pani Skarbnik.

W dyskusji wzięli udział:

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że zmiany, które proponują na dzisiejszą sesję, dotyczą głównie otrzymania dotacji celowych, środków z funduszu pomocy i otrzymania zwiększonej części oświatowej subwencji ogólnej z przeznaczeniem na podwyżki dla nauczycieli, a także przyznania części rozwojowej subwencji ogólnej. Po zmianach zaproponowanych dochody ogółem stanowią kwotę 162.819.430 zł. Jest to wzrost o 5.874.689 zł i cały ten wzrost następuje w

dochodach bieżących. W części oświatowej subwencji ogólnej otrzymali 3.886.164 zł, w części rozwojowej subwencji ogólnej – 1.545.681 zł. Pozostałe to są mniejsze kwoty, ale na przykład 188.668 zł – zwiększenie środków z Funduszu Pomocy z przeznaczeniem na wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w realizacji dodatkowych zadań oświatowych. 135.130 zł – zwiększenie dotacji celowej z przeznaczeniem na realizację w bieżącym roku Rządowego Programu „Posiłek w szkole i w domu”.

Wspomniała, że dochody majątkowe się nie zmieniają, pozostają na poziomie 31.167.952 zł. W związku z tym, że zmienia się kwota dochodów bieżących, zmienia się również kwota wydatków bieżących. Wydatki bieżące wzrastają o 5.865.789 zł do poziomu 123.402.216 zł. Tutaj jest to rozdysponowanie wymienionych już subwencji, dotacji, środków z Funduszu Pomocy. Dodała, że nie będzie tu już tych kwot przytaczać. Zauważyła, że w objaśnieniach do zmian w budżecie radni mają dużo tabel, dużo tych kwot wymienionych. Chciałaby jednak zwrócić uwagę na kwotę 147.600 zł. Wyjaśniła, że to jest to zmiana planu wydatków na zadanie: Poprawa dostępności przestrzeni publicznej w budynku Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim. Dodała, że to nie są nowe środki, te środki były zaplanowane po stronie wydatków majątkowych, ale w związku z tym, że na zadanie poprawy dostępności składa się zarówno przebudowa schodów w budynku, w którym się teraz znajdują, jak i remont schodów w budynku przy ul. Kopernika 1, to ten remont jest kwalifikowany jako wydatek bieżący, po prostu jako remont i stąd jest przeniesienie tej kwoty z wydatków majątkowych na bieżące. Natomiast na to zadanie wydatki majątkowe będą wynosiły 833.816 zł.

Oznajmiła, że po stronie wydatków majątkowych następują przesunięcia między zadaniami i docelowo ich wzrost następuje tylko o kwotę 8.900 zł do 37.017.214 zł. 20.000 zł zabezpieczają na wykonanie zabudowy szafy w Szkole Podstawowej Nr 4, zmniejszają o te 147.600 zł wydatki majątkowe ma zasadzie przesunięcia na zadanie bieżące, ale jednocześnie na skutek otwarcia przetargu i złożenia ofert na przebudowę schodów w tym budynku, zwiększają limit wydatków majątkowych na zadanie „Poprawa dostępności przestrzeni publicznej w budynkach Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim” o kwotę 225.000 zł.

Poinformowała, że 88.500 zł jest to zmniejszenie planu wydatków na zadanie: „Przebudowa boiska wraz z modernizacją zaplecza techniczno-funkcjonalnego na terenie MOSiR”. Wyjaśniła, że jest to ta kwota, która pozwala jeszcze na zrealizowanie budowy tego rowu, o który Pani radna wnioskowała i o którym była tutaj mowa.

Poinformowała, że wynik budżetu po zmianach w dalszym ciągu jest nadwyżką w wysokości 2.400.000 zł i ta nadwyżka będzie pokrywała rozchody, które występują w 2024 roku, czyli spłatę pożyczki i wykup papierów wartościowych przypadających w bieżącym roku. W załączniku nr 2 do Wieloletniej Prognozy Finansowej dodaje się nowe zadanie bieżące, czyli te schody przy ul.

Kopernika 1 oraz zmieniają się limity zadań, zarówno w ubezpieczeniach interesów majątku miasta, ponieważ kwota, na którą opiewają polisy, jest niższa od zaplanowanej, jak i Poprawa dostępności przestrzeni publicznej w budynkach Urzędu Miasta, czyli to przeniesienie z zadań majątkowych na zadania bieżące.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:16 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk natomiast z sali obrad wyszedł radny Artur Maciej Żukowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Artur Maciej Żukowski na salę obrad powrócił o godzinie 13:18 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję.

Udzielił głosu Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak oznajmił, że przeglądając zmiany w budżecie, zauważył pewne bardzo pozytywne zjawisko. Podziękował za pewne uszczegółowienie zapisów, szczególnie w części objaśnienia. Otóż teraz jak się czyta budżet, to zawsze została zamieszczona przyczyna tych zmian. Kiedyś można było przeczytać – zgodnie z potrzebami, a teraz on poda jeden przykład: „Powyższa

zmiana następuje w planie finansowym Urzędu Miasta i związana jest z zmniejszeniem planu wydatków na wynagrodzenia osobowe pracowników wraz ze składkami z uwagi na zmianę zakresu obowiązków pracownika”. Dodał, że on rozumie czytając coś takiego. Podziękował za to. Stwierdził, że dzięki temu jest mniej pytań, wszystko jest jasne, każdy może to przeczytać. Poinformował, że chciałby się również odnieść do autopoprawki. Zrozumiał, że przesuwają środki, aby mogła być podpisana umowa z wykonawcą na realizację zadania inwestycyjnego: Poprawa dostępności w przestrzeni publicznej w budynkach Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim. Poprosił o informacje, nie tyle dla niego, co dla mieszkańców, o jakie budynki chodzi, oprócz budynku Nr 3, bo rozumie, że chodzi o jeszcze inne. Dodał, że może mu umknęła szczegółowa informacja, która była gdzieś zamieszczana wcześniej, ale w takiej sytuacji mieszkańcom mogła też umknąć. Zapytał, czy można gdzieś przeczytać, zobaczyć, jaki jest obowiązujący szczegółowy plan wykorzystania tego budynku. Nie chodzi mu tylko o sale, o których tutaj była już mowa, gdzie mają obradować radni. Chodzi mu o wszystkie kondygnacje, o ten teren przyległy, bo jeżeli już zaczynają inwestować, to chciałby świadomie głosować. Chciałby, żeby mieszkańcy wiedzieli i żeby oni wszyscy wiedzieli, bo podejrzewa, że nie wszyscy wiedzą. Przyznał, że nie wie, co będzie na piętrach niżej. Dodał, że kiedyś słyszał, że ma być coś z finansami związane niżej, no ale chciałby to usłyszeć. Podkreślił, że to nie jest kampania wyborcza, jednak chciałby uprzedzić, że teraz w jednym komitetów kandydatem na radnego jest osoba niepełnosprawna. Zapytał, czy jeżeli ta osoba się dostanie i może nawet on sam na nią zgłasza albo będzie zabiegał, to jak ta osoba wejdzie na trzecie piętro? Czy ktoś będzie wnosił? Przypomniał, że on niecały rok temu sygnalizował, że to miejsce nie jest dobre dla dostępności. Tu nawet nie może przyjść mieszkaniowiec niepełnosprawny, żeby obejrzeć sesję. Dodał, że on wie, że jest Internet i wszystko, ale taka osoba ma prawo przyjść i powinno się jej zabezpieczyć warunki. Zapytał co teraz będzie, jeżeli ta osoba zostanie radnym. Oznajmił, że on sam ją namawiał, żeby została radnym. Zapytał, jak teraz to będzie wyglądać. Poprosił o odpowiedź w kontekście tych wydatków. Zapytał, jakie jest przeznaczenie tych wszystkich kondygnacji, bo przyszło mu na myśl, że kiedyś była mowa o Domu Samopomocy Społecznej, a dzisiaj przypominało mu się to, czy to również może taka koncepcja jest, bo tu jest podwórko, a tam Pani sygnalizowała, że przydałoby się właśnie takie miejsce na powietrzu, w centrum z łatwym dowozem.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeśli chodzi o ten budynek, w którym się znajdują, Kopernika 3, to chodzi o jego remont. Natomiast w nazwie zadania jest „budynków”, bo są schody do budynku Kopernika 1 i właśnie ten budynek Kopernika 3. Dodał, że to nie tylko będzie przebudowa wejścia, zrobienie podjazdu i schodów, ale też dostosowanie pomieszczeń na parterze dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Powstanie tam łazienka dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz zostaną wymienione wszystkie drzwi po to, żeby do każdego pomieszczenia osoba na wózku mogła wjechać. To będzie w tej części, która jest bezpośrednio pod nami. Oznajmił, że ten budynek chcieliby docelowo przeznaczyć na potrzeby Urzędu Miasta i Rady Miasta w przyszłości po to, żeby też był łatwiejszy dostęp dla potencjalnych klientów Urzędu. Zauważył, że dzisiaj mają takie pomieszczenia w Urzędzie, gdzie jest czterech urzędników i bardzo dużo poustawianych segregatorów, a on też musi dbać o higienę pracy na poszczególnych stanowiskach. Poinformował, że na razie pierwsze piętro jest wynajmowane firmie komercyjnej, która realizuje inwestycje budowy S-19 w okolicy Bielska Podlaskiego i po zakończeniu z nimi tej umowy chcieliby, żeby tutaj pracownicy Urzędu Miasta, Rada Miasta w tej oto sali urzędowała. Dodał, że w piwnicy chcą zrobić archiwum z prawdziwego zdarzenia, takie, żeby miało oddzielne wejście z możliwością w miarę łatwego dostępu od strony budynku Kopernika 5, tam ma się znaleźć winda zewnętrzna, która zapewni dostęp na każdą kondygnację osobom, które potrzebowałyby skorzystania z windy.

Poinformował, że bardzo poważnie rozważają utworzenie Centrum Usług Wspólnych, które by obsługiwało wszystkie jednostki Miasta, czy to szkolne, czy to przedszkolne. Oznajmił, że takim miejscem, w którym by te osoby pracowały w Centrum Usług Wspólnych, byłby ten budynek. Chcieliby umieścić centrum w tym budynku. Zauważył, że jest to kilkuletnia inwestycja, to nie jest tak, że w ciągu pół roku się wszystko robi, jednak jest zrobiona dokumentacja na całkowitą modernizację tego budynku, łącznie z wykonaniem instalacji fotowoltaicznej na dachu, z która byłby zasilany i ten budynek, i budynek Kopernika 1. Oznajmił, iż konstrukcja dachowa pozwala na umieszczenie dość dużej liczby paneli fotowoltaicznych.

Przypomniał, że w ubiegłym miesiącu w odpowiedziach dla Państwa radnych informowali o tym, że w związku z tym, że chcą tutaj robić remont, od nowej kadencji Rady na czas dostosowania budynku przy ul. Kopernika 3 do odpowiednich wymogów, Burmistrz rozważa możliwość przeniesienia obrad Rady Miasta i Komisji Rady do obiektu Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tu będą chcieli robić remont i żeby nie słuchać stukania, pukania, nie wdychać pyłów i tak dalej, będą korzystać z tamtego obiektu. Zauważył, że jeśli taka osoba w przyszłej kadencji zostanie wybrana na radnego, nie powinno być problemu z możliwością uczestniczenia, czy to w obradach komisji, czy to obradach sesji. Po wykonaniu remontu tej oto sali i zrobieniu pełnej dostępności na każdą kondygnację budynku, wtedy będzie można tutaj wrócić i korzystać.

Odniosł się do pytania Pana radnego o Środowiskowy Dom Samopomocy i ewentualne przeniesienie go tutaj. Poinformował, że jeszcze poprzednia Pani Dyrektor robiła kosztorysy. Wydatki na dostosowanie tych pomieszczeń właśnie dla osób niepełnosprawnych intelektualnie byłby rzędu do 10.000.000 zł, więc chyba prostszym rozwiązaniem będzie to, o czym dzisiaj wspominała obecna Pani Dyrektor, czyli negocjowanie z właścicielem sąsiednich pomieszczeń przy ul. Kazimierzowskiej i poszerzenie tam bazy lokalowej. Zauważył, że może się okazać, że nagle pojawią się pieniądze nie tylko z PFRON-u, ale i z jakichś innych źródeł właśnie na Środowiskowe Domy Samopomocy i wtedy to też trzeba będzie rozważyć i zobaczyć co jest warto.

Zauważył, że jeden z wielkich atrybutów tego budynku, czyli podwórko, można powiedzieć, że jest już nieaktualny, bo jest parking i przy okazji remontu chcą już tam zrobić taki parking z prawdziwego zdarzenia z utwardzeniem i z odwodnieniem, a nie tylko z samym utwardzeniem, tak jak jest teraz. Oznajmił, że wydaje mu się, że chyba już odpowiedział na wszystkie pytania Pana radnego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Pani Przewodniczącej Iwone Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) przypomniała, że obiecali na parterze pomieszczenia dla Stowarzyszenia „Lazur Nadziei”. Zapytała, czy Pan Burmistrz myślał o tym, żeby po drugiej stronie stworzyć tam pomieszczenia dla seniorów, ponieważ Pani Danuta wielokrotnie o tym mówiła, że nie mają takiego miejsca, żeby się spotykać i ten temat jest wątkowany od kilku lat.

Poprosiła o przeanalizowanie tego, bo seniorzy chyba zasługują na to, żeby mieć swoje pomieszczenie. Zauważyła, że skoro tutaj i tak ten budynek będzie utrzymywany przez Miasto, to wydaje się jej, że to jedno pomieszczenie niczego nie zmieni w tym układzie, tym bardziej, że budynek będzie dostosowany do osób niepełnosprawnych, nie będzie problemu z wejściem, z poruszaniem się. Poprosiła, by zwrócić na to uwagę.

Zapytała o Centrum Usług Wspólnych. Zapytała, czy Pan Burmistrz sugeruje, że chce na wzór Starostwa stworzyć w jednym miejscu obsługę księgową wszystkich jednostek Miasta w tym budynku. Dodała, że wie, że Starostwo tak zrobiło - zabrało księgowość ze wszystkich szkół średnich i stworzyło to u siebie. Centrum Usług Wspólnych. Zauważyła, że u nas jest sporo jednostek, a w nich są księgowe, główny księgowy, pomoc księgowego. Tych osób jest sporo. Wyraziła nadzieję, że Centrum Usług Wspólnych nie zredukuje etatów i ludzie nie stracą pracy, bo to jest ważne. To są często młode osoby, które pracują u niej w szkole, jak i w innych szkołach. Ma nadzieję, że Pan Burmistrz nie zakłada redukcji etatów i zwalniania ludzi, żeby w jednym punkcie przenieść całą księgowość, choć podejrzewa, że jak się przeniesie, to będzie się to z tym wiązało, chyba że tu będą

emerytury i Pan Burmistrz to przeanalizował i nikt na tym nic nie straci, bo rynek pracy jest jaki jest. Zauważyła, że w księgowości najczęściej, choć nie zawsze, pracują kobiety, a rynek pracy kobiet jest słabszy niż mężczyzn. Kobiety nie pójdą do pracy do Danwoodu. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz zwrócił uwagę na to, by te Centrum Usług Wspólnych nie zagroziło etatom.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem) podziękował Panu Burmistrzowi za informację odnośnie przeznaczenia tego budynku. Zauważył, że ostatnio na oficjalnej stronie Pana Burmistrza na Facebooku nasiliły się wpisy. Zwrócił się z prośbą do Pana Burmistrza, żeby zamiast pisać, co było w latach 2016, 2017, zamieszczać linki do aktualnych informacji. Dodał, że fajnie by było, gdyby na stronie Urzędu była taka zakładka, gdyby takie rzeczy były zamieszczane. One nie musiałyby wisieć cały czas, ale gdy jest sprawa akurat rozpatrywana, to przez dwa, trzy, kwartał mogłoby coś takiego być, bo ludzie są ciekawi, pytają go, a on już od razu mógłby spojrzeć. Wtedy można by było puścić na portalu „zajawkę” i to by się natychmiast rozeszło. Taka informacja jest jak najbardziej. Zauważył, że jeśli chodzi o Dom Samopomocy Społecznej, Pan Burmistrz mówił o dość znacznych kosztach, ale nie powiedział jak projekt przewiduje dostosowanie tego budynku, jakie to będą koszty. Chciałby też usłyszeć jakiego rzędu to jest kwota, bo rozumie, że teraz będą robić tylko wycinek, ale pewnie ktoś tam zrobił jakiś wstępny projekt, kosztorys, więc dobrze by było, gdyby taka informacja teraz również padła.

Poinformował, że chciałby jeszcze trochę nawiązać do innej zmiany w budżecie, do tych schodów. Zauważył, że wcześniej tego nie sygnalizował, nie mówił o tym, mimo że temat nie jest już świeży, jednak przyznał się, że jak teraz zobaczył jakie to jest wielkie przedsięwzięcie, te schody, to tak go naszło, że schody w Urzędzie będą mieli piękne, ale dalej od schodów będzie dziurawa, gruntowa droga, błoto. Nam będzie się pięknie w Urzędzie chodzić, ale ci ludzie, którzy tu stali miesiąc temu, którzy muszą po tych dziurach jeździć, chodzić, to nie bardzo. Koszty są mniej więcej podobne. Wtrącił drugą dygresję, że wiadomo skąd są środki na te schody i że może trzeba było autobus kupić. Zawsze ma taki dylemat. Stwierdził, że Pan Burmistrz ma pewnie lepszy punkt odniesienia, więcej informacji, więc łatwiej jemu jest to uzasadnić. Dodał jednak, że jak tak z zewnątrz się przygląda i przechodnie się przyglądają, to lepiej by było rozwiązać te wątpliwości, bo wolałby też usłyszeć jakieś argumenty, że będą podgrzewane schody. Oznajmił, że on też ma w domu niepodgrzewane schody, zrobione z kostki granitowej i nie są śliskie, nawet zimą. Stwierdził, że są też inne sposoby, niż ich podgrzewanie. Zauważył, że taka mroźna zima jest przez miesiąc, a potem już tego nie ma. Poprosił o wyjaśnienie.

Poinformował, że chciałby się również odnieść do swojej przedmówczyni odnośnie tego Centrum Informatycznego. Oznajmił, że on wie o co chodzi. Stwierdził, że nie będzie skromny. Przyznał się, że robił coś takiego dla 60 jednostek po całej Polsce, od Świnoujścia do Przemyśla. Poinformował, że to jest bardzo dobre. Dzięki temu skończy się bałagan z planowaniem, ze sporządzaniem budżetu. Będzie on przejrzysty, jednolity i w jednym miejscu. Stwierdził, że w pierwszym okresie, to on nie wie, czy Pan Burmistrz nie będzie musiał zatrudnić jeszcze więcej osób, bo nim to się zacznie kręcić, to trzeba większą obsadę. Dopiero z czasem, kiedy się wszystko poukłada, podzieli, to podejrzewa, że i wtedy nie będzie zwolnień, bo, jak podkreślił, sam robił coś takiego. Na początku było większe zapotrzebowanie.

Zwrócił się do Pani radnej stwierdzając, że z nim tu dyskutuje. Oznajmił, że chce jej powiedzieć, że on coś takiego robił i podpisuje się rękami, że to jest konieczne. Trzeba iść z postępem, bo za chwilę znowu się obudzą, że czegoś nie będzie można zrobić, bo Burmistrz nie ma takich możliwości. Oznajmił, że mogą dyskutować, jednak myśli, że zwolnień na pewno nie będzie, bo taki ośrodek potrzebuje dużej obsady. To wcale nie jest tak, że w tym ośrodku wszystko zrobią maszyny. Dodał, że coś takiego robił i nawet sam, jak rozmawiał z Panią Księgową chyba z pół roku temu, to ją o to pytał i ona już wtedy powiedziała, że tak jest projekt. Uważa, że to jest bardzo słuszne. Stwierdził, że

uwaga Pani radnej wydaje mu się trochę populistyczna, bo powoływanie się na zwolnienia, kiedy ona nie ma takiej wiedzy, to wydaje mu się, że to jest tak troszeczkę nie w porządku, bo zwolnień na pewno nie będzie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:37 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, że właśnie uspokoił Panią, zwrócił jej uwagę.

Udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:38 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) poinformował, że chce się odnieść akurat nie do punktu zmiany w budżecie, ale do słów wypowiedzianych przez Pana Burmistrza. Oznajmił, że bardzo cieszy go to, że sesja Rady Miasta może być jednak organizowana i przeprowadzana w Bielskim Domu Kultury. Przypomniał, że Bielski Dom Kultury jest przystosowany do tego, aby osoby niepełnosprawne brały udział w tej sesji. Zwrócił się z mini apelem do Pana Burmistrza, ewentualnie do jego następców. Stwierdził, że jest wiele oczekiwań, wiele potrzeb, czy ze strony seniorów, czy z innych. Zauważył, że rezerwując tę salę, remontując ją za niebagatelną, pewnie dużą sumę, blokują ją w zasadzie na 2 dni w miesiącu. Jeden dzień to jest to dzień komisji, drugi dzień jest to dzień sesji. Czasem do tego dodatkowo doda się sesję nadzwyczajną. Stwierdził, że mówienie akurat tego, że ta sala jest potrzebna dla Rady Miasta, jest chyba nie do końca wskazane, bo jego zdaniem, tak jak już tu kiedyś sygnalizowano, proponowano, Bielski Dom Kultury nadawałby się do tego bardzo dobrze.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:40 z sali obrad wyszedł radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko – poprosił, żeby powrócić do budżetu.

Udzielił głosu ad vocem Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) oznajmiła, że ona cały czas słyszała, że te pomieszczenia ma otrzymać „Lazur Nadziei”. Miała być winda, ale nic o niej nie słyszy. Zapytała, czy ta winda będzie nie będzie, bo jeżeli będzie, to będzie miało rację bytu. Poinformowała, że kiedyś zorganizowali spotkanie z Policją i na schodach zdarzył się wypadek. Zapytała, czy będzie ta winda i czy „Lazur Nadziei” otrzyma pomieszczenie. Stwierdziła, że nie będzie skromna i tak jak tu Pani Wiceprzewodnicząca powiedziała, żeby i seniorzy coś „uszczknęli” w tym wszystkim.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Pani Przewodniczącej Iwone Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) poinformowała, że dyskutowała z Panem Burmistrzem na temat Centrum Usług Wspólnych i z tego co zrozumiała, to ma być Centrum, które obsługuje księgowość wszystkich podległych jednostek. Księgowość wszystkich, czyli wszystkich jednostek szkół, Domu Kultury. Zaproponowała, by policzyć sobie w głowie, ile mają jednostek. Oczywiście jest, że jeżeli stworzą jedną wspólną księgowość, tak jak to jest zrobione w Starostwie Powiatowym, można to tak nazwać, to będzie to zmiana. Dodała, że interesowała się tym tematem i pamięta jakie były dyskusje na temat tej zmiany. Czy będzie słuszna, czy niesłuszna, ona nie wnika, a raczej w tym momencie nie będzie się wypowiadała. Być może to będzie słuszne. Być może Panu Burmistrzowi, Pani Skarbnik będzie wygodniej pójść do Centrum Usług Wspólnych i tam podejmować

decyzje, Pani Urszuli, która pójdzie z Oświaty i będzie dyskutowała na tematy wspólne. Oznajmiła, że ona tylko zwróciła uwagę na pewien problem, ale ma nadzieję, że tego problemu tutaj nie będzie. Stwierdziła, że nie dyskutowała z Panem Bogusławem i nie miała na to ochoty.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:42 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko przypomniał, że to nie jest w zmianach budżetu na 2024 rok.

Udzielił głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zauważył, że tego jeszcze w budżecie na 2024 rok nie ma. Będą myśleć o następnych latach. Odniósł się do pytania o koszt remontu tego budynku. Poinformował, że kosztorys inwestorski to 6,8 miliona z wszystkim, z instalacjami, z fotowoltaiką, z windą zewnętrzną, z dostosowaniem pomieszczeń. Odpowiedział Pani Danucie, że winda będzie, ale nie za 200 tysięcy, bo ona będzie zewnętrzna z drugiej strony, dopiero jak się Budimex wyprowadzi, bo wtedy trzeba też wkuć się, żeby na tę pierwszą kondygnację można było jechać. Teraz jednak będzie zrobiony tutaj podjazd, więc osoby na wózku bez problemu będą mogły do budynku Kopernika 3 wjechać. Poinformował, że wśród pomieszczeń na dole, tych, które są pod nimi, tam będzie jedno pomieszczenie dla „Lazuru Nadziei” i łazienka dla osób niepełnosprawnych. Pozostałe pomieszczenia też będą dostosowywać. Czy z tego będzie korzystać taki podmiot, czy inny, to on nie potrafi dzisiaj na to pytanie odpowiedzieć, bo też nie ukrywa, że bodajże w listopadzie Przewodniczący z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przychodził i oglądał tutaj pomieszczenia, bo potrzebuje większego aniżeli ma teraz, ale ostatecznie się nie zdecydował. Nie zdecydował się, także póki co nie warto dzielić skóry na niedźwiedziu.

Odniósł się do pytania o Centrum Usług Wspólnych. Oznajmił, że mu się marzy, żeby to nie było Centrum, gdzie są tylko same księgowe, ale osoby, które zajmują się zakupami w szkole, żeby był informatyk, który będzie szkoły, przedszkola i inne jednostki obsługiwał. Bo dzisiaj kto obsługuje stronę internetową? Nauczyciel. Stwierdził, że on z tego słowa nie powie o tym, że to robi nauczyciel, ale to nie jest jego rolą, żeby biegać po pomieszczeniach i sprawdzać, czy tam wszystkie kable są właściwe, czy coś się przepaliło. On jest od tego, żeby uczyć. Oznajmił, że jeżeli mają 8 placówek oświatowych, 4 szkoły, 4 przedszkola, to przecież informatyka na 1/16 nie zatrudnią, bo nikt nie przyjdzie. Jednak do Centrum Usług Wspólnych na jeden etat, to już się może nazbierać i taką osobę będzie można znaleźć. Dzisiaj mają księgowie, które pracują na pół etatu w jednej placówce i na pół etatu w innej placówce. Dla nich też praca na całym etacie w Centrum będzie wygodniejsza. Nie trzeba będzie biegać z jednego przedszkola na przykład na Pływalnię, czy z jednej szkoły jechać do MOSiR i tak dalej, tylko będzie można pracować w zupełnie innych warunkach. Wspomniał też o RODO. Zauważył, że dzisiaj każdy dyrektor musi podpisać umowę z kimś, kto się będzie zajmował RODO. W Centrum Usług Wspólnych będzie taka jedna osoba, która te sprawy będzie mogła załatwić dla wszystkich jednostek. Oznajmił, że on by tutaj nie bał się tego, że nastąpią redukcje, a raczej by potwierdził zdanie Pana radnego Mrozkowiaka, że z czasem może się okazać, że tych osób potrzeba będzie więcej. Stwierdził, że to też jest melodia przyszłości. To nie jest na dzisiaj do decydowania. To jest kierunek, w którym w następnej kadencji trzeba iść.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:45 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski oraz radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych. O godzinie 13:46 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Stanisławowi Charytonowi.

Stanisław Charyton (Ad Vocem) zauważył, że wkroczyli trochę w inny temat. Zapytał Pana Burmistrza, czy te zamierzenia były konsultowane z Regionalną Izbą Obrachunkową, bo to co Pan Burmistrz mówił, że to co powstało przy szkołach, te kawałki etatów, to kiedyś księgowość była scalona, były zalecenia Regionalnych Izb Obrachunkowych, żeby jedne księgowe były przy szkołach. I teraz, jeżeli podejmują taki zamiar utworzenia tego Centrum, a tam głównie będą sprawy księgowe, już pomijając inne, to będzie potrzebne stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powtórzył jeszcze raz, że to melodia przyszłości. Przepisy pozwalają na tworzenie Centrum Usług Wspólnych, więc nie spodziewa się, żeby była negatywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej. Gdyby przepisy nie pozwalały, to wtedy siłą rzeczy w ogóle by takiej dyskusji tutaj nie mieli, tylko w każdej placówce trzeba by było robić tak, jak się robi do tej pory. Oznajmił, że zdaje sobie sprawę, że dyrektorowi placówki wygodniej będzie mieć księgowego pokój dalej, aniżeli w innym budynku, jednak będą korzyści. Być może będą też jakieś minusy, jednak chodzi o to, żeby suma tych korzyści przewyższyła sumę tych niedogodności, które mogą się pojawić. Dodał, że decyzje zresztą muszą być uzasadnione. Jeżeli pokażą, że to ma sens, że to się opłaci, to wtedy Państwo radni podniosą rękę. Jeżeli uznają, że to się nie trzyma kupy, to wtedy Rada nie podniesie ręki i tego nie będzie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:48 na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję.

Poinformował, że przed głosowaniem zostanie sprawdzone kworum.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecnych jest 21 radnych, a więc jest kworum i mogą podejmować prawomocne uchwały. Oznajmił, że przystępują do głosowania projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta z autopoprawką. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicz, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 21 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:
za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę nr LXXV/582/24
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2024 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2024-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2024-2036.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że 15 punkt dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2024-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2024-2036 (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym, do tego projektu została dostarczona też autopoprawka i Pani Skarbnik już udzieliła informacji (autopoprawka stanowi załącznik nr 22 do protokołu). Oznajmił, że projekt uchwały był poddany obradom komisji i wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5K do protokołu). Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2024-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2024-2036.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 21 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:
za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę nr LXXV/583/24

w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2024-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2024-2036
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

16. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że 16 punkt dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek, opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu) . Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany obradom komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5L do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuję się” i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicz, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 21 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę nr LXXV/584/24

w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności
(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników w ramach wyborów uzupełniających

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, że 17 punkt dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru ławników w ramach wyborów uzupełniających (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 5L do protokołu). Poinformował, że zgodnie z ustawą z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych został powołany zespół do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027. Zespół ten przygotował opinię o zgłaszanych kandydatach i za chwilę Pan Przewodniczący zespołu, Pan Piotr Mazuruk, przedstawi przedmiotową opinię.

Oznajmił, że chyba nie będą robić przerwy, zaczekają chwileczkę.

Zaprosił Pana Piotra do mikrofonu. Poinformował, że Pan Piotr Mazuruk jest Przewodniczącym zespołu, który opiniował kandydatów na ławników. Udzielił mu głosu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:52 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 13:53 radny Stanisław Charyton opuścił obrady sesji oraz z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Tomasz Hryniewicki powrócił na salę obrad i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników do sądów powszechnych Piotr Mazuruk przeprosił za mały poślizg, spóźnienie. Na wstępie poinformował, że zgodnie z art. 163 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przed przystąpieniem do wyborów Rada Gminy powołuje zespół, który przedstawia na sesji Rady Gminy swoją opinię o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie. Opinia została sporządzona w dniu 15 lutego 2024 roku przez zespół do zaopiniowania kandydatów na ławników w wyborach uzupełniających do sądów powszechnych, powołanego przez Radę Miasta Bielsk Podlaski Uchwałą Nr LXXII/557/23 z 27 grudnia 2023 roku. Wybory ławników odbywają się na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2011 roku w sprawie sposobu postępowania z dokumentami złożonymi radom gmin przy zgłaszaniu kandydatów na ławników oraz wzoru karty zgłoszenia. Liczbę ławników wybieranych przez Radę Miasta Bielsk Podlaski określił Prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku pismem z dnia 17 listopada 2023 roku skierowanym do Rady Miasta Bielsk Podlaski, które mówi o liczbie ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach zakresu prawa pracy. Chodzi tutaj o liczbę dziesięciu osób i w terminie do 29 grudnia 2023 roku uprawnione podmioty oraz grupy obywateli dokonały zgłoszeń kandydatów i łącznie wpłynęło 8 zgłoszeń. Kandydatów na ławników zgłoszono do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach zakresu prawa pracy i wpłynęło 8 kandydatów. Rada Miasta Bielsk Podlaski Uchwałą Nr LXXII/557/23, z dnia 27 grudnia 2023 roku w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników do sądów powszechnych, powołała taki zespół w składzie: Pan Piotr Mazuruk, Pani Zuzanna Ponarad, Pani Danuta Karniewicz, Pani Irena Zawacka-Prystupa. Podczas pierwszego posiedzenia zespołu w dniu 9 stycznia 2024 roku członkowie zespołu wybrali spośród siebie przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego oraz dokonali wstępnej analizy pod względem formalnym zgłoszeń kandydatów na ławników. Przewodniczącym zespołu został Pan Piotr Mazuruk, zaś zastępcą przewodniczącego Pani Zuzanna Ponarad.

Zespół ponownie zebrał się w dniu 15 lutego 2024 roku i dokonał analizy zgłoszeń kandydatów na ławników pod kątem spełnienia przez kandydatów wymogów ustawowych określonych w art. 158 i art. 159 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Art. 158 § 1 mówi, że ławnikiem może być wybrany ten, kto: posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich; jest nieskazitelnego charakteru; ukończył 30 lat; jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania, co najmniej od roku; nie przekroczył 70 lat; jest zdolny ze względu na stan zdrowia do spełnienia obowiązków ławnika; posiada co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe. § 3. Do orzekania w sprawach zakresu prawa pracy, ławnikiem powinna być wybrana osoba wykazująca szczególną znajomość spraw pracowniczych. Art. 159 § 1 mówi, iż ławnikami nie mogą być: osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze; osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego; funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń; adwokaci i aplikanci adwokaccy; radcy prawni i aplikanci radcowscy; duchowni; żołnierze w czynnej służbie wojskowej; funkcjonariusze Służby Więziennej; radni gminy, powiatu i województwa. Art. 159 § 2 mówi, że nie można być ławnikiem jednocześnie więcej niż w jednym sądzie.

Poinformował, że Zespół szczegółowo przeanalizował także informacje Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku otrzymane w dniu 7 lutego 2024 roku na podstawie przepisu o zasięgnięciu od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników. Zespół po dokonaniu analizy, treści zgłoszeń i dokumentacji kandydatów oraz informacji uzyskanej od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku, opiniuje, iż ośmiu kandydatów spełnia wymogi określone w ustawie. Kandydaci do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy będą omówieni w kolejności z karty do głosowania.

Pierwszy kandydat zgłoszony został przez 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze i stale zamieszkujących na terenie miasta Bielsk Podlaski spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu oraz pozostałej dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158 § 1 ustawy oraz, że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy.

Drugi kandydat zgłoszony został przez 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze i stale zamieszkujących na terenie miasta Bielsk Podlaski spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu oraz podstawie dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158 § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy.

Trzeci kandydat zgłoszony został przez 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze i stale zamieszkujących na terenie miasta Bielsk Podlaski spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu, oraz pozostałej dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158, § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy.

Czwarty kandydat zgłoszony przez 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze i stale zamieszkujący na terenie miasta Bielsk Podlaski spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu, oraz pozostałej dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158 § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy.

Piąty kandydat zgłoszony przez 50 obywateli mających czynne prawa wyborcze i stale zamieszkujących na terenie miasta Bielsk Podlaski spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu oraz pozostałych dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158 § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w artykule 159 ustawy. Kandydat w części B, punkt 14, 15, 17 karty zgłoszenia oświadczył, że posiada szczególną znajomość praw pracowniczych, gdyż posiada 36-letnie doświadczenie zawodowe z tego zakresu, ukończył wiele szkoleń oraz przez 3 kadencje pełnił funkcję ławnika w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Szósty kandydat zgłoszony przez Caritas Diecezji Drohiczyńskiej z siedzibą w Drohiczynie spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu oraz pozostałej dokumentacji, że kandydat spełnia warunki określone w art. 158 § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy. Kandydat w części B, punkt 15, 17 karty zgłoszenia oświadczył, że posiada szczególną znajomość spraw pracowniczych, gdyż zajmuje się tą tematyką zawodową. Jako kierownik prowadzi sprawy kadrowe oraz w kadencjach 2016-2019 i 2019-2023 była ławnikiem w Sądzie Rejonowym w Białymstoku orzekając w sprawach z zakresu prawa pracy.

Siódmy kandydat zgłoszony przez Caritas Diecezji Drohiczyńskiej z siedzibą w Drohiczynie spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w złożeniu oraz postawie dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158 § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy.

Ósmy kandydat zgłoszony został w terminie przez Polski Związek Niewidomych, spełnia wymogi określone w ustawie. Zespół stwierdza, opierając się na informacjach zawartych w zgłoszeniu oraz pozostałej dokumentacji, że kandydat spełnia warunki wymienione w art. 158 § 1 ustawy oraz że kandydata nie dotyczą okoliczności, o których mowa jest w art. 159 ustawy.

Poinformował, że dokumenty, na podstawie których Zespół przygotował niniejszą opinię, czyli zgłoszenie kandydatów wraz z załącznikami oraz informacje uzyskane od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji i protokoły z przebiegu posiedzeń Zespołu stanowią odrębną dokumentację znajdującą się w Urzędzie Miasta w pokoju nr 4. Oznajmił, że z jego strony to byłoby wszystko.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:58 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 14:00 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos oraz radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 14:02 z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radna Danuta Karniewicz na salę obrad powróciła o godzinie 14:04 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Z sali obrad wyszedł radny Artur Maciej Żukowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 14:06 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki oraz radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu Piotrowi Mazurukowi. Poinformował, że radni wybierają ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach zakresu prawa pracy. Zgodnie z par. 2 § 2 uchwały Nr LXXIV/ 576/24 Rady Miasta z 27 lutego 2024 roku w sprawie ustalenia regulaminu głosowania i uzupełnienia wyborów ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027 głosowanie przeprowadza wybrana spośród radnych trzyosobowa Komisja Skrutacyjna. Komisja wybiera spośród swoich członków przewodniczącego. Poprosił radnych o zgłaszanie kandydatów do składu trzyosobowej Komisji Skrutacyjnej. Udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski oznajmił żeby szybko, sprawnie poszło, zgłasza Pana Krzysztofa Grygoruka.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zapytał, czy Pan Krzysztof Grygoruk wyraża zgodę, a następnie stwierdził, że tak, wyraził zgodę. Udzielił głosu Panu radnemu Aleksandrowi Bożko.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że on z kolei zgłasza Panią Irenę Zawacką-Prystupę, która była w komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zapytał, czy Pani Irena Zawacka-Prystupa wyraża zgodę, a następnie stwierdził, że tak, wyraziła zgodę. Poprosił jeszcze o zgłaszanie. Udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski zgłosił Panią radną Danutę Karniewicz.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zapytał, czy Pani Danuta Karniewicz wyraża zgodę, a następnie stwierdził, że tak, wyraziła zgodę. Zapytał, czy ktoś ma uwagi odnośnie proponowanego składu Komisji Skrutacyjnej. Poinformował, że za chwilę przystąpią do głosowania członków Komisji Skrutacyjnej, ale najpierw sprawdzą kworum. Poprosił o potwierdzenie obecności. Oznajmił, że w chwili obecnej na sali obrad jest 17 radnych, a więc jest kworum i można podejmować prawomocne decyzje. Poinformował, że przystępują do głosowania składu Komisji Skrutacyjnej, w skład której będą wchodzić Pan Krzysztof Grygoruk, Pani Irena Zawacka-Prystupa i Pani Danuta Karniewicz. Poinformował, że kto z radnych jest za, przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał, przyciska przycisk „wstrzymuję się” i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

powołania Komisji Skrutacyjnej.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (15)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Maria Grabowska, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (4)

Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Tomasz Hryniewicki, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 15 radnych głosowało za powołaniem Komisji Skrutacyjnej, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2.

Stwierdził, że została powołana Komisja Skrutacyjna do przeprowadzenia wyboru ławników.

Rada Miasta w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, **powołała Komisję Skrutacyjną.**

O godzinie 14:11 na salę obrad powrócił radny Artur Maciej Żukowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko ogłosił przerwę w obradach w celu ukonstytuowania się Komisji Skrutacyjnej oraz przygotowania kart do głosowania.

Przerwa trwała od godziny 14:11 do godziny 14:21.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił Komisję Skrutacyjną o rozdanie radnym kart do głosowania. Poprosił Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o przedstawienie radnym zasad głosowania.

Radna Irena Zawacka-Prystupa podziękowała za udzielenie głosu. Poinformowała, że odczyta zasady głosowania w uzupełniających wyborach na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027. „Radni wybierają ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach w zakresie prawa pracy. Głosowanie jest tajne, odbywa się przy pomocy karty do głosowania. Głosowanie odbywa się na sesji poprzez wrzucenie do urny karty do głosowania. Wybór ławnika następuje zwykłą większością głosów przy obecności do najmniej połowy ustawowego składu Rady. Radny dokonuje wyboru poprzez postawienie przy nazwisku kandydata znaku „X” w kratce obok wyrazu „tak”, opowiadając się w ten sposób za wyborem lub w kratce obok wyrazu „nie”, opowiadając się w ten sposób przeciwko wyborowi kandydata na ławnika. Jeżeli radny na karcie do głosowania postawi przy nazwisku kandydata znak „X” jednocześnie w kratce obok wyrazu „tak”, jak i w kratce obok wyrazu „nie”, wtedy głos jest nieważny. Nie postawienie przy nazwisku kandydata znaku „X” w kratce ani obok wyrazu „tak”, ani obok wyrazu „nie”, również oznacza nieważny głos. Jeżeli radny wypełni kartę przy nazwisku kandydata w sposób niezgodny z punktem 5 to głos jest nieważny. Karty wyjęte z urny inne niż ustalone przez Komisję Skrutacyjną lub nieopatrzone pieczęcią nagłówkową „Rada Miasta Bielsk Podlaski” są kartami nieważnymi. Kart całkowicie przedartych Komisja Skrutacyjna nie bierze pod uwagę. Punkt 9: kandydata na ławnika uważa się za

wybranego, jeżeli w głosowaniu uzyskał więcej głosów, tj. znaków „X” w karcie obok wyrazu „tak” - od liczby głosów, tj. znak „X” w kratce obok wyrazu „nie”.”.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował radnych, że zgodnie z przyjętym regulaminem głosowania uzupełniających w wyborach ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027 głosowanie jest tajne i odbywa się przy pomocy karty do głosowania. Głosowanie odbywa się na sesji poprzez wrzucenie do urny karty do głosowania. Zaproponował, aby członek Komisji Skrutacyjnej wyczytywał według listy obecności nazwiska i imiona radnych, którzy kolejno będą podchodzili do urny w obecności Komisji Skrutacyjnej i wrzucą kartę do głosowania. Dodał, że podczas głosowania na sali znajduje się parawan umożliwiający radnym tajne dokonanie wyboru kandydatów umieszczonych na kartach do głosowania, z którego można skorzystać. Oznajmił, że przystępują do głosowania.

Radna Danuta Karniewicz zapytała, czy już można zacząć.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko wyraził zgodę.

Radna Danuta Karniewicz zaczęła wyczytywać według listy obecności nazwiska i imiona radnych, którzy kolejno podchodzili do urny w obecności Komisji Skrutacyjnej i wrzucali kartę do głosowania. Byli to: Pan Bierżyn Paweł, Pan Borowik Włodzimierz, Pan Bożko Aleksander. Zauważyła, że Pan Charyton nieobecny, to nie będzie go czytać.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko przyznał, że Pan Charyton jest nieobecny.

Radna Danuta Karniewicz powróciła do odczytywania nazwisk i imion radnych, którzy kolejno podchodzili do urny w obecności Komisji Skrutacyjnej i wrzucali kartę do głosowania: Pan Falkowski Emil, Pani Grabowska Maria, Pan Grygoruk Krzysztof, Pan Hryniewicki Tomasz, Karniewicz Danuta, Pani Kołos Iwona, Pani Kruk Eugenia, Pan Margański Romuald, Pan Mrozkowiak Bogusław, Pan Osipiuk Mikołaj, Pan Ostaszewski Piotr, Pan Roszczenko Andrzej, Pan Simoniuk Eugeniusz, Pan Sulima Tomasz, Pan Wawulski Piotr.

Zwróciła uwagę Pani Zawackiej-Prystupa Irenie, żeby najpierw Pan Wawulski Piotr wrzucił kartę do urny.

Powróciła do odczytywania nazwisk i imion radnych, którzy kolejno podchodzili do urny w obecności Komisji Skrutacyjnej i wrzucali kartę do głosowania: Pani Zawacka-Prystupa Irena, Pan Żukowski Artur.

Zapytała, czy już wszyscy, czy ktoś jeszcze ma karteczkę. Stwierdziła, że już wszyscy i podziękowała.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował za głosowanie. Poprosił Komisję Skrutacyjną o obliczenie głosów i ustalenie wyników głosowania. Ogłosił przerwę w obradach.

Przerwa trwała od godziny 14:27 do godziny 14:49.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił Przewodniczącą Komisji o odczytanie protokołu z ustalenia wyników głosowania.

Radna Irena Zawacka-Prystupa podziękowała za udzielenie głosu. Poinformowała, że odczyta protokół z ustalenia wyników głosowania w uzupełniających wyborach ławników na kadencję od 2024 do 2027 roku do Sądu Rejonowego w Białymstoku, sporządzony na sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 26 marca 2024. „Komisja Skrutacyjna w składzie: Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej radna Irena Zawacka-Prystupa, członek Komisji Skrutacyjnej radna Danuta Karniewicz,

członek Komisji Skrutacyjnej radny Krzysztof Grygoruk po wyjęciu kart z urny i ich przeliczeniu stwierdza, co następuje: Liczba radnych Miasta Bielsk Podlaski obecnych na sesji uprawnionych do głosowania: 20. Na ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku zgłoszono kandydatury: Pani Edyta Anna Czarkowska-Górska, Pani Ewelina Magdalena Czarkowska-Górska, Pan Tadeusz Dzieńsiuk, Pani Agnieszka Konwent, Pani Alina Pawluczuk, Pani Monika Piotrowska-Śliwińska, Pani Anna Serdyńska-Kindziuk i Pani Elżbieta Wyszynska. Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania było 20. Liczba kart wyjętych z urny również była 20. Liczba kart nieważnych: 0. Liczba głosów oddanych na kandydata:

Pani Edyta Anna Czarkowska-Górska za wyborem kandydata na ławnika uzyskała 19 głosów, bez dokonania wyboru 1 głos. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydatka Edyta Anna Czarkowska-Górska uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciw wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Pani Ewelina Magdalena Czarkowska-Górska za wyborem kandydata uzyskała 19 głosów. Bez dokonania wyboru 1 głos. Wobec powyższego została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Pan Tadeusz Dzieńsiuk za wyborem na kandydata na ławnika uzyskał 19 głosów, bez dokonania wyboru 1 głos. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że kandydat Tadeusz Dzieńsiuk uzyskał więcej głosów za wyborem niż przeciw wyborowi i został wybrany na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Pani Agnieszka Konwent za wyborem kandydata na ławnika uzyskała 20 głosów. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że kandydatka Agnieszka Konwent uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciw i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Pani Alina Pawluczuk za wyborem kandydata na ławnika uzyskała 19 głosów. Bez dokonania wyboru 1 głos, wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że kandydatka Pani Alina Pawluczuk uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciw i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Pani Monika Piotrowska-Śliwińska za wyborem kandydata na ławnika uzyskała 17 głosów, przeciw wyborowi kandydata na ławnika 2 głosy, bez dokonania wyboru 1 głos. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że kandydatka pani Monika Piotrowska-Śliwińska uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciw wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Pani Anna Serdyńska-Kindziuk za wyborem kandydata na ławnika uzyskała 18 głosów. Przeciw wyborowi kandydata na ławnika uzyskała 1 głos. Bez dokonania wyboru uzyskała również 1 głos. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że kandydatka pani Anna Serdyńska-Kindziuk uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciw wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

I ostatnia kandydatka, Pani Elżbieta Wyszynska, za wyborem kandydata na ławnika uzyskała 16 głosów, przeciw wyborowi kandydata na ławnika 3 głosy, bez dokonania wyboru 1 głos. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że kandydatka Pani Elżbieta Wyszynska uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciw wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Ponadto Komisja stwierdza, że podczas głosowania nie zaszły okoliczności, które mogły mieć wpływ na ważność głosowania. Na tym protokół zakończono i podpisano: Pani Irena Zawacka-Prystupa, Pani Danuta Karniewicz i Pan Krzysztof Grygoruk” (protokół z ustalenia wyników głosowania w uzupełniających wyborach ławników na kadencję 2024-2027 stanowi załącznik nr 27 do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Komisji Skrutacyjnej za przeprowadzenie głosowania i ustalenie wyników wyborów. W oparciu o protokół Komisji Skrutacyjnej stwierdził, że Rada Miasta Bielsk Podlaski w głosowaniu tajnym podjęła uchwałę w sprawie wyboru ławników w ramach wyborów uzupełniających o następującej treści: „Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r., poz. 40, poz. 572, poz. 1463, poz. 1688) oraz art. 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju

sądów powszechnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 217, poz. 289, poz. 614, poz. 1030, poz. 1429, poz. 1606, poz. 1615, poz. 1860) Rada Miasta Bielsk Podlaski uchwala, co następuje: § 1. Po dokonaniu głosowania w trybie tajnym nad wyborem ławników, stwierdza się wybór ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy na kadencję 2024-2027. 1) Edyta Anna Czarkowska-Górska, 2) Ewelina Magdalena Czarkowska-Górska, 3) Tadeusz Dzienisiuk, 4) Agnieszka Konwent, 5) Alina Pawluczuk, 6) Monika Piotrowska-Śliwińska, 7) Anna Seredyńska-Kindziuk, 8) Elżbieta Wyszyńska. § 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski do przekazania listy wybranych ławników wraz z dotyczącą dokumentacją - prezesowi właściwego sądu najpóźniej do 12 kwietnia 2024 roku. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Stwierdził, że Rada Miasta Bielsk Podlaski dokonała wyboru ławników. Ławnicy zostali wybrani w głosowaniu tajnym, w związku z powyższym treść uchwały nie podlega ponownemu głosowaniu. Zamknął 17 punkt obrad sesji.

Rada Miasta na podstawie przeprowadzonego głosowania tajnego, **podjęła**
Uchwałę nr LXXV/585/24
w sprawie wyboru ławników w ramach wyborów uzupełniających
 (uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu).

18. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 18 dotyczy sprawozdania Burmistrza z działalności międzysesyjnej (sprawozdanie stanowi załącznik nr 29 do protokołu). Takie sprawozdanie zostało dostarczone radnym.

Otworzył dyskusję.

Udzielił głosu Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Bogusław Mrozkowiak odniósł się do jednego z punktów sprawozdania, punktu piątego - Budowa samorządowego żłobka miejskiego. Zauważył, że tyle mówią o przedsiębiorczości, dzisiaj była nawet o tym mowa w punkcie Trybuny Obywatelskiej. Stwierdził, że chciałby wiedzieć, czy było spotkanie z przedsiębiorcami, czy z osobami, które prowadzą takie niepubliczne formy opieki nad dziećmi w tym okresie. Zapytał czy była im przedstawiona jakaś propozycja, czy oni mogli przedstawić swoje propozycje, czy są zostawieni sami sobie, czy mieli możliwość zaprezentowania swojego stanowiska. Zapytał czy była z nimi jakaś rozmowa. Przypomniał, że kiedyś tu były takie propozycje, jakieś forum, dyskusje. Chciałby po prostu wiedzieć, czy było z nimi jakiegokolwiek spotkanie, w jakiej formie i czym się zakończyło, jeżeli było. Stwierdził, że niewątpliwie, jeżeli powstanie żłobek, to gros rodziców złoży wnioski do tego żłobka, a co się stanie z tymi ludźmi, to można się domyślać.

Zauważył, że w sprawozdaniu jest też wzmianka o wydanych decyzjach odnośnie wycinki drzew. Oznajmił, że chciałby wiedzieć, bo nie ma takiej wiedzy, czy wydając decyzję o usunięciu drzewa jest jakieś zobowiązanie do nasadzenia nowego drzewa. Dodał, że być może tak, ale nawet jeżeli nie na swojej działce, to może na jakimś miejscu publicznym. Zapytał, czy jest za to jakoś rekompensowany ten ubytek?.

Zadał kolejne pytanie też związane ze sprawozdaniem. Zauważył, że Pan Burmistrz napisał, że 26 lutego wziął udział w posiedzeniu Podlaskiego Forum Gospodarczego, podczas którego rozmawiano o największych wyzwaniach województwa podlaskiego. Zapytał, czy byłaby możliwość, żeby Pan Burmistrz jednocześnie poinformował w sprawozdaniu albo w jakiejś innej formie, gdzie można znaleźć jakieś informacje, jakie stanowisko tam zaprezentował i jakie sprawy poruszał. Stwierdził, że nie domaga się, aby Pan Burmistrz pisał to w sprawozdaniu, ale może żeby był do tego jakiś odnośnik, jakieś tezy. Zauważył, że kiedy Pan Burmistrz pisał o sportowcach, na temat sportu, to

napisał jakie miejsce zajęli, że mógł wręczyć medale. Dodał, że w tak ważnej sprawie jak Forum tylko się dowiedział, że Pan Burmistrz był, natomiast nie wie, co z tego wynikło.

Poinformował, że podobnie 6 marca była odprawa w Komendzie Powiatowej i dyskutowano o stanie bezpieczeństwa. Oni też tutaj dyskutowali, słuchali, była rozmowa, ale on chciałby wiedzieć nie jak przebiegała ta odprawa, tylko czy były jakieś sugestie, czy były jakieś tezy postawione, skierowane do naszego Samorządu, albo czy oni jako Samorząd postawili jakieś sprawy? Zapytał jaki był tam udział ich przedstawiciela, bo to, że tam było, to on rozumie. Oznajmił, że fajnie jakby zawsze była tam teza, co przedstawiono, jaka była propozycja, coś takiego, bo sam udział nikomu nic nie mówi. Stwierdził, że aktywność jest, ale co z niej wynika?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że kieruje do Pana Burmistrza pytania odnośnie unieważnienia przetargu. Oczyszczenie chodników, letnie utrzymanie dróg miejskich i najbardziej tak przeraża ją to, że unieważniono przetarg na ul. Wierzbową ze względu na koszt wykonania dokumentacji. Zapytała co z ul. Prusa, skoro tu za mało pieniędzy. Zauważyła, że ul. Prusa tonie w błocie. Dodała, że tam było 85 tysięcy. Poprosiła Pana Burmistrza, żeby przybliżył im, o jaką kwotę chodzi i dlaczego akurat tak się stało, ponieważ wie, że mieli też 85 tysięcy na ul. Prusa. Zapytała, czy to też będzie kwota wystarczająca, czy ewentualnie też trzeba będzie odrzucić.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił o chwilę, bo mają problemy techniczne. Poinformował, że jako kolejny jest Pan radny Tomasz Hryniewicki. Udzielił głosu Panu radnemu.

Radny Tomasz Hryniewicki podziękował za udzielenie głosu. Poinformował, że czytając sprawozdanie Pana Burmistrza, osobiście mu się rzuciła w oczy taka jedna mała kwestia, którą tutaj poruszali, mianowicie w sprawozdaniu ze spraw Gospodarki Komunalnej w punkcie 2 podpunkt „b”: Konserwacja i usunięcie awarii oświetlenia ulicznego. Oznajmił, że tutaj dość szeroko omawiali problem niedziałającego oświetlenia ulicznego na ul. Piłsudskiego. Zauważył, że ta awaria powoduje to, że doświetlanie przejść dla pieszych nie jest wykonane tak jak trzeba z racji tego, że te nowe słupy, lampy doświetlające zostały dopięte do istniejących obwodów. On rozumie to tak, że to było takie częściowe usunięcie awarii. Zapytał do kiedy będą czekać na takie porządne rozwiązanie tego problemu, ponieważ, jak wiadomo, teraz ten okres wiosenno-letni już nie będzie powodował takiego dużego zagrożenia na przejściach dla pieszych i na drodze, jednak często mieszkańcy zwracają się do nich z tym, że miasto jest niedoświetlone, a w szczególności tak ruchliwa droga krajowa, jak ul. Marszałka Piłsudskiego. Uważa, że powinna być załatwiona w pierwszej kolejności.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że został wybrany wykonawca ul. Gajowej za 131 tys. Nie został wybrany wykonawca ul. Strzelniczej. Chciałaby się dowiedzieć ile brakuje, a może Pan Burmistrz wpadł na pomysł, żeby zrobić coś z poprzednią dokumentacją, ale wydaje się jej, że nie. Poinformowała, że chciałaby się odnieść do tego, co mówił w pierwszym punkcie Pan Jurczuk. On mówił o tym, że brakuje mu środków na dokończenie, to znaczy, prosił Pana Burmistrza o dofinansowanie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej, bo uznał, że Miasto za mało mu zapłaciło. Zauważyła, że w przypadku tych dwóch dróg, ta dokumentacja, która była zrobiona za mniej więcej 90 tysięcy, to w ciągu dwóch lat wzrosła dwukrotnie i Pan Burmistrz tak bez problemu dwukrotnie dorzucił, nawet więcej, w założeniu. Stwierdziła, że się nie dziwi, że ten Inwestor też chce pieniędzy, gdyby tak uczciwie podejść do tematu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że będzie odpowiadał na zadane pytania. Odniósł się do pytania, czy Burmistrz spotkał się z przedstawicielami firm prowadzących prywatne żłobki. Odpowiedział, że się nie spotkał. Poinformował, że Burmistrz realizuje budżet, który Rada Miasta uchwaliła. Przypomniawszy, że radni 2 lata temu przyjęli wniosek, że mają wybudować w mieście żłobek prywatny, więc „musztarda po obiedzie”, tu nie ma o czym rozmawiać. Radni podjęli taką decyzję i dlatego jest ona dzisiaj procedowana w taki, a nie inny sposób. Niemniej jednak z naszej strony jest cały czas wypłacane dofinansowanie na każde dziecko uczęszczające do prywatnego żłobka. Nowa Rada zadecyduje, czy będzie dopłacać do prywatnych żłobków w następnej kadencji, czy nie będzie. To już będzie decyzja innych osób.

Poinformował, że jeśli chodzi o obowiązek nasadzeń, to zależy. Jeżeli jest wycinka drzewa z powodów zagrożenia bezpieczeństwa, to nie ma obowiązku nasadzeń, ale jeżeli ktoś chce ściąć, bo na przykład chce przearanżować podwórko, jakiś budynek, dostawić wiatę, to wtedy się wpisuje taką kompensatę, że należy to wykonać i później jest to sprawdzane. To szczególnie dotyczy przedsiębiorstw, które na przykład stawiają nową halę w miejscu, gdzie do tej pory rosły drzewa, w związku z czym taka kompensata musi nastąpić i po roku, czy po dwóch latach urzędnik jedzie, sprawdza, czy faktycznie są nasadzone drzewa, czy się przyjęły. Jeżeli nie zostaną nasadzone, to wtedy z tego tytułu jest naliczana kara. Stwierdził, że w większości przypadków nie ma tego obowiązku, gdyż wynika to przede wszystkim właśnie ze względów bezpieczeństwa, czy na przykład drzewo się rozrosło, zaczyna wchodzić na stronę sąsiada. W każdej sprawie pracownik Urzędu jedzie, dokonuje oględzin, a trzeba jeszcze pamiętać, są również decyzje wynikające, czy uzgadniane przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i on też może w swojej kompetencji nakazać kompensatę zieleni, ale to wszystko zależy od indywidualnej sprawy. On szczerze mówiąc w ostatnich kilku miesiącach nie przypomina, żeby mieli takie decyzje, w których jest kompensata i obowiązek nasadzeń, raczej są to sytuacje wynikające z konieczności przycięcia czy usunięcia drzewa zagrażającego bezpieczeństwu.

Odniósł się do pytania o Podlaskie Forum Gospodarcze. Poinformował, że to było pierwsze spotkanie z wybranymi posłami, senatorami z terenu województwa podlaskiego. Głównym tematem była oczywiście S8, natomiast on jako Burmistrz Bielska Podlaskiego prosił, żeby nie zapomniano o S19, bo to, że ona się buduje, to wcale nie znaczy, że jest już zbudowana i można z niej korzystać. Zauważył, że cały czas mają problem dotyczący odcinka Choroszcz - Płoski. Na tym fragmencie, jeżeli będzie wybudowana cała S19, a tego jednego fragmentu nie będzie, to tak naprawdę można powiedzieć, że tej Via Carpatii nie będzie. Prosił bardzo parlamentarzystów o to, żeby nie tylko skupiali się na S8, ale również pamiętali o tej S19. W spotkaniu uczestniczyli byli Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Białostocki, Pan Topczewski i on też przedstawiał kwestie dotyczące budowy dróg. Problemem jest to, że jest S16 i S8 i w związku z czym na S8 może pieniędzy nie wystarczyć. Na temat S19 takich twardych wypowiedzi jakby nie było, natomiast wiadomo, że musi być wykonany ten ostatni odcinek doprowadzający do obwodnicy Białegostoku. Poinformował, że jeśli chodzi o odprawę, czy to w Komendzie Powiatowej Policji, czy w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, jest to podsumowanie ubiegłego roku, przedstawienie mniej więcej tych rzeczy, które również są przedstawiane radnym w sprawozdaniach komendantów, także nie było tam jakichś wytycznych, co może być zrobione. Chodziło raczej o to, żeby podziękować za współpracę w poprzednim roku, popatrzeć jak wypadamy na tle innych powiatów czy innych miast. W przypadku Straży była okazja spotkać się również z nowym Komendantem Wojewódzkim. Odniósł się do pytania Pani radnej Karniewicz o unieważnienie. Poinformował, że na ul. Prusa jest podpisana umowa i projektowanie jest w trakcie, także tu projektant odwiedzał mieszkańców, rozmawiał z nimi. Teraz jest jeszcze ustalana kwestia parkingu od strony ogrodzenia cerkwi. Stwierdził, że tam nie ma zagrożenia, natomiast w przypadku ul. Wierzbowej kwota zgłoszona do przetargu była znacznie wyższa aniżeli ta, która jest zabezpieczona.

Odniósł się do pytania o ul. Gajową. Poinformował, że przetarg na tę ulicę został rozstrzygnięty, natomiast na ul. Strzelniczą nie został rozstrzygnięty, ponieważ chcą się dogadać z autorem

dotychczasowej dokumentacji. Ma nadzieję, że on też będzie chciał się dogadać i ten temat zostanie „skonsumowany” w sposób polubowny.

Odniośł się do pytania odnośnie oświetlenia ulicznego. Poinformował, że tu jest kwestia tego typu, że jest jakiś plan ustalony, gdzie będą brygady pracować, ale pojawiają się nagłe zdarzenia, które też wymagają pilnej reakcji. Z ul. Piłsudskiego był ten problem, że jakiś czas temu wykonując ścieżkę rowerową zostały uszkodzone kable, które były w ziemi i znalezienie tego miejsca, w którym jest problem zajmowało dużo czasu. Kawałkami, w pewnym fragmencie, udało się zrobić, już się świeci, ale będą przychodzić dalej i również zlecać na pozostałych odcinkach.

Poinformował, że teraz sporo osób zgłasza, że nie świeci się ul. Białowieska. Poinformował, że ul. Białowieska nie świeci się nie dlatego, że jest awaria, tylko dlatego, że została odłączona ze względu na wykonywanie inwestycji przez Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich, a w zasadzie przez konsorcjum, które buduje tam drogę i wybuduje tam nową linię oświetleniową. Wyjaśnił, że to nie jest tak, że coś się popsuło, tylko zostało odłączone. Poinformował, że Urząd Miasta niestety nie został poinformowany o odłączeniu, ponieważ to wpłynęło także na ulice sąsiednie, gdzie jest jeden obwód. W związku z tym musieli skierować ludzi do tego, żeby te obwody przepięć, że jeżeli się nie pali na Białowieskiej, to żeby chociaż się świeciło na Pogodnej, bo wcześniej to był jeden obwód, więc siłą rzeczy takie sytuacje mogą się zdarzać. Jeszcze raz podkreślił, że to nie wynika z awarii, tylko z tego, że jest to wyłączone i będzie budowane zupełnie nowym zadaniem.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem) przyznał, że spodziewał się takiej odpowiedzi w sprawie spotkania z przedsiębiorcami, którzy zajmują się opieką dzieci w tym wieku. Domyślał się, że Pan Burmistrz powie, że to radni zdecydowali. Stwierdził jednak, że Pan Burmistrz nie rozumiał jego pytania, bo on nie negował idei powstania żłobka. On tylko pytał, czy Pan Burmistrz spotkał się z przedsiębiorstwami, choćby żeby im powiedzieć jak to będzie, kiedy to będzie, jak długo to będzie trwało, ile dzieci będzie, jakie są prognozy, może oni mieli jakąś współpracę. Oznajmił, że mu chodziło tylko o dialog, bo on też głosował za żłobkiem. Dodał, że jeżeli słyszy, że Pan Burmistrz popiera przedsiębiorców, to myślał, że samoczynnie będzie z nimi rozmawiał. Widzi jednak, że woli to scedować na radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) oznajmiła, że cieszy się, że ktoś poszedł po rozum do głowy a propos tej dokumentacji ul. Strzelniczej. Wyraziła nadzieję, że środki, które zostaną, być może będą wkładem własnym na busa dla Środowiskowego Domu Pomocy, bo teraz tak myśli, że jak zostanie tyle pieniędzy, to można byłoby to dofinansować i wydaje jej się, że to by było bardzo dobre. Zauważyła, że jest przygotowana dokumentacja projektowa. Wydaje jej się, że to nie będzie taka duża kwota. Dodała, że rozmawiali z panem architektem i ta kwota, za którą można by tę dokumentację poprawić, dostosować czy zaktualizować, nie była duża. Zauważyła, że środki zostaną.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Pani radnej Eugenia Kruk.

Radna Eugenia Kruk zauważyła, że Pan Burmistrz w swoim sprawozdaniu międzysesyjnym poinformował, że odbył naradę dyrektorów szkół. Celem tej narady była prognoza ustalenia arkusza organizacyjnego w szkołach na rok 2024-2025. Zapytała, czy Pan Burmistrz mógłby przybliżyć, jak wygląda ta sytuacja prognozowana na rok przyszły w poszczególnych szkołach naszego miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko przeprosił Pana Burmistrza, ponieważ zagadał się z kolegą.

Udzielił głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że spotkali się z dyrektorami szkół podstawowych, żeby porozmawiać na temat organizacji szkół w roku szkolnym 2024-2025. Dyrektorzy zostali poproszeni o przedstawienie założeń do arkuszy organizacyjnych, ile będzie pierwszych klas, ile odchodzi i to już spływa, natomiast arkusze mają być im przedłożone do 6 kwietnia do procedowania dalej. Oznajmił, że o szczegółach dzisiaj nie powie, bo jeszcze żaden arkusz nie został zgłoszony. Dodał, że rozmawiali o ewentualnych brakach kadrowych. Na tym spotkaniu żaden z dyrektorów konkretnie nie zgłosił braków kadrowych. Zauważył jednak, że jeśli tak ogólnie chodzi o psychologów specjalnych, to jest śliski temat. Dodał, że mają jeszcze dwóch nauczycieli, którzy uzupełniają etaty ze Szkoły Podstawowej Nr 5 w Szkole Podstawowej Nr 2. Poinformował, że jeśli chodzi o odejścia na emeryturę, o urlopy na poratowanie zdrowia, to jest czas na podanie takich informacji do 30 maja, więc póki co na tamtym spotkaniu żaden z dyrektorów nie potwierdził na 100% ruchów w tym obszarze. Oznajmił, że czekają na początek kwietnia, żeby dostać te arkusze organizacyjne i wtedy będą to sprawdzać, procedować dalej.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że nie ma więcej zgłoszeń.

Zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Stwierdził, że Rada zapoznała się ze sprawozdaniem międzysesyjnym.

19. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 19 są to „Sprawy różne” (zestawienie spraw zgłoszonych podczas posiedzeń Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta dotyczącymi poruszonych spraw stanowi załącznik nr 5M do protokołu). Poinformował, że Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi przyjęła wniosek w sprawie podjęcia starań przez Miasto Bielsk Podlaski o otrzymanie dofinansowania z Ministerstwa Sportu na budowę lub remont obiektów sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w ramach programu budowy kompleksów sportowych „Orlik – Edycja 2024”.

Zauważył, że są chętni do dyskusji. Oznajmił, że zanim przejdą do głosowania wniosku, prosi o zabranie głosu Pana radnego Pawła Bierżyna.

Udzielił głosu Panu radnemu Pawłowi Bierżynowi.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Paweł Bierżyn poinformował, że on chce się wypowiedzieć właśnie w sprawie tego wniosku, ponieważ złożył go na komisjach, a nie każdy na nich był, dlatego też tak pokrótce chciałby przedstawić, o co mu chodzi.

Poinformował, że to jest Program budowy kompleksów sportowych Orlik. Ministerstwo przeznaczyło na to 225 milionów. Termin naboru tego wniosku jest od 2 do 30 kwietnia 2024 roku. Z tego programu jest możliwe dofinansowanie jakby trzech rzeczy: boisko piłkarskie, boisko wielofunkcyjne, zaplecze sanitarno-szatniowe. To dofinansowanie jest do 50-70%. Poinformował, że gdyby udało się im dostać takie dofinansowanie, to realizacja tego wniosku byłaby w 2025 roku, więc to wcale nie obciążałoby naszego budżetu w tym roku. Dodał, że jakby się udało, to on by nie chciał wyznaczać, gdzie miałyby być takie boisko, bo może to być w jakimś fajnym osiedlu w Bielsku, wcale nie musi to być na Stadionie, chociaż wiadomo, że to by zwiększyło jego atrakcyjność, czy też byłaby zagospodarowana kolejna część. Poprosił radnych o to, żeby zagłosowali za.

Zwrócił się do Pana radnego Borowika. Oznajmił, że gdyby był taki wniosek na bieżnię i dane by mu było być radnym w kolejnej kadencji, to on zdecydowanie jako pierwszy znajdzie taki wniosek i na pewno go złoży, żeby też się udało tę bieżnię zrobić.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że Pan radny Paweł Bierżyn prosił, żeby ten wniosek został przegłosowany wcześniej, ponieważ bardzo źle się czuje. Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie tego wniosku. Stwierdził, że nikt się nie zgłasza.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Poinformował, że w chwili obecnej jest 20 radnych, w związku z tym jest kworum. Pan Charyton się zwolnił.

Stwierdził, że chyba nie musi czytać wniosku, bo radni go mają. Podał wniosek pod głosowanie.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem wniosku, przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuję się” i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

podjęcia starań przez Miasto Bielsk Podlaski o otrzymanie dofinansowania z Ministerstwa Sportu na budowę lub remont obiektów sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w ramach Programu budowy kompleksów sportowych Orlik - Edycja 2024.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Stanisław Charyton

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 20 radnych głosowało za przyjęciem wniosku, przeciw 0, wstrzymujących się 0. Stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że przechodzą do dyskusji w sprawach różnych i radni będą się wypowiadać w kolejności zgłoszeń.

Udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski poinformował, że na Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi poruszył temat płatności za wychowanie przedszkolne w naszych przedszkolach. Zapytał, czy nie ma możliwości wcześniejszego wprowadzenia płatności bezgotówkowej, ponieważ czasami to jest trudność w wydawaniu reszty przez intendentów poszczególnych przedszkoli. Zauważył, że w uzasadnieniu Pan Burmistrz wskazuje, że z informacji uzyskanych od dyrektorów przedszkoli wynika, iż obecny system w formie wpłat bezpośrednich do intendenta przedszkola funkcjonuje bez zastrzeżeń i pozwala na natychmiastowe monitorowanie wnoszonych przez rodziców opłat. Stwierdził, że kiedy będą mieli terminal płatniczy, to również będą wiedzieli, że opłata została wniesiona, więc tu jest kwestia wyboru, czy to będzie subkonto, czy terminal.

Dodał, że w odpowiedzi na pytanie Pani Przewodniczącej Iwony Kołos przeczytał, że Miasto uzyskało już projekty dokumentów o warunki korzystania z terminali, jeśli chodzi o płatności w Urzędzie Miasta w kasach i udostępnione w ramach Programu Wsparcia Obrotu Bezgotówkowego „Polska

Bezgotówkowa”, wspólnej inicjatywy uczestników rynku usług płatniczych w Polsce: wydawców kart, agentów rozliczeniowych oraz organizacji Visa i Mastercard przy udziale Związku Banków. Stwierdził, że z tego również mogliby skorzystać i mieć do końca 2025 roku darmowe terminale, bez opłat.

Poruszył kolejny temat. Poinformował, że na Komisji do Spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego zapytał, dlaczego w Bielsku Podlaskim nie ma Gminnego Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego utworzonego na podstawie porozumienia z Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w celu wdrażania programu Czyste Powietrze. Oznajmił, że w odpowiedzi uzyskał, że ze względów finansowych i lokalowych utworzenie tego stanowiska nie było możliwe. Zaproponował, że jeśli chodzi o ten lokal, gdzie mogłoby się to zmieścić, to może w tym budynku na dole, na parterze. Stwierdził, że lokal mieli. Jeśli chodzi o warunki finansowe, to nie wie, ile to miałyby kosztować, dlatego też chciałby zapytać Pana Burmistrza, ile będzie Miasto kosztowało utworzenie takiego lokalu, punktu konsultacyjnego i czy Fundusz partycypuje w tych kosztach.

Poruszył temat odbioru śmieci. Zauważył, że w zeszły poniedziałek na ul. Bagnistej były prowadzone prace i nie było możliwości odebrania śmieci zmieszanych, jak i szkła. Zapytał, co z tymi śmieciami, bo mieszkańcy przychodzą mu do domu i pytają. Wyraził się kolokwialnie, że już się przesypuje. Przypomniał, że z tego co pamięta, kiedy rozmawiali poprzednio na ten temat, to ustalili na komisji, że będzie wdrożony jakiś system, nowy harmonogram, kiedy będą wykonywane te prace budowlane na ulicy. Teraz okazuje się, że prawie półtora tygodnia później te śmieci dalej są i mieszkańcy nie wiedzą, czy będą odebrane, w jakim terminie, czy mają czekać do następnego wskazanego terminu. Poruszył kolejny temat, odnośnie którego już tu była prowadzona dyskusja. Poinformował, że jeśli chodzi o ogrodzenie boiska na ul. Sosnowej, to on będzie kontynuował ten temat. Zapytał, czy Pan Burmistrz od ostatniej sesji już wyliczył, jakie będą koszty ogrodzenia bądź wstawienia słupków, tak jak wtedy rozmawiali. Oznajmił, że chciałby uzyskać tę informację. Jeśli tak, to ewentualnie kiedy by wybudowano to ogrodzenie, czy w 2024 roku, czy później.

Poinformował, że chciałby się również odnieść do sprawy poruszanej na dzisiejszej sesji na temat ul. Strzelniczej. Stwierdził, że nie będzie się powtarzał na ten temat. Ma nadzieję, że roboty w tym cieku wodnym „ruszą z kopyta” w jak najszybszym czasie.

Zapytał również, czy po wyrównaniu dróg gruntowych przedstawiciel Urzędu Miasta sprawdził, czy to zostało wykonane prawidłowo i jeśli tak, to jakie są wnioski, a jeśli nie to dlaczego tego nie zrobiono.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:23 obrady sesji opuścił radny Paweł Bierżyn oraz z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 15:24 na salę obrad powrócił Radny Krzysztof Grygoruk natomiast z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że nawiąże do sprawy wcześniej przez niego poruszanej, a mianowicie do protokołów z przeglądów hydrantów na terenie miasta. Oznajmił, że w eSesji przeczytał się, że on może się stawić w zakładzie wodociągów i tam uzyskać informację. Stwierdził, że do tej pory mu się wydawało, że kompetencje Pana Burmistrza co do wyjaśnień dla radnych na zadawane przez nich pytania powinny być na papierze z podpisem i tak dalej. Oznajmił, że w tym momencie nie wyobraża swojej pracy jako radnego, żeby miał biegać po instytucjach, dla których zadaje pytania i pytać się o rzeczy, o które pyta na komisji bądź sesji. Odnosi wrażenie, że ktoś sobie robi żarty i z niego, i z Pana Burmistrza, i z Urzędu Miasta, odpowiadając w ten sposób na, wydawać by się mogło, prozaiczną i prostą rzecz — protokół z kontroli hydrantów. Dodał, że on nawet jest w stanie zrozumieć, jakby nie było ostatniego protokołu, może byłby jakiś z lat wcześniejszych. Jak się wydaje,

prosta, zwykła sprawa jednak, niezłałatwiona do dziś i prawdopodobnie w tej kadencji nie będzie załatwiona.

Oznajmił, że dzisiaj również otrzymał informację, że prawdopodobnie jest awaria wodociągu w ul. Dubicze, czyli tam, gdzie dość głośno mówili o potrzebie wymiany wodociągu na nowy. Dodał, że on to oczywiście jeszcze zweryfikuje. Stwierdził, że być może do Pana Burmistrza jeszcze takie informacje nie doszły, a być może już jakieś doszły.

Poprosił, żeby Pan Burmistrz wypowiedział się co do tematów poruszonych podczas dzisiejszego punktu: Trybuna Obywatelska tak, żeby wszyscy mieli jasność jego stanowiska do tych spraw, po części zarzutów.

Poinformował, że ma jeszcze taką może błahą sprawę, ale dla niego ważną przede wszystkim z racji tego, że jest koniec kadencji. Przypomniał, że zgłaszał problem rozwalonych ławek na przystankach MPK i te ławki jeszcze w dalszym ciągu nie zostały nareparowane, a też wydawać by się mogło, że to jest kwestia tylko wymiany deski.

Poinformował, że ma jeszcze pytanie do nieobecnej w tej chwili Pani mecenas, takie pytanie troszkę retoryczne, aczkolwiek je zada. Stwierdził, że jak będzie mogła mu odpowiedzieć, to dziękuje, a jak nie, to odpowiedź chyba zna. Oznajmił, że chodzi o sytuację już nie hipotetyczną, ale sytuację istniejącą. Zapytał, czy prezes, wiceprezes spółki miejskiej, startując w wyborach do Rady Miasta Bielsk Podlaski, kiedy otrzyma mandat radnego, może pełnić funkcję wiceprezesa, czy musi się jej zrzec.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

Radny Emil Falkowski stwierdził, że Pan Burmistrz temat zna, bo był poruszany pół roku temu. Ulica Mickiewicza, działka miejska przed cmentarzem po prawej stronie i wywóz śmieci „zielonych”.

Poinformował, że tam ciągle są wywożone trawy, gałęzie. Jak gnieje to wszystko, nieprzyjemny zapach idzie na mieszkańców. Zapytał, czy takie zielone odpady nie powinny być wywożone na ul.

Studziwodzką i tam magazynowane. Zapytał również, czy mamy może działkę, gdzie była dawna zieleń miejska na ul. Wschodniej. Zaproponował, by może tam je wywozić, gdzie są ogródki działkowe i po sąsiedztwie by to nikomu nie przeszkadzało. Zauważył, że przy ul. Mickiewicza ludzie mieszkają, jest nieprzyjemny zapach i nie dadzą rady z tym żyć. Poprosił o interwencję, bo ciągle jest tam wywożone.

Odniósł się do sprawy gazociągu na ul. Obwodowej poruszonej przez Pana radnego Piotra Wawulskiego. Zauważył, że już tyle czasu wałkują ten temat, dwa miesiące i dalej żadnej odpowiedzi nie mają. Zapytał, czy rura gazociągu idzie środkiem drogi, czy nie i czy to będzie przeszkadzało przy budowie drogi asfaltowej. Zapytał również jakie koszty będą przełożenia tego i kto wydał zgodę na budowę tego gazociągu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że zgodnie z tradycją po trzech osobach pozwolił sobie włączyć ad vocem, żeby odpowiedzieć na przedstawione przez radnych pytania.

Oznajmił, że jeśli chodzi o terminale w przedszkolach, to naprawdę nikt wcześniej z pracowników przedszkola nie zgłaszał, że jest jakiś problem. Dopiero na komisji Pan radny zgłosił, że jest taki problem, więc będą się nad tematem pochylać. Dodał, że w Urzędzie wiedzieli o tym, dlatego ruchy zostały poczynione już wcześniej. Pokreślił jeszcze raz, że sani od dyrektorów placówek, ani od księgowych, ani od intendentów do Urzędu Miasta taka informacja nie dotarła.

Poinformował, że jeśli chodzi o koszt utworzenia stanowiska pracy, to on teraz nie odpowie, natomiast pytanie na piśmie, odpowiedź na piśmie.

Odnioł się do sprawy nieodebranych śmieci. Stwierdził, że z tego co on wie, jeżeli śmieci są nieodebrane, to nie trzeba chodzić do Pana radnego, tylko dzwonić do MPO i ustalać, kiedy te śmieci będą odebrane. Na każdym harmonogramie jest podany numer telefonu, więc można zadzwonić i dopytać, kiedy te śmieci będą odebrane. Czy one będą za dwa tygodnie, czy będą pojutrze, czy coś takiego. Zauważył, że Pan radny mówi, że to było w zeszłym tygodniu, w poniedziałek, a przecież było 8 dni na to, żeby zadzwonić, zapytać, a nie czekać na sesję i tutaj „szukać dziury w całym”. Wyjaśnił, że realizuje się inwestycje i czasami mogą być takie sytuacje, że nie można dojechać, bo jest akurat na przykład zastawiony wjazd, ale on nie jest zastawiony przez 24 godziny na dobę, tylko w określonych godzinach, więc później tylko kwestia ustalenia, telefonu, że „proszę po 18:00” czy coś takiego. Poinformował, że śmieciarki jeżdżą nie do 15:00, czy do 15:30, czy do 16:00, ale również jeżdżą dłużej, także tutaj pewnie jakieś niedopatrzenie nastąpiło, że to nie zostało odebrane. Odnioł się do pytania w sprawie ogrodzenia boiska na Sosnowej. Poinformował, że nie robili kosztorysu, bo być może wykorzystają te istniejące, posiadane przez nich słupki, barierki, które były tutaj. Dodał, że jeżeli one zostaną wykorzystane w pasach drogowych, to wtedy po prostu zliczą, przedstawią, bo takie zadanie musi być wpisane do budżetu. Wyjaśnił, że tego nie da się zrobić „ot tak”, że nagle zostanie zrobione ogrodzenie, podobnie jak na przykład na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zauważył, że tam ogrodzenie mają i jest ono wpisane do budżetu. Stwierdził, że boisko przy ul. Sosnowej jest sporo mniejsze, więc ten koszt też z całą pewnością będzie zupełnie inny, niż gdyby mieli ogrodzić całe. Zapytał, czy jest sens ogradzać całe i odpowiedział, że jego zdaniem nie ma takiej konieczności, ale to też trzeba tak zrobić, żeby uniemożliwić tam jeżdżenie samochodem, bo boisko jest do grania w piłkę, do biegania, a nie do tego, żeby ktoś tam jeździł i „kręcił piruety”.

Oznajmił, że go naprawdę zaskakuje pytanie, czy ktoś sprawdził, czy drogi zostały dobrze naprawione. Zapytał w jakich czasach żyjemy oraz czy radni naprawdę myślą, że nikt nie sprawdza, że płaci się pieniądze o tak, że pojechali, wyrównali. Wyjaśnił, że równanie dróg jest w trakcie realizacji, jeszcze nie jest zakończone, natomiast pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej dokonują odbiorów i sprawdzenia nie po zakończeniu, ale również w trakcie, żeby też widzieć, czy te prace zostały wykonane tak, jak powinny być wykonane. Zauważył, że mieszkańcy też dzwonią, mówią „równarka przejechała, ale walca nie było”. Wyjaśnił, że tak jest, bo walec przyjedzie dopiero następnego dnia. Stwierdził, że wszyscy myślą, że to od razu za jednym razem się robi. Oznajmił, że firma ma tyle sprzętu i ludzi, że nie jest w stanie zrobić od razu na wszystkich ulicach w jednakowym czasie. Dodał, że prace są wykonywane od ubiegłego tygodnia i powinny zostać zakończone do świąt. Stwierdził, że tutaj naprawdę nie wie, co ma powiedzieć. Oznajmił, że tak, odbierają, a czy radni uwierzą, to już ich sprawa.

Odnioł się do pytania o Trybunę Obywatelską. Przyznał, że trzeba popracować nad regulaminem Trybuny Obywatelskiej, bo ktoś sobie przychodzi, mówi, że Burmistrz kłamie, wytyka palcami i Burmistrz nie może w tym czasie zareagować. Stwierdził, że to po prostu jest nie w porządku. Odbiera to jako brudną kampanię wyborczą, a nie jako uwagę mieszkańca. Oznajmił, że jeżeli ktoś przychodzi i mówi, że „Burmistrz na ostatniej sesji skłamał”, to on chce poinformować, że ma tu ze sobą protokół, w którym wypowiada się na temat tej sytuacji. Zacytował: „Burmistrz Miasta Jarosław Borowski”, bo też było wyraźnie powiedziane, że to Jarosław Borowski skłamał, „powiedział, że jeśli chodzi o rozliczenie gospodarki wodno-ściekowej, to trwają negocjacje z firmą Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk odnośnie ewentualnego zwiększenia wynagrodzenia za ich pracę. Na razie trwają rozmowy, więc o sędzie nie ma mowy. Dopóki strony rozmawiają, jest możliwość polubownego rozwiązania tematu. Roszczenie zostało przedstawione, Miasto domaga się konkretnych wyliczeń pokazujących z czego to roszczenie wynika i ma nadzieję, że takie wyliczenia zostaną przedstawione. Na ten moment jeszcze go nie ma”. Poinformował, że więcej na temat uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej na poprzedniej sesji nie zabierał głosu. Zapytał, gdzie tu jest kłamstwo. Zwrócił się do Pana Grzegorza Jurczuka, jeśli ogląda sesję, żeby powiedział gdzie tu jest kłamstwo. Gdzie jest kłamstwo? Stwierdził, że to jest oszczerstwo, to, co Pan zrobił w Trybunie Obywatelskiej.

Poinformował, że właściciel firmy, współwłaściciel, pozwolił sobie skserować i dostarczyć radnym pismo z dnia 28 lutego, a więc po sesji. Zapytał, czy w tym piśmie jest napisane, że Burmistrz skłamał na sesji. Odpowiedział, że nie, w tym piśmie nigdzie nie ma napisanego, że Burmistrz mija się z prawdą, czy że powiedział nieprawdę. On przedstawił radnym to pismo. Oznajmił, że ono jest z datą 28 lutego zadekretowane do Urzędu Miasta przez niego 29 lutego 2024 roku. Faktem jest, że w ostatnim zdaniu napisano: „Wykonawca oczekuje zajęcia stanowiska w terminie nie dłuższym od 14 dni od daty otrzymania niniejszego pisma”. Wyjaśnił, że żaden przepis prawny nie zmusi Burmistrza do tego, żeby odpowiedział w terminie 14 dni na tego typu pismo. To jest tylko prośba. Burmistrz ma 30 dni na odpowiedź, a sprawa dotyczy publicznych pieniędzy. Odpowiedź do Inżynierii Lądowej i do mecenasa, który ją reprezentuje w tych naszych negocjacjach, została przygotowana w dniu 22 marca 2024 roku. Poinformował, że on to pismo też pozwoli skserować i przekazać radnym albo zeskanować i zamieścić w Informatorze. Oznajmił, że je przeczytał: „Bielsk Podlaski, 22 marca 2024, numer pisma, adresat: Kancelaria Rady Prawnego Aleksander Bojczuk, adres: Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk s. c.”, tu adres, „*Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski współfinansowany ze środków Funduszu Spójności Unii Europejskiej w ramach programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020*”.

Szanowni Państwo, W nawiązaniu do ustaleń spotkania w siedzibie Zamawiającego w dniu 15 stycznia 2024 r., pisma Wykonawcy z dnia 25 stycznia 2024 r. oraz z 28 lutego 2024 r., w odpowiedzi na żądania Wykonawcy w sprawie wyliczenia waloryzacji wynagrodzenia za realizację robót budowlanych na inwestycji pod nazwą *Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski*, podtrzymuję stanowisko w zakresie ponownej analizy zgłoszonych roszczeń oraz możliwości ugodowego rozwiązania sporu zgodnie z treścią zawartej Umowy, przepisami Prawa zamówień publicznych, Rekomendacji Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 54a ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.

W ocenie Zamawiającego, dotychczas zgromadzone dokumenty i informacje są niewystarczające dla podjęcia pozytywnej dla Wykonawcy decyzji Zamawiającego. Należy zastrzec, iż Umowa stron nie zawiera klauzuli waloryzacyjnych, co oznacza, iż ustalenie trybu waloryzacji musi nastąpić w toku dwustronnych negocjacji...” To teraz trwa. „...ewentualnie na podstawie orzeczenia sądu. W ocenie Zamawiającego Klauzula Końcowa 22.3 zawarta w Warunkach Szczególnych Kontraktu nie stanowi samoistnej podstawy do dokonania waloryzacji Umowy ani też nie stanowi podstawy do ustalenia metody *przeceny*...” takiego słowa używają Wykonawcy „...kontraktu, bowiem treść Klauzuli końcowej nr 22.3 należy odczytywać łącznie z powiązanymi z nią klauzulami nr 22.2, 22.4, 22.5. Klauzula Końcowa nr 22.2 określa przypadki, w których dopuszczalne są zmiany Umowy oraz warunki zmiany. W Klauzuli nr 22.2 pkt 1 wskazano okoliczności, mogące mieć wpływ na zmianę postanowień umownych w zakresie Czasu na Ukończenie Robót, w tym -pod literą e) — siłę wyższą w rozumieniu klauzuli 19. Klauzula nr 22.2 pkt 2 określa przypadki, w których dopuszczalne są zmiany Umowy w zakresie *zmiany sposobu spełniania świadczenia*, przy czym w zakresie zmiany kosztów realizacji umowy wskazano wyrażnie na okoliczności pod literą b oraz c. Klauzula nr 22.2 pkt 3 określa, kiedy są dopuszczalne inne zmiany Umowy, tj. zmiana wynagrodzenia związana ze zmianą stawki VAT, zmianą wysokości minimalnego wynagrodzenia, zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym/ zdrowotnym oraz rezygnacja Zamawiającego z części zadania powodująca zmniejszenie wynagrodzenia. W Klauzuli nr 22.4 przewidziano udzielenie zamówienia z wolnej ręki polegającego na powtórzeniu podobnych usług lub robót budowlanych zgodnie z art. 134 ust. 6 pkt 3 d. PZD. Klauzula końcowa nr 22.3 określająca procedurę zmiany Umowy, w tym pkt 6 określający tryb zmiany wysokości Wynagrodzenia, znajduje zastosowanie tylko o tyle, o ile wystąpiły okoliczności i warunki przewidziane w Klauzuli nr 22.2 lub 22.4 Umowy, zaś zmiana Umowy dokonana z naruszeniem tych zasad byłaby nieważna. Powyższe oznacza m.in., iż zgodnie z Umową z uwagi na wystąpienie siły wyższej dopuszczalna była jedynie zmiana w zakresie Czasu na Ukończenie, a nie w zakresie zwaloryzowania wynagrodzenia. Stąd też, Zamawiający podtrzymuje stanowisko, iż Państwa żądania w zakresie waloryzacji nie mają samoistnej podstawy umownej, dlatego badane są pod kątem art. 632 kodeksu cywilnego.

W każdym przypadku kiedy Zamawiający podejmuje negocjacje z Wykonawcą w sprawie roszczeń związanych z kontraktem, musi on dokonać analizy gospodarności zawarcia ewentualnego aneksu lub ugody z Wykonawcą w zakresie waloryzacji wynagrodzenia. Analiza ta obejmuje porównanie przewidywanego w wyniku postępowania sądowego w sprawie o podwyższenie wynagrodzenia ryczałtowego z ewentualną ugodą w sprawie waloryzacji w oparciu o wybrany przez strony wskaźnik waloryzacji. Na przeszkodzie uwzględnieniu roszczeń Wykonawcy stoi przede wszystkim okoliczność, iż nie wykazali Państwo dotąd zaistnienia przesłanki *rażącej straty* w rozumieniu art. 632 § 2 kodeksu cywilnego. Z dokumentacji złożonej przez Wykonawcę nie można wywieść faktycznego wystąpienia jakiegokolwiek straty. Artykuł 632 § 2 kodeksu cywilnego ma zastosowanie tylko wtedy, gdy wykonanie dzieła groziłoby przejmującemu zamówienie *rażącą stratą*, a nie jedynie utratą spodziewanego dochodu. Nie zostało także przedstawione dotąd rozliczenie kontraktu w postaci kosztorysu różnicowego, ale obrazującego porównanie wartości przyjętych przez Wykonawcę w kosztorysie ofertowym, w porównaniu do rzeczywistych kosztów wykonania całego zadania (nie zaś kosztów zwaloryzowanych w oparciu o cenniki Sekocenbud). Wykazanie zaistnienia *rażącej straty* przez Wykonawcę poprzedza wszelkie dalsze ustalenia dotyczące metody waloryzacji. Należy wskazać, iż cena kontraktowa w wysokości określonej po zawarciu Aneksu nr 2 wyniosła 10 milionów 930 tysięcy złotych netto, to jest 13 milionów 443 tysiące 900 złotych brutto. Wynagrodzenie faktycznie uiszczane na podstawie wystawionych faktur i Przejściowych Świadczeń Płatności wyniosło 10 milionów 929 tysięcy złotych netto. Na podstawie przedłożonych przez Państwa firmę kserokopii dokumentów księgowych załączonych do Wystąpienia Wykonawcy wynika, iż ogólnie Wykonawca poniósł koszty dostawy kruszywa od lipca 2020 r. do lipca 2022 r. na kwotę 905.273,14 zł brutto oraz koszty zakupu oleju napędowego w okresie od sierpnia 2021 r. do sierpnia 2022 r. na kwotę 651.651,94 zł brutto. Nie zostały przedstawione dokumenty potwierdzające realne wydatki i koszty Wykonawcy dotyczące niniejszego zadania w pozostałym zakresie. Mając na uwadze powyższe, w celu wykazania przez Wykonawcę wpływu nadzwyczajnych okoliczności na wzrost wynagrodzenia, proszę o przedłożenie kosztorysu różnicowego opracowanego na podstawie rzeczywiście poniesionych przez Wykonawcę kosztów, za cały okres wykonywania zamówienia. Proszę także o przedstawienie kalkulacji ceny ofertowej z uwzględnieniem czynników ryzyka w związku z obserwowanymi już w dacie złożenia oferty zmianami cen paliw i materiałów (wraz ze stosownymi dowodami potwierdzającymi wzrost ceny). Z poważaniem, Jarosław Borowski, Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski”.

Poinformował, że przeczytał całe pismo. Zapytał, czy coś z tego zrozumieli. Stwierdził, że być może tak, ale to jest trudny język prawniczy. Oznajmił, że sesja Rady Miasta nie jest do załatwiania takich spraw.

Powtórzył jeszcze raz, że odbiera to jako brudną kampanię wyborczą, przystanie tutaj człowieka, który powie: „kandydat na burmistrza kłamie”. To nie tak powinno wyglądać. Oznajmił, że Miasto odpowiedziało w terminie i czeka na odpowiedź drugiej strony. O tym, że intencje drugiej strony mogą być nieczyste, niech świadczy fakt, że również w dniu dzisiejszym przedstawiciel zamawiającego ani słowem nie wspomniał o tym, jaką ofertę złożył na wykonanie ul. Bohaterów Września. Poinformował, że 29 kwietnia 2022 roku aneksem nr 2, podpisanym również przez Inżynierię Lądową Bracia Jurczuk, z zadania została usunięta budowa ul. Bohaterów Września i ten 1.4 mln zł zdjęte. Cztery miesiące później, otwarcie przetargu, firma Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk składa ofertę nie na 1.4 mln zł, a na 3.140.000 zł i składa ofertę droższą o 347.475 zł od innego wykonawcy. Zapytał, czemu o tym nie powiedział, tylko że „ja bym to zrobił za 1,4 mln”. Stwierdził, że jeżeli firma składa roszczenie za roboty już dużo wcześniej wykonane i chce jeszcze ponad 2 mln zł, to proszę nie być naiwnym, że ktoś, kto składa ofertę za 3 mln 139 tys., robi ją za 1 mln 300 tys. Dodał, że on nie chce iść do sądu. On chce się dogadać i wierzy, że druga strona też chce się dogadać. Oznajmił, że tyle miał do powiedzenia w sprawie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:35 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 15:38 z sali obrad wyszła radna Maria Grabowska i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radna Maria Grabowska na salę obrad powróciła o godzinie 15:40 i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 15:49 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk oraz Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 15:50 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos oraz na sale obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) odniósł się do wypowiedzi Pana Burmistrza. Oznajmił, że on nie jest przedstawicielem przedszkoli, tylko mieszkańców i rodziców. To, że przedstawiciele przedszkoli, dyrektorzy nie złożyli Panu Burmistrzowi takiego zapotrzebowania, to jest już ich sprawa. To, że rodzice, mieszkańcy naszego miasta potrzebują, aby taka płatność była, to już jest kolejna sprawa, druga. Myśli, że to jest oczywiste i w sumie proste do zrobienia oraz, że damy radę. Odnosił się do zdziwienia Pana Burmistrza na temat sprawdzenia, czy równanie dróg gruntowych zostało prawidłowo wykonane. Oznajmił, że nie od dziś jest radnym i wie, że niejednokrotnie, kiedy równarka przejechała, to bez zachowania spadków. Zauważył, że Pan Burmistrz mówi „Jakie czasy mamy, że my tego nie sprawdzamy?”. Przypomniat, że przed rozpoczęciem budowy ul. Bagnistej nie zauważyli, że nie ma drzew od siedmiu lat i trzeba było przekładać krawężnik. Stwierdził, że firma za darmo tego nie zrobiła, tylko zechciała dodatkowe pieniądze. Stwierdził, że nie rozumie zdziwienia pytaniem czy sprawdzali, czy nie i dlaczego on o to pyta. Idąc dalej zapytał, dlaczego musieli zrobić dodatkowy przetarg na ul. Bohaterów Września. Odpowiedział, że nie zauważyliśmy w Urzędzie Miasta, że nie jesteśmy właścicielem całej drogi. Oznajmił, że stąd są jego pytania na takie proste rzeczy, bo jest przedstawicielem mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

Radny Bogusław Mrozkowiak poinformował, że chciałby się odnieść do oceny przez Pana Burmistrza punktu Trybuna Obywatelska. Stwierdził, że może ten punkt jest niedoskonały, ale dziwi się, tym bardziej, że mówił dwa-trzy miesiące temu, że ten punkt trzeba zmodyfikować i prosił, żeby Pan Burmistrz wyszedł z inicjatywą dostosowania tego punktu do realiów, takich jakie zaistniały teraz chociażby. Oczekuje, że na kwietniowej sesji Pan Burmistrz przedłoży projekt, w którym będzie można mieć prawo od razu się ustosunkować do wypowiedzi przedmówcy i nie będzie żadnego problemu. Lepiej gdyby te sprawy były od razu, a nie, że mija 5-6 godzin, dopiero wracamy do tematu. Stwierdził, że gdyby Pan Burmistrz od razu chciał odpowiedzieć to Pan Przewodniczący dałby mu głos. Zawsze to robi, więc nie widzi przeszkody, żeby mógł to zrobić natychmiast. Poinformował, że chciałby jeszcze wrócić do swojego wystąpienia sprzed miesiąca. Przypomniat, że prosił Pana Burmistrza, aby poinformować mieszkańców w sprawie zarządzania kryzysowego. W sprawozdaniu o zarządzaniu kryzysowym można było tylko przeczytać, że były zgromadzenia. Przypomniat, że prosił, żeby gdzieś zamieścić informację odnośnie zachowania się, czy jakichś działań Urzędu w sytuacjach kryzysowych, nie tylko zagrożeń militarnych, ale klęsk drogowych, jakichś żywiołów, na przykład cysterna na torach się wyleje. Przypomniat, że prosił, żeby zamieścić jakąś informację, instrukcję, żeby ludzie mogli to przeczytać, bo on chciałby wiedzieć, jak będzie rozśrodkowanie, gdzie ma się zgłosić. Gdzie będzie ujęcie wody, jak będzie coś takiego? Przypomniat, że Pan Burmistrz się zobowiązał, że to robi. Poinformował, że minął miesiąc, on wczoraj, jeszcze ostatniego dnia szukał na stronie Urzędu i tego nie znalazł. Oznajmił, że nie składał interpelacji, żeby urzędnicy nie musieli tracić czasu na pisanie, tylko żeby w tym momencie umieścili co trzeba,

ponieważ sądzi, że dokumenty na pewno są i Pan Burmistrz ma to wszystko przygotowane i wystarczyło je tylko zeskanować i zamieścić. Stwierdził, że nie rozumie tego, że cały czas trzeba pisemnie upominać się o takie działanie, które jest dla dobra obywateli. Podkreślił, że zagrożenie jest teraz olbrzymie i dobrze by było mieć taką wiedzę, jak się zachować.

Poruszył kolejny temat. Idzie wiosna. Poinformował, że miał okazję iść ul. Kryniczną i z ul.

Dąbrowskiego skręcając, przyglądał się tej ulicy. Stwierdził, że ona jest cała wybetonowana, tam nie ma błota, ale wygląda żałośnie. Zauważył, że auta stoją na trawnikach, nie ma chodnika, nawet iść jest niebezpiecznie jak te auta jadą, a szczególnie w dzień targowy. Zapytał, czy oni w Bielsku zawsze muszą robić jakieś programy, koncepcje, żeby ładniej to wszystko wyglądało. Tam są trawniki, stoją na nich auta. Nikt nie zareaguje na to, a on nie ma takich uprawnień. Zauważył, że u nas Straży Miejskiej nie ma, ale może jest jakaś forma, żeby te auta nie stawały na tych trawnikach. Może na tych miejscach, gdzie są, posadzić jakiś krzew. Czy musimy wszystko inwestycjami robić? Nie można drzewa posadzić tam? Są gatunki drzew, które są małe, nie są duże. I dobrze by było, bo to ładnie wygląda. W chwili obecnej jest bałagan. Dodał, że chodzi mu szczególnie o ten róg ulic Dąbrowskiego-Kryniczna. Zauważył, że tam jest dużo betonu, ale nie wszystko. Zaproponował, by to wykorzystać. Stwierdził, że będzie ładniej, przyjemniej, lepiej.

Poprosił Pana Burmistrza, żeby się odniósł również do wystąpienia na Trybunie Obywatelskiej drugiej osoby, która wystąpiła, bo na ten temat nie było w wypowiedzi Pana Burmistrza żadnego odzewu. Zapytał Pana Przewodniczącego, czy mógłby określić wstępnie, kiedy będzie, kiedy planuje, albo kiedy wstępnie planuje sesję w kwietniu, bo wie, że to jeszcze może być przesunięcie. Podejrzewa, że ona nie będzie w ostatni wtorek miesiąca, poprosił więc o określenie i wtedy łatwiej by im było dostosować do tego, czy ona w ogóle będzie, bo plan pracy przewiduje. Są punkty na kwiecień, więc podejrzewa, że będzie. Poprosił, żeby Pan Przewodniczący mógł wskazać tydzień czy dzień, kiedy to będzie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:54 z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 15:56 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 15:57 i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko (Ad Vocem) poinformował, że sesja jest w planie i zgodnie z planem wypadłoby, że to jest ostatni wtorek miesiąca kwietnia. Zauważył jednak, że po wyborach może być zupełnie inaczej i w dniu dzisiejszym podczas rozmów z Panią Sekretarz nie potrafili określić, kiedy to może być i kiedy będzie taka potrzeba, żeby ta sesja się odbyła. Może tylko radnym powiedzieć tak, że jeśli jakieś decyzje w tej sprawie zapadną, to jak najszybciej postarają się ich poinformować o tym terminie sesji, bo może być bardzo różny. Oznajmił, że tak może odpowiedzieć na dzień dzisiejszy i trudno jest mu dokładnie odpowiedzieć na to pytanie.

Oznajmił, że skoro jest przy głosie, to powie w sprawie Trybuny. Dodał, że to już jest taka jego uwaga do przyszłej Rady Miasta, która zostanie wybrana w miesiącu kwietniu. Zasugerował, by ta Rada poczekała z modyfikacją Trybuny kilka miesięcy po wyborach, bo dzisiaj ma takie odczucie, tak jak większość z obecnych, że te głosy, które były zabierane przez mieszkańców miesiąc temu i dzisiaj, to były głównie związane z wyborami i chyba na tym zakończy, żeby nie mówić przeciw komu i po co to było. Zgadza się z tym, że jeśli trzeba by było utrzymać ten punkt w porządku obrad, należałoby się zastanowić w jakiej formie i jak. Odniósł się do stwierdzenia, że on by udzielił głosu Panu Burmistrzowi i oznajmił, że obawia się, że nie, ponieważ dotychczas w tej sprawie mogą zabierać głos mieszkańcy. Dodał, że Burmistrz co prawda jest mieszkańcem, ale powinien to zgłosić 5 minut przed sesją.

Udzielił głosu ad vocem panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:00 na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Bogusław Mrozkowiak zapytał Pana Przewodniczącego, czy jemu coś wiadomo, że ci Panowie, którzy występowali, to kandydują.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko odpowiedział, że nie.

Radny Bogusław Mrozkowiak przeprosił, że tak zadaje pytania, ale stwierdził, że to jest konieczna sytuacja. Zapytał, czy Panu Przewodniczącemu coś wiadomo, że ktoś z radnych instruował ich, jak mają postąpić i co mówić.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko oznajmił, że skoro jest odpytywany przez Pana, mówi, że nie.

Radny Bogusław Mrozkowiak stwierdził, że skoro Pan Przewodniczący rzuca oskarżenia radnym albo tym Panom, to uważa, że mają prawo zareagować na takie wypowiedzi.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zapytał komu z Państwa radnych postawił zarzut.

Radny Bogusław Mrozkowiak stwierdził, że jemu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zapytał kiedy.

Radny Bogusław Mrozkowiak oznajmił, że on to tak odebrał jako radny.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jeśli Pan radny tak to odbiera, to jest inna sprawa, a inna sprawa to jest postawienie jemu zarzutu. Dodał, żeby Pan radny też się liczył ze słowami.

Udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że na Komisji Inwestycji pytał o utrzymanie dróg gruntowych, czyli o koszt, jaki pozostał z tych 188 tysięcy, które są przeznaczone w budżecie. Dodał, że Pan Burmistrz mu odpowiedział, że zadanie jest w trakcie realizacji, nie zna kwoty. Zapytał, czy to zadanie nie jest monitorowane pod kątem finansowym, bo pod kątem utrzymania to już inna kwestia. Stwierdził, że niepotrzebna była ironia Pana Burmistrza w stosunku do radnego, chyba Piotra, jeżeli chodzi o utrzymanie, że padło takie pytanie, czy oni nic nie robią i nie sprawdzają. Poinformował, że jeszcze chyba 2 lata temu dostał od mieszkanki filmik, jak wyglądało utrzymanie dróg gruntowych. Dodał, że z tego co pamięta Pan Burmistrz też chyba dostał ten filmik. Stwierdził, że to nie była jakość i to wtedy było odebrane przez pracownika. Oznajmił, że ich pytania, czy to pytanie kolegi było jak najbardziej zasadne. Dodał, że był taki niepotrzebny pstryczek, bo mieszkają tutaj nie od dziś i wiedzą jak się niektóre inwestycje potoczyły.

Przypomniał, że na poprzedniej sesji pytał o ul. Obwodową i płynący w tej ulicy gaz. Zauważył, że jest troszeczkę więcej informacji, tylko że odpowiedź Pana Burmistrza to jest jedna rzecz, a informacja, jeżeli chodzi o decyzję środowiskową, to jest druga rzecz. Jedna z drugą się wyklucza, dlatego też chciałby ustalić szczegóły, bo ma spotkanie z tymi mieszkańcami i chciałby udzielić im informacji. Stwierdził, że mieszkańcy może oglądają sesję, a może nie, ale on chciałby też informację, źródło uzyskać. Oznajmił, że Pan Burmistrz przyznaje, że gazociąg płynie środkiem drogi. To jest na odcinku 750 metrów od posesji 7B do 74 w ul. Obwodowej. Poinformował, że Pan Burmistrz mu odpisał, że: „wstępnie zostało uzgodnione z gestorem wyżej wymienionej sieci, to jest Polska Spółka Gazownictwa, iż istniejąca sieć gazowa może pozostać w obecnej lokalizacji bez konieczności jej

przebudowy”. Dodał, że to jest odpowiedź Pana Burmistrza. Zauważył jednak, że 22 marca jest wybór oferenta, czyli firma Drogowskaz, która będzie wykonywała dokumentację projektową w tej ulicy. Jednak w decyzji środowiskowej z dnia 25 września 2023 roku na str. 4, pkt 7 jest: „przewidziana budowa sieci gazowej długości 750 metrów”. Stwierdził, że to jest całkowicie zmiana tego, co Pan Burmistrz powiedział, czyli będzie nowa rura, nowy gazociąg i to będzie po stronie tak jakby Urzędu Miasta. Zapytał, czy to jest wiążące, czy nie, bo to też trzeba wyjaśnić mieszkańcom. Wydaje mu się, że tutaj nie ma dobrego wyjścia, ponieważ jeżeli będą przekładać ten gazociąg, bo tak będzie najszybciej, to tak jak popytał tych, którzy tym się zajmują, a tych firm za dużo nie ma, to koszt takiego czynnego gazociągu o takiej grubości rury i na takim odcinku wynosi około 1 mln-1.2 mln zł w zależności też jeszcze od innych rzeczy, które mogą decydować o wpływie na koszt. Dodał, że jeżeli nie będą przekładali tego gazociągu, a on ma nie przeszkadzać i mają przesunąć drogę w bok, tak jak tutaj chyba Pani Burmistrz na komisji mówiła, czy to Pan Burmistrz mówił, nie pamięta, kto o tym mówił, to wtedy będzie teren wywłaszczenia mieszkańców. Poinformował, że jeśli będą przesunąć drogę, to na posesji Obwodowa 17 i 39 prawdopodobnie będzie trzeba wejść bardzo mocno w plac i ktoś z okna chyba będzie mógł dotknąć drogi, jeżeli na to pozwoli prawo budowlane. Na Obwodowej 17. Zauważył, że do tego dojdą koszty wywłaszczenia tych nieruchomości. Na takim odcinku drogi, przy tej cenie tych gruntów, które tam są, to będzie kolejny koszt kilkuset tysięcy złotych. Stwierdził, że w tej chwili chciałby uzyskać od Pana Burmistrza informację, jakie podejmie decyzje w tej ul. Obwodowej.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że tak się zajął Trybuną, że nie odpowiedział na inne pytania radnych, które były wcześniej zadane i teraz postara się to nadrobić. Uważa, że Pani mecenas nie musi odpowiadać na temat startowania Pana Wiceprezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego. Oznajmił, że Pan Prezes posiada bierne i czynne prawo wyborcze, w związku z czym ma prawo startować w takich wyborach. Jeżeli jednak zostanie wybrany radnym, to będzie musiał zrezygnować. Tutaj nie ma żadnej wielkiej filozofii. Prawo jest jasne i precyzyjne w tej materii.

Odniosł się do sprawy ciągłego wywożenia traw i gałęzi pod cmentarz. Zapytał z jakiego terminu Pan radny ma informację, że tam coś jest wywożone, ponieważ teraz żadnej trawy oni jako Urząd nie wywożą, bo jej nie ma, a więc to musiałby przywozić ktoś zupełnie inny. Stwierdził, że on nie wie o jakim okresie Pan radny mówi. Oznajmił, że nie ma zgody na to, żeby ktoś przywoził śmieci i zostawiał je w innym miejscu niż jest do tego przeznaczony.

Oznajmił, że jeśli chodzi o ul. Obwodową, to wcale nie wie, z czego Pan radny wyciągnął wniosek czytając decyzję środowiskową, że to Urząd Miasta będzie musiał przełożyć. Poinformował, że to będzie musiał przełożyć gestor sieci, jeżeli uzna, że trzeba to zrobić. Decyzja środowiskowa jest na całą ulicę, a więc na wszystkie elementy, nie tylko te, które wykonuje Urząd, ale również na tych, którzy w tej ulicy są. Oznajmił, że kiedy mieli takie sytuacje na terenie miasta, to na przykład MPEC sam przebudowywał swoje sieci, więc tutaj też w ogóle nie widzi podstaw do tego, żeby Urząd Miasta miał przekładać sieć gazową, której nie jest właścicielem. Dodał, że tak jak Pan radny tam przeczytał, wstępnie ustalenie z gestorem sieci takie było i ono cały czas jest obowiązujące. Poinformował, że teraz dochodzą do sytuacji, że mają takie drogi w mieście, które kiedyś były drogami polnymi, ludzie się tam pobudowali i później się okazuje, że jest za wąsko, że ogrodzenie jest za blisko. Stwierdził, że takie sytuacje niestety będą się zdarzały i tyle, bo jeden się cieszy, że ma gaz doprowadzony do domu, a inny będzie z tego tytułu narzekał. Dodał, że on sam pamięta, jak była układana sieć gazowa, to mieszkańcy przychodzili i mówili, że tu wykopali, tu położyli, a później źle zagęścili i trzeba po błocie jeździć. Stwierdził, że Państwo radni też na pewno to pamiętają. Oznajmił, że jeśli on nadal będzie Burmistrzem Bielska Podlaskiego, to Urząd Miasta Bielsk Podlaski realizując inwestycje budowy ul. Obwodowej na pewno nie będzie ze swoich kosztów pokrywał

przełożenia gazociągu. Jeżeli gestor sieci do tego się dołoży, to w ramach jednego zadania wykonawca może to zrobić. Stwierdził, że to jest melodia przyszłości.

Odnosił się do pytania o parkowanie przy ul. Dąbrowskiego. Zapytał w którym konkretnie to jest miejscu, bo tam tak naprawdę nie ma tych terenów zielonych. Jeżeli są, to są na terenie prywatnym i jeżeli ktoś tam wpuszcza na swój teren, to oni nie mają możliwości zablokowania tego. Poprosił, żeby później Pan radny powiedział, w którym konkretnie to jest miejscu.

Odnosił się do sprawy monitorowania wykonywania prac na drogach gruntowych. Wyjaśnił, że nie ma tak, że każdego dnia jest protokół. Protokoły są po jakimś czasie, wtedy jak zostanie dokonana wizja lokalna i zostaną przedstawione konkretne wyliczenia. Jeżeli dzisiaj Pan radny zapyta, ile dzisiaj już zostało wydanych pieniędzy, to dzisiaj zostało wydanych 0 złotych, ponieważ dzisiaj nie mają żadnego protokołu podpisanego, ile było godzin pracy równarki, ile było nawiezionej pospółki. Dodał, że to będą sukcesywnie z poszczególnych ulic dostawali i pracownicy będą to weryfikowali. W budżecie mieli 200 tysięcy, umowa jest na 180-parę tysięcy, więc prosta matematyka, ile jeszcze może zostać.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, że po pierwsze mieszkańcy ul. Obwodowej byli wcześniej niż był tam gaz zakładany, poprosił więc nie zwać winy, że tam "na dziko" ktoś się budował. Stwierdził, że ktoś wydał też chore pozwolenie, żeby w pasie drogowym po środku drogi szedł gazociąg. Dodał, że to Pan Burmistrz wydał tę decyzję, pracownicy to przygotowali, a on podpisał. Stwierdził, że tutaj nie ma co zwać winy na firmę, która to wykonywała, czy też na mieszkańców, którzy tam mieszkali dużo wcześniej niż ten gaz tam powstał. Oznajmił, że on próbuje dać jakieś rozwiązanie dla mieszkańców. Dodał, że Pan Burmistrz jeszcze twierdzi, że to firma, która kładła, będzie musiała przełożyć ten gazociąg, który tam jest położony. Zapytał na jakiej podstawie Pan Burmistrz tak twierdzi.

Poza mikrofonem Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zapytał na jakiej podstawie Urząd Miasta będzie to robił.

Radny Piotr Wawulski odpowiedział, że Pan Burmistrz wydał decyzję, że to będzie w pasie ruchu drogowego pośrodku drogi, a nie z boku drogi, gdzie jest miejsce i można to było położyć, można było wytyczyć linię gazu z drugiej strony. Dodał, że jeżeli Pan Burmistrz sprawdzał to na Geoportalu, to na pewno to widział, nie trzeba być fachowcem. Stwierdził, że nie jesteśmy w tej dziedzinie za dobrzy, ale to widać, że jest tam miejsce i to można skonsultować. Zauważył, że Pan Burmistrz ma pracowników, może mógł to skonsultować. Oznajmił, że w jego ocenie wizja budowy tej drogi oddaliła się i to bardzo mocno. Stwierdził, że mówienie, że ktoś jest winny, to tak nie działa. Zauważył, że ktoś wydaje decyzje. Stwierdził, że Pan Burmistrz oczywiście mógł to przeoczyć, nie mówi, że nie, ponieważ Pan Burmistrz dostaje dużo informacji, dużo pism i mógł to przeoczyć. Oznajmił jednak, że jeżeli ktoś daje taki sygnał, że gaz jest projektowany w środku drogi, to chyba każdy powinien zareagować na to, a Pan Burmistrz nie zareagował. Stwierdził, że to wygeneruje dużo większy koszt budowy tej drogi niż Pan Burmistrz w tej chwili zakładał rzeczywistość.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi, jednak on wycofał ad vocem. Udzielił głosu Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos.

Przewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że na początek odniesie się do słów Pana Przewodniczącego a propos kampanii wyborczej, która się pojawiła w pierwszym punkcie. Zapytała, czy jak dwie lub trzy sesje temu zjawił się tutaj Przewodniczący Forum Mniejszości Podlasia i wręczył

„prezent” dla Pana Burmistrza, to czy była to kampania. Stwierdziła, że nie. Poprosiła, by nie mówić, że to była kampania, bo ona na przykład czuje się w tym momencie bardzo niezręcznie, bo to, że przyszli mieszkańcy ul. Strzelniczej, kiedy był ogromny problem, to wcale nie uważa, że to była jakaś kampania. To był problem mieszkańców. Poprosiła, by zamknąć ten temat, bo to są problemy mieszkańców, przedsiębiorców i tak dalej. Stwierdziła, że to tylko dygresja, nie będzie tutaj dyskutowała na ten temat.

Poruszyła kolejną sprawę. Poinformowała, że ona tu zwracała uwagę na kilka napraw dróg, chodziła do Urzędu i prosiła, pokazywała zdjęcia. Była u Pani Burmistrz i żadnej reakcji nie ma. Dodała, że chodzi o ul. Tuwima 10. To jest taki zaułek ulicy, który został zostawiony sam sobie przy inwestycji ul. Tuwima. Oznajmiła, że ona jeszcze się zgłosi, znowu napisze interpelację. Wyraziła nadzieję, że ta droga będzie wyrównana. Dodała, że Pani odpowiedzialna za te wyrównania wie o tej sytuacji, miała zdjęcia, sprawdzała. Jeszcze na razie niczego nie ma.

Poinformowała, że chodzi jej również o studzienki ul. Kleeberga. Zapytała, czy jest szansa na to, żeby coś tam trochę poprawić, ponieważ te studzienki są, tak jak mówią mieszkańcy, niebezpieczne. Tam można urwać koło. Mieszkańcy, którzy jeżdżą, wiedzą, jak to omijać. Poprosiła, by zwrócić na tę ulicę uwagę, bo to jest problem. Zauważyła, że oni o tym mówią, mówią i jeszcze raz mówią, skoro mieszkańcy dzwonią.

Wspomniała również o ul. Dubiażyńskiej. Poprosiła, żeby szybciej wysłać naprawę przy cmentarzu, bo też żadnego skutku nie ma, a te dziury są coraz większe, większe i większe.

Poinformowała, że na ul. Batorego jest nierówność z tej strony, obok mostu. Dodała, że jak się jedzie, to samochód podskakuje. Poprosiła, żeby kogoś wysłać, zerknąć i wyrównać tę nawierzchnię, bo mieszkańcy też się skarżą, że im te samochody skaczą po tym moście. Zauważyła, że ona to sprawdziła i ta nierówność jest bardzo widoczna.

Poruszyła kolejny temat. Poinformowała, że była jakiś czas temu u Pana Burmistrza i prosiła o zatrudnienie osoby niepełnosprawnej na wózku. Pozyskują środki również z PFRON-u. Poprosiła, żeby nie zamykać tego tematu pod dywan. Dodała, że Pan Burmistrz wie o co chodzi. Oznajmiła, że czasami warto pochylić się nad osobą, która jest zamknięta w czterech ścianach, a powinna wyjść z domu. Wykształconą, młodą. Uważa, że Pan Burmistrz taki etat znajdzie, a jeżeli nie on, to następca, ten, który przejmie władzę, ponieważ ona nawet wyczytała w niektórych ulotkach wyborczych zwrócenie uwagi na zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Także tutaj empatia duża. Ma nadzieję, że władze się nad tym pochylą. Dodała, że CV leży w Urzędzie od pewnego czasu.

Poruszyła temat przedszkoli. Poinformowała, że nie wszystkie dzieci znalazły miejsce w przedszkolach i pewnie rodzice dzwonią, alarmują i tak dalej. Zauważyła, że chyba już nie ma priorytetu i braku kolejki dla osób z Ukrainy, bo na początku tak było, a teraz to już chyba wróciło do normy i wszyscy są równi wobec prawa. Chciałaby jednak zwrócić uwagę na taką jedną rzecz: poprosiła wyobrazić sobie małżeństwo z Bielska, które wyjechało, żeby się dorobić i wraca po kilku latach, bo chce otworzyć tutaj swoją działalność, podjąć pracę. Oni sobie wszystko układają, chcą zostawić dziecko w przedszkolu, bo muszą iść do pracy. W tym momencie nie są zatrudnieni jeszcze w Polsce, ale mają tutaj przyjechać. Zaproponowała, żeby dla tych przedsiębiorców, którzy chcą wrócić, którzy będą mieli swoją działalność, być może będą zatrudniać osoby, żeby jakoś tak dopasować i uelastyczyć te przepisy, bo jak osoba nie pracuje w Polsce, to nie ma prawa. Zauważyła, że taka osoba będzie pracować, ona chce pracować, ale dziecko nie zostało przyjęte do żadnego przedszkola. Ludzie chcą wrócić, chcą pracować, chcą tu płacić podatki.

Poruszyła kolejny temat. Poinformowała, że składała prośbę o te wynagrodzenia, o których Pan Burmistrz zapewne wie, czyli sekretarz szkoły, księgowy, kierownik gospodarczy. Te wyrównania, które szły do najniższej, te 600 zł, to objęło wszystkich równo. I teraz okazuje się, że nagle księgowy, sekretarz szkoły w tej stawce spadli bardzo nisko, tym bardziej, że to nie są równe stawki we wszystkich szkołach. Dodała, że Pani Urszula jej to tłumaczyła, ale Bielsk jest małym miastem, każdy wie ile kto zarabia i dobrze by było, żeby się pochylić nad tym tematem.

Poinformowała, że się jeszcze odniesie do pewnych działań. Zauważyła, że Pani Danuta, i nie tylko, cały czas tu mówi o tym Laktopolu. Zapytała, czy cokolwiek udało się Panu Burmistrzowi z tym

Laktopolem, ponieważ on podejmował pewne działania, a tu wychodzi, że jakby nic się nie udało. Jak brzydko pachniało, tak brzydko pachnie; jak płynęło, tak płynie. Zapytała, czy cokolwiek udało się zrobić, czy po prostu Pan Burmistrz z takim murem się zetknął, że nic się nie da zrobić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:18 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 16:19 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) poinformował, że on chciał zabrać głos tak w nawiązaniu do słów koleżanki radnej Iwony Kołos. Zauważył, że w tym okresie wyborczym każde słowo krytyki może być brane jako prowadzona kampania wyborcza, ale przecież tak nie jest. W dniu dzisiejszym przecież mieli dyrektorów i Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury startuje z tej samej listy co Pan Burmistrz, tak jak i Pan Dyrektor Basenu, Pani Dyrektor Biblioteki Miejskiej. Zapytał, czy w tym momencie nie powinni im zadawać pytań, nie powinni wymagać poszerzenia informacji, którą przedstawiali. Oznajmił, że pytają, tak jak zawsze zresztą pytali, więc chciałby, żeby tak tego nie odbierać.

Przy okazji zaproponował, jak są w temacie wyborów, żeby wszyscy trzymali jakiś taki poziom z racji tego, że wybory wyborami, później proza życia będzie taka, że będą się mijali na ulicy. Zauważył, że jakieś plotkowanie, napuszczanie jednych na drugich wcześniej czy później też wychodzi, bo to jest małe miasto, więc odwołuje się tak tylko do zdrowego rozsądku.

Poprosił Pana Burmistrza o odpowiedź, czy do Urzędu Miasta dotarła informacja o ewentualnej awarii wodociągu w ul. Dubicze oraz ustosunkowania się też do tego braku odpowiedzi, braku kserokopii protokołu z przeprowadzenia przeglądu hydrantów ppoż..

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Miasta Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że to jego ostatnia wypowiedź w dniu dzisiejszym. Niestety będzie musiał ich opuścić i poprosił pozostałe trzy osoby o wybaczenie, ale inne ważne sprawy zabierają go z tego miejsca.

Odniósł się do kwestii dotyczącej krytyki. Oznajmił, że prawdziwa cnota krytyki się nie boi, ale mówienie kłamstw albo zarzucanie komuś powiedzenia kłamstwa to już jest zupełnie co innego, ponieważ on mógłby pewną rzecz przeczytać: „Podczas debaty kandydatów na Burmistrza Bielska Podlaskiego, która odbyła się w Bielskim Domu Kultury w dniu 17 marca, kandydat Piotr Wawulski powiedział: „Mam w przyszłym tygodniu spotkanie z Prezydentem Suwałk odnośnie budowy spalarni śmieci. Oni wykonali to i przyczyni się to do tego, że miasto stanie się bardziej ekologiczne”. ”

Oznajmił, że zna Pana Prezydenta Suwałk i się z nim skontaktował. Poinformował co Pan Prezydent napisał w oświadczeniu: „Po rozmowie telefonicznej przeprowadzonej w dniu 20 marca 2024 roku z Burmistrzem Bielska Podlaskiego Panem Jarosławem Borowskim, pragnę oświadczyć, że nie rozmawiałem z żadnym z kandydatów na burmistrza Bielska Podlaskiego na temat realizowanej w Suwałkach inwestycji budowy zakładu termicznego przekształcania odpadów komunalnych. Osoba Piotra Wawulskiego nie jest mi znana. Również mój zastępca, Pan Grzegorz Krysa, a także Prezes PGO sp. z o. o., realizator inwestycji, Pan Zbigniew Walendzewicz, nie potwierdzają takiej rozmowy. Czesław Renkiewicz, Prezydent Suwałk”. Stwierdził, że nie będzie mówił, kto kłamie, radni sami mogą ocenić.

Zauważył, że przed nimi święta. Pożyczył wszystkim zdrowych, pogodnych, radosnych świąt.

Przypomniał, że po świątach są wybory. Zaapelował, by wybrać mądrze, tak żeby przez następne 5 lat i Rada Miasta, i Burmistrz Bielska pracowali dla tego miasta najlepiej jak potrafią dla dobra

wszystkich mieszkańców. Stwierdził, że to wszystko zależy od ich mądrości. Jeśli kogoś uraził, bardzo przeprasza, jest tylko człowiekiem. Oznajmił, że Burmistrz nie może być kryształowy, ale powinien być przyzwoity. Stwierdził, że on umie się przyznać do błędów. Jeszcze raz przeprosił, jeśli kogoś uraził, jednak kłamstwa i mówienia nieprawdy na jego temat, na temat Urzędu Miasta i podległych mu pracowników nie będzie tolerował.

O godzinie 16:24 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Arturowi Maciejowi Żukowskiemu.

Radny Artur Maciej Żukowski oznajmił, że ta sprawa byłaby skierowana do nieobecnego teraz Pana Burmistrza. Poinformował, że chodzi o ponowną interwencję w sprawie odcinka ul. Brańskiej pomiędzy ul. Wojska Polskiego a wjazdem na rampę kolejową. Tam jeżdżą samochody przewożące piach, żwir, one nie są okryte plandekami, a właściwie nie wszystkie i na tej ulicy pozostawiają po sobie mnóstwo piachu i żwiru. Oznajmił, że zaniepokojeni mieszkańcy proszą o to, żeby chociaż ktokolwiek to potem sprzątnął. Przyznał, że jakieś sprzątanie na tej ulicy było, ale tylko w pasie drogowym na poboczu ze starych wysuszonych liści czy gałęzi. Poprosił o odpowiedź na piśmie w tej sprawie i przede wszystkim o szybką interwencję, ponieważ rozmawiał o tym z Panem Burmistrzem mniej więcej tydzień wstecz, zaraz po telefonie od mieszkańca i chyba nic się nie działo, bo dzisiaj mu potwierdził, że tam nie było sprzątane.

Poinformował Bielszczan, że wraz z inicjatywną grupą, która zajmowała się m.in. sprawą wieży, będzie zbierać podpisy pod petycją związaną z budową przejść dla pieszych i budową ciągu pieszego na ul. Mickiewicza w stronę nowych cmentarzy od mniej więcej siedziby Arhelanu, a także na ul. Ekologicznej i ul. Daniłowicza. Dodał, że ta sprawa była już poruszana, obracało to się w kręgach wojewódzkich. Wyjaśnił, że trzeba jednak napisać petycję, bo jest cisza w tej sprawie. Poprosił, by się nie dziwić, jeżeli ktoś zapuka z prośbą o podpis. Szczególnie chodzi tu o mieszkańców, którzy postanowili się pobudować po lewej stronie ul. Mickiewicza w pięknych okolicznościach przyrody, a nie mogą bezpiecznie przejść na drugą stronę.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:25 z sali obrad wyszli: Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos, radny Piotr Wawulski oraz radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. Radny Piotr Wawulski na salę obrad powrócił o godzinie 16:26 i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani radnej Eugenii Kruk.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że dzisiaj nie będzie zadawać pytań, tylko chciała przekazać informację dla nauczycieli. Przypomniała, że na sesji 27 lutego zapytała Pana Burmistrza o dofinansowanie form doskonalenia zawodowego. Stwierdziła, że jest to możliwość przekazania nauczycielom, którzy chcą taką formę doskonalenia zawodowego prowadzić, kto może ubiegać się o dofinansowanie. Otóż są to takie specjalności: oligofrenopedagogika, edukacja i terapia osób z zaburzeniami spektrum autyzmu, zespołem Aspergera, surdopedagogika, tyflopädagogika, terapia pedagogiczna, socjoterapia, integracja sensoryczna, pedagogika specjalna. I z przedmiotów ogólnokształcących fizyka, matematyka i psychologia. Poinformowała również jak można się ubiegać o dofinansowanie: Dofinansowanie można otrzymać za studia magisterskie, studia I stopnia, studia podyplomowe w wysokości 50% poniesionych kosztów w semestrze, ale nie więcej jak 2,5 tys. zł jednorazowo. Wszystkim serdecznie życzy, aby mogli z tego skorzystać, bo jest taka możliwość. Pożyczyła wszystkim wesołych świąt. Zaapelowała, by świętować zdrowo, pogodnie i być wobec siebie, tak jak tutaj Pan Hryniewicki prosił, serdeczni, uprzejmi i być po prostu ludźmi.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk poruszył temat oceny równania dróg. Poinformował, że skontaktowali się z nim mieszkańcy ul. Granicznej. Dodał, że oni pisali w grudniu, Pani Wiceburmistrz odpisała. Bodajże wczoraj otrzymał wiadomość, że równarka przeszła raz w jedną stronę, raz w drugą stronę. Dodał, że ma te ich pismo, oni też jakby ukierunkowują, co by chcieli, żeby tam było, czyli tak jak Pan Burmistrz powiedział, nawóz tego tłucznia, jakiegoś tam utwardzania. Tego nie było. Oznajmił, że ma też zdjęcie, jak to wygląda. Stwierdził, że to, że oni dostają sygnały i tutaj mówią, jak to wygląda, to chyba tylko na plus dla Pana informacji i może wyciągnięcia jakichś wniosków, weryfikacji tego, jak to jest robione. Zaznaczył, że mieszkańcy w piśmie napisali, że po tej drodze jeżdżą też samochody ciężkie, które wykonują remont naszej obwodnicy, a wykonawca jest zobowiązany do odbudowy i powrócenia stanu faktycznego ulicy, zasugerował więc, żeby w jakiś sposób się z nimi porozumieć, żeby oni też pomogli w naprawie tej drogi.

Poinformował, że kolejny temat już był poruszany przez kolegów i sam go osobiście poruszał wiele razy, czyli wywóz z nieczystości na miejski plac przy ul. Mickiewicza po prawej stronie. Przypomniał, że bodajże na poprzedniej sesji zgłaszał, że ten zapach nie jest akceptowalny przez mieszkańców. Zauważył, że jest tam szlaban, ale jest wyjeżdżone już z boku. Stwierdził, że skoro Pan Burmistrz dzisiaj powiedział, że tam przez nasze służby nic nie jest wywożone, to może trzeba przybliżyć temat, ponieważ chyba tam ktoś po prostu coś nielegalnie wywozi.

Poinformował, że chciałby poruszyć temat ul. Bohaterów Września, bo tutaj Pan Burmistrz podaje kosztorys, jaki złożył przy kolejnym przetargu. Zauważył, że Pan Burmistrz zabrał tę ulicę dla wykonawcy podczas jego przetargu, a on zadeklarował cenę. Potem Pan Burmistrz ogłosił przetarg, kiedy jeszcze jego przetarg wcześniejszy trwał. Stwierdził, że nie rozumie więc zdziwienia, że człowiek dał wyższą cenę. Wszyscy dali wyższą. Dodał, że chodzi mu też tutaj bardziej o sposób komunikacji z tą firmą, ponieważ, z tego co wywnioskował, Pan Burmistrz podkreśla, że chce się dogadać, jednak dodaje, że nikt go nie zmusi, by wcześniej odpowiedział na te pisma, bo ma na to 30 dni.

Zauważył, że przecież są telefony, można się dzwonić, coś sobie wyjaśnić. Są różne drogi, a nie tylko czekanie 30 dni i wysyłanie na sam koniec, bo to też nie prowadzi do porozumienia.

Poruszył temat koszy przy przystankach komunikacji miejskiej. Zauważył, że tam ich nie ma.

Wiadomo, że tam się zbierają ludzie. Poinformował, że mieszkańcy, których posesje są usytuowane koło tych przystanków, już po prostu sami stawiają tam jakieś wiaderko plastikowe, bo nie chcą tego zbierać cały czas. Szybko robi się bałagan. Zapytał, czy nie można by było ustawić tam koszy miejskich.

Poruszył kolejny temat, do którego się odnosił przy MOSiR-e. Zapytał czy Pan Burmistrz nie obawia się o termin wykonania prac związanych z modernizacją boiska, ponieważ mają termin koniec kwietnia. Poprosił, żeby się do tego jakoś ustosunkować.

Stwierdził, że tak trochę dziwnie mu się mówi, jak Pana Burmistrza nie ma, dlatego chciałby już skończyć.

Pożyczył wesołych świąt i wszystkiego dobrego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:29 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos oraz radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 16:31 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że ciężko się rozmawia z krzesłem, ale trudno. Oznajmił, że ponoć Pan Burmistrz zarzucił mu kłamstwo, że nie rozmawiał z Prezydentem Suwałk. Poinformował, że oczywiście, że z nim osobiście nie rozmawiał, bo go nie zna. Wyjaśnił, że został umówiony przez jednego z przedsiębiorców i myśli że Pan Burmistrz go zna, Pana Jana Mikołuszko. Dodał, że wybiera się tam razem w delegację, wspólnie z Panem Janem Mikołuszko i z pracownikami oddelegowanymi od Zielonej Energii. Spotkanie ma się odbyć już po wyborach, z tego względu, że Pan Prezydent uznał, żeby spotkać się po wyborach. Coś się zarzuca, później się wychodzi z sali, nie czeka się nawet na odpowiedź. Stwierdził, że to jest pokaz tego, jak to wszystko wygląda. Zauważył, że można było do niego zadzwonić, powiedzieć „Panie kłamiesz Pan. Czy się umówiłeś, czy się nie umówiłeś?”. Stwierdził, że to jest przykra sytuacja. To tylko pokazuje, że niektórzy wyborczego ciśnienia nie trzymają w ryzach i nie rozumieją, że 8 kwietnia będzie następny dzień.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu ad vocem Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej. Zauważył, że nie ma połączenia z Panią. Udzielił głosu Panu radnemu Aleksandrowi Bożko.

Radny Aleksander Bożko oznajmił, że on też oczywiście lubi żartować, bo widzi tutaj koleżanki nie, ale chociaż uśmiechają się koledzy.

Stwierdził, że dzisiaj słyszeli dużo słów krytyki. Wiadomo, kto coś robi, popełnia błędy. To jest normalna sprawa. Ten, co nie robi, wtedy nie popełnia błędów.

Poinformował, że chciałby zwrócić uwagę na dwie sprawy. Zauważył, że ul. Białowieska jest w remoncie, w budowie i jest problem z oświetleniem właśnie tego odcinka, szczególnie od ul. Chmielnej do bloków pegeerowskich kiedyś, a teraz w Spółdzielni Podlasie. Poinformował, że, poszedł do Referatu Gospodarki Komunalnej porozmawiać z p.o. kierownika i wszystko ma być zrobione dzięki naszemu Miastu, chociaż z jednej strony to nie jest w naszej gestii, bo to wykonuje Unibep, to jest droga wojewódzka, jednak pracownicy Urzędu Miasta starają się, żeby ludzie otrzymali to oświetlenie, bo to jest bardzo ważne, szczególnie jak będzie godzina przesunięta, właśnie tam z PGR-u, czy przykładowo z podlaskich dużo mieszkańców do pracy rano przychodzi do Bielska, tutaj do środka.

Poruszył kolejny temat. Poinformował, że późną jesienią zwracał uwagę i prosił, żeby ten przesmyk między „Trójką” a „Piątką”, ten deptak, między tą szkołą a telekomunikacją kiedyś, żeby przełożyć te płytki, które są w takim nie za bardzo stanie, a wiadomo, że tamtędy przechodzi bardzo dużo mieszkańców, szczególnie młodzieży, dzieci do szkoły Zwrócił się z prośbą, żeby podczas remontów bieżących, bo to jest remont bieżący, żeby tę sprawę załatwić. Zauważył, że ul. Mickiewicza, ul. Kopernika i ul. Poniatowskiego zostały zrobione bardzo ładnie i przydałoby się, żeby to już sprawa była załatwiona kompleksowo.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:36 z sali obrad wyszedł radny Bogusław Mrozkowiak i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko udzielił głosu Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej. Zauważył, że jej nie słychać, nie ma z nią połączenia. Stwierdził, że szkoda, że nie wiedzą, co Pani Burmistrz miała powiedzieć.

Oznajmił, że zakończyli punkt Sprawy różne.

Zamknął dyskusję w tym punkcie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:37 na salę obrad powrócił radny Bogusław Mrozkowiak i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

20. Zamknięcie sesji

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 20 punktu, to:

Zamknięcie sesji.

Poinformował, że zanim zamknie obrady, chce wszystkim, którzy świętują, odpoczywają życzyć spokojnych, radosnych świąt. Niech te święta wpłyną na to, że będą spędzać je w radosnej rodzinnej atmosferze, w ciepłym, spokojnym czasie. Pożyczył wszystkiego dobrego.

Zamknął obrady LXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji Samorządu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

Agnieszka Andrejuk

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Roszczenko